STAN POGODY

Dzisiaj pogoda na ogół słoneczna, nieco hłodniej. Temperatura maksymalna około 0 stopni. Wiatry południowo - zachodnie, wiejące z szybkością 12-20 mil na godzinę. Wieczorem wzrost zachmurzenia i oziębienie. Temperatura około 17 stopni.

W niedzielę, częściowo słonecznie oraz dalszy spadek temperatury. Skłonności do śnieżnych zamieci.

Dzisiaj wschód słońca o godzinie 7:11 rano, zachód o godzinie 4:56 po południu.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

CENA 20c

No. 19 Rok (Vol.) LXIII 347 2 CZĘŚĆ PARTS CHICAGO, ILL., SOBOTA, 23-GO STYCZNIA, (JANUARY), 1971 Telephone BRunswick 8-8700

REWOLUCYJNY PROGRAM REFORM NIXONA

$427 Milionów Budżet Powiatowy

Z Dnia

— POLSCY ROBOTNICY
— BUDZĄ PODZIW
— ZACHODU

Zachodni dyplomaci w Warszawie mówią o "exciting new force for freedom" jak wyłania się z dymów miast na Wybrzeżu i krwi robotniczej. Tą nową siłą zmierzającą konsekwentnie do rozluźnienia i ewentualnego zrzucenia komunistycznej pętli są robotnicy. Zachodni dyplomaci i wywiad są zdumieni odwagą polskich robotników, oraz dobrze przemyślaną taktyką.

* * *

W fabrykach odbywają się zebrania robotników wbrew zakazom komitetów partyjnych i całkowicie zależnych od partii prowodyrów związków zawodowych. Ignorowanie obydwu ramion partii, których celem była nie obrona praw robotników, lecz nakładanie im kagańców i wyzysk, jest dowodem braku zaufania i zawodu. Robotnicy ponad głowami obydwu komórek partyjnych komunikują się z sobą i wysuwają żądania pod adresem kierownictwa partii.

* * *

"Nielegalne", według siepaczy partyjnych, delegacje robotników przemierzają kraj. Wkrótce po zajściach na Wybrzeżu delegacja robotników z Poznania odwiedziła zakłady w Łodzi, Żyrardowie i Warszawie ażeby naradzić się z nimi nad wspólną akcją. Nowy ruch robotniczy, pomijając oficjalną sieć organizacyjną kontrolowaną przez partię, domaga się wyższej stopy życiowej, ludzkiego traktowania obywateli i wolności. Ruch usiłuje również stworzyć siłę niezależną od partii. Jest to zjawisko zupełnie nowe. Zarówno komuniści jak zachodni dyplomaci przyznają, że dotąd nic podobnego nie zaszło w żadnym kraju znajdującym się pod komunistycznym terrorem, a specjaliści twierdzili, że jest to nie do pomyślenia w ustroju totalnym.

* * *

Gierek i nowe kierownictwo partii zdradza wyraźne zaniepokojenie wzrastającą siłą niezależnego ruchu robotniczego i nie wie jakie wobec niego zająć stanowisko. Wizyta Gierka w Moskwie miała na celu przedyskutowanie sprawy z rosyjskimi możnowładcami o "większym doświadczeniu" w tłumieniu niezadowolenia i uzyskanie od nich wskazówek, jak zahamować rozwój ruchu robotniczego bez wywołania rewolty.

* * *

Po powrocie z Moskwy, Gierek oświadczył wojewódzkim kacykom partyjnym, że wybuch nowych zaburzeń lub podcinanie władztwa partii w fabrykach może doprowadzić do interwencji wojsk Traktatu Warszawskiego, a więc Rosji z ewentualnymi posiłkami Niemców Ulbrichta i zawsze wiernych Moskwie Bułgarów. Gra Gierka jest dość wyraźna. Ustępstwami, jak usuwaniem znienawidzonych przedstawicieli "czerwonej burżuazji" oraz podwyżkami płac, usiłuje złagodzić gniew robotników

(ciąg dalszy na str. 2ej)

Wzrost Podatku o 5 Procent

O $113.6 Miliona Wyższy Od Budżetu Ubiegłego Roku

Prezes Rady Powiatowej (County Board) George W. Dunne w piątek ogłosił oficjalnie wniosek budżetu narok fiskalny 1971. Proponowany budżet wynosi $427 mln przy czym jego część operatywna ma wynieść $119 mln. Ogółem budżet jest wyższy niż w roku 1970 o sumę $113.6 mln.

Dunne jeszcze wcześniej zapowiedział, iż powiatowy podatek od nieruchomości wzrośnie o 5 procent.

Prezes Rady Powiatowej oświadczył, że wzrost budżetu jest umotywowany między innymi:

kosztem $3.1 mln w związku z zatrudnieniem 417 nowych pracowników urzędów powiatowych;

$7.8 mln zostanie przeznaczone na podwyższenie płac o 10 proc. dla 6,000 pracowników pow. oraz jednoczesne podniesienie o 5 proc. płac pracowników o dużym stażu zawodowym;

$1.3 mln zostanie przeznaczone na modernizację i renowację Gmachu Powiatowego.

Dunne również zapowiedział, że dodatkowe fundusze, których wysokości na razie nie jest w stanie określić, zostaną przeznaczone na urządzenie biura zażaleń i wniosków dla przewodniczącego Rady Powiatowej.

Przewidziana jest również na szerszą skalę kampania o utrzymanie czyściejszego otoczenia i walka z hałasem.

Na budżet powiatu składa się jedna czwarta część wpływów uzyskanych z pow. podatku od nieruchomości, opłaty urzędowe od interesantów oraz dotacje miejskie, stanowe i federalne.

Wśród poważniejszych pozycji rozchodowych w roku fiskalnym 1971 przewiduje się:

przekazanie $111 milionów na potrzeby służby zdrowia — o 28 milionów więcej niż w roku poprzednim, — w zasadzie suma 2 milionów w większej mierze pochodzić będzie ze zwiększonych opłat za świadczoną opiekę lekarską oraz z dotacji;

$161 mln zostanie przeznaczone na realizację programów opieki społecznej (o $60 mln więcej niż w roku 1970). Fundusze przeznaczone na pokrycie kosztów związanych ze służbą zdrowia i opieką społeczną Rada Powiatowa otrzyma od miasta Chicago oraz od stanu;

na rozbudowę i poprawę sieci dróg w powiecie przeznaczy się $23 mln czyli o $3.1 mln więcej niż ubiegłego roku.

Co Pozostało Po 91-szym Kongresie?

Lotnictwo Korei Uniemożliwiło Porwanie Samolotu

Seul, Południowa Korea, (UPI) — Uzbrojony mężczyzna, lat 22, próbował porwać samolot z 35 pasażerami, agentem bezpieczeństwa i 4 członkami załogi, w czasie lotu z Kangnung do odległej o 105 mil stolicy.

Pilot zawiadomił lotnisko o próbie porwania. Dwa myśliwskie samoloty zablokowały porwany samolot i zmusiły go do lądowania w pobliżu granicy Północnej Korei. Bezpośrednio po wylądowaniu — porywacz pozbawił się życia wybuchem własnego granatu. W rezultacie eksplozji 16 osób z pasażerów i załogi zostało rannych a samolot uszkodzony.

Nixon Na Pogrzebie Senatora Russell'a

Atlanta, Ga. (UPI) — Prezydent Nixon udał się dziś do Atlanty, aby oddać ostatnią posługę zmarłemu senatorowi Richard B. Russell.

Phnom Penh w Ogniu Dział Komunistów

Phnom Penh (UPI). — Oddziały komunistycznych komandosów, które wczoraj w nocy dokonały ataku na lotnisko i zniszczyły 95% kambodżańskiego lotnictwa, przeniknęły do stolicy. W Phnom Penh został ogłoszony stan alarmowy. Miasto znajduje się pod obsttrzałem komunistycznej artylerii. Szpitale, gdzie przebywa około 500 rannych, zwracają się do ludności z apelem o krew. Komunistyczna akcja została przeprowadzona w podobny sposób, jak 3 lata temu ofensywa Tet w Południowym Wietnamie.

Punktem wypadowym piątkowej akcji komunistów była miejscowość Cham Chau, leżąca zaledwie niecałe 8 mil od stolicy. Zostało w niej skoncentrowanych około 300 komandosów Viet-Kongu, którzy przeprowadzili natarcie, podczas gdy artyleria ostrzeliwała śródmieście stolicy. Ogień moździerzy zniszczył most w pobliżu śródmieścia oraz ranił wielu cywilów.

Atmosfera w mieście jest dziś napięta. Dyplomaci starają się usunąć swe rodziny z zagrożonego miasta, czekając na samoloty, które w tym celu mają przybyć z Sajgonu.

Zgodnie z obecnymi zasadami polityki US, amerykańskie wojska nie mogą przyjść z pomocą rządowi Kambodży. Jednak lotnictwo US ogniem broni maszynowej razi nieprzyjaciela w jego bazie o 5 mil od Phnom Penh, wspierając natarcie wojsk Kambodży. Konwój około 200 samochodów ciężarowych Południowego Wietnamu z amunicją i zaopatrzeniem wojskowym znajduje się w drodze z Sajgonu do Phnom Penh, na autostradzie nr. 1, łączącej obie stolice. Ponadto 40,000 żołnierzy Południowego Wietnamu jest gotowych do wkroczenia na teren Kambodży. Stolica po raz pierwszy od początku wojny stała się terenem działań wojennych.

Jednocześnie z krytyczną sytuacją w Phnom Penh, wojska Kambodży odnoszą sukcesy w swej akcji oczyszczania autostrady nr. 4, wiodącej ze stolicy do portów Zatoki Syjamskiej. Oddziały operacyjne wojsk Kambodży i Południowego Wietnamu połączyły się już w niewielkiej odległości na południe od przełęczy Pich Nil. Ostatni opór komunistów na autostradzie został złamany.

Wczorajszy atak komunistycznych komandosów kosztował życie 39 żołnierzy Kambodży, a 170 zostało rannych.

Uwolnienie Oskarżonych o "Masakrę"

Fort McPherson, Ga. (UPI) — Sąd wojskowy, pod przewodnictwem generała Albert O'Connor, uwolnił od winy 4 oskarżonych o udział "w masakrze" w My Lai, w południowym Wietnamie.

Uwolnieni zostali: sierżant E. Torres z Brownsville, Texas; specjalista 4go stopnia R. W. T. Souvas z San Jose, Cal.; oraz szeregowcy: M. D. Houtson z Attica, Indiana i G. A. Smith z Chicago.

Poprzedniego dnia został również uwolniony od winy udziału w masakrze specjalista 4 stopnia W. Doherty z Bostonu.

Wcześniej uwolniono dwóch innych oskarżonych. Sierżanta sztabowego Dawid Mitchell'a i sierżanta Ch. E. Hutto. Wszyscy oni stwierdzili, że postępowali zgodnie z otrzymanymi rozkazami.

Ogółem w sprawie "masakry" w My Lai, w dniu 16go marca 1968 roku — było 26 oskarżonych, z tego 12 oskarżonych o udział w morderstwie cywilów, a 14 o ukrywanie tego wypadku. Dotychczas jeszcze znajdują się w stanie oskarżenia por. William L. Calley Jr., z Miami, Floryda; kpt. Ernest Medina, z Montrose, w Colorado; oraz kpt. E. M. Kotouc, z Fort Omaha, Nebraska.

Rewolwery w Spinkach

Londyn (UPI). — Światowe linie lotnicze zostały ostrzeżone przed pasażerami, którzy noszą rewolwery miniaturowe, ukryte w spinkach od mankietów.

Takie ostrzeżenie wydała Brytyjska Korporacja Zamorskich Linii Lotniczych, twierdząc, że takie miniaturowe rewolwery są produkowane w Austrii. Pasażer z takim rewolwerem został zatrzymany w Miami, gdy planował odbyć lot do Tel Aviv przez Londyn.

Miasto "Pierwsze" w Ameryce

Washington (UPI). — Mayor Newarku, w stanie New Jersey, Murzyn Kenneth Gibson, powiedział w Washingtonie, — że jego miasto jest "pierwsze" w Ameryce pod względem zbrodniczości, pierwsze pod względem chorób wenerycznych, i pierwsze pod względem śmiertelności niemowląt, ale też dlatego jest "pierwsze" w Ameryce, które popiera gorąco plan prez. Nixona udziału stanów w dochodach federalnych. Bo Newark z własnych dochodów nie może zaspokoić wszystkich potrzeb — powiedział Mayor Gibson.

Zeznawał on przed Kongresowym Komitetem, badającym ekonomię poszczególnych stanów.

Mayor Gibson przedstawił bardzo ponury obraz miasta Newark, — gdzie na 40,000 mieszkańców zaledwie 29 procent stanowią biali, a 30 procent ludzi żyje z opieki społecznej. Pracy jest tak mało, że zaledwie co drugi mężczyzna może znaleźć pracę w mieście.

Gibson apelował do Komitetu Kongresowego o poparcie planu prez. Nixona podziału dochodu federalnego na stany i przejęcie przez rząd federalny opieki społecznej w całym krau.

O Nową Ustawę o Głosowaniu 18-Letnich

Washington (UPI) — Ponieważ Sąd Najwyższy orzekł, że uchwalona w ubiegłym roku ustawa Kongresu o głosowaniu 18-letnich odnosi się ko do „wyborów federalnych", przeto grupa kongresmanów z kongr. Williamem Greenem na czele wniosła nowy projekt do Izby Reprezentantów, przyznający 18-letnim prawo głosowania w wyborach stanowych i lokalnych.

Ulga Podatkowa Dla Dawców Krwi

Washington (UPI) — Grupa kongresmanów wniosła projekt ustawy o przyznaniu ulgi podatkowej dla dawców krwi dla Czerwonego Krzyża.

Przyniesie Rozwój Gospodarczy i Pełne Zatrudnienie

Reorganizacja Rządu Federalnego; Opieka Lekarska Dla Każdej Rodziny; Pomoc Finansowa Dla Samorządów

(WW) — Prezydent Nixon wygłosił wczoraj wieczorem orędzie do Kongresu i Amerykańskiego narodu, które było transmitowane przez wszystkie stacje telewizyjne. W przemówieniu swym Prezydent sformułował 6-cio punktowy rewolucyjny program reform, który obejmuje następujące zagadnienia i sposoby ich rozwiązywania:

1. Niezaławtiona przez poprzedni Kongres sprawa reformy pomocy społeczenej. Winna ona obejmować przede wszystkim pomoc dla tych, którzy sami chcą sobie pomagać, to jest chcą pracować. W związku z tym rozwój akcji przeszkalania pracowników niewykwalifikowanych. Natomiast nie jest słuszne pomaganie tym, którzy nie chcą pracować, a jedynie żyć na koszt społeczeństwa.

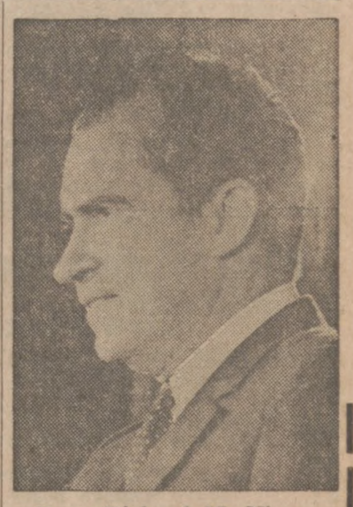

Prez. Richard M. Nixon

2. Zadaniem nowego budżetu ma być uzyskanie pełnego zatrudnienia. Będzie to budżet rozwojowy, którego celem jest przestawienie gospodarki z wojennej na pokojowy rozwój gospodarczy, zapewniający ludności dobrobyt. Nowy budżet będzie budżetem deficytowym, jednak zapewniającym regulowaną inflację. Przyczyni się on do powstawania nowych przedsiębiorstw i placówek pracy, dających pełne zatrudnienie ludności..

3. Sprawa zanieczyszczania wody, powietrza i ziemi jest obecnie jednym z najpilniejszych zagadnień. Prezydent projektuje przygotowanie planu budowy — w pobliżu osiedli — wielkich parków, będących rezerwatem świeżego powietrza niezbędnego ludziom do życia. Trzeba zapewnić narodowi nie tylko dobrobyt, lecz i zdrowie.

4. Zagadnienie opieki zdrowotnej jest również jednym z najpilniejszych żądań rządu. Dążeniem prezydenta jest zapewnienie każdej amerykańskiej rodzinie opieki lekarskiej. Nie może być wypadku, aby ktokolwiek był pozbawiony opieki lekarskiej ze względów finansowych. Dlatego trzeba rozbudowywać szkoły, kształcące lekarzy, aby powiększyć ich obecnie niewystarczającą liczbę. Koszty leczenia muszą ulec zmniejszeniu. Tak jak geniusz amerykańskiego umysłu potrafi zdobyć księżyc — mówił Prezydent — tak obecnie winien on zlikwidować klęskę społeczną, jaką są teraz choroby nowotworowe. Prezydent planuje przeznaczenie 100 milionów dolarów na walkę z rakiem.

5. Prezydent proponuje rewolucyjny program decentralizacji. Stwierdził on, że w początkowym okresie istnienia Stanów Zjednoczonych — władza była zdecentralizowana. — Zwłaszcza w latach 30-tych, następowała centralizacja i zwiększenie władzy federalnej. Obecnie Prezydent dąży do zbliżenia władzy bezpośrednio do społeczeństwa, przez decentralizację i obciążenie władz stanowych, powiatowych i miejskich większą odpowiedzialnością za rządy. Dla tych celów proponuje środki 16 bilionów dolarów, które zostałyby rozdzielone między poszczególne stany. — Byłoby to zwiększenie o 25 procent kwot, które dotychczas od władz federalnych były przekazywane stanom. Do tej pory stany otrzymywały z rządu federalnego fun-

(Dokończenie na str. 13-ej)

Angielski Silnik Wolny Od Gazów Spalinowych

Londyn (UPI) — Zakłady Rolls Royce podały do wiadomości wczoraj, że ich inżynierowie wykonali silnik wolny całkowicie od gazów zanieczyszczających powietrze. Będzie on zastosowany do anglo-francuskich pasażerskich samolotów ponaddźwiękowych, typu Concorde.

Inżynierowie Rolls Royce dwa lata pracowali nad tego rodzaju typem silnika. Będzie on zastosowany już do 2 prototypów Concorde, które od roku odbywają swe próbne loty.

Porwanie Samolotu

Miami, (UPI) — Młody Murzyn porwał wczoraj samolot z 60 pasażerami, w czasie lotu z Milwaukee do Detroit. Grożąc wysadzeniem samolotu w powietrze. Murzyn zmusił pilota do lotu na Kubę. W kilka gdzin później porwany samolot, razem z pasażerami, powrócił do U.S.

Kreml Ukarał Wirtuoza

Moskwa (UPI — Jako kara za poparcie udzielone laureatowi Nobla Sołżenicynowi, zablokowano, chwilowo na okres 6 miesięcy, wszystkie wyjazdy zagraniczne sławnemu na cały świat, rosyjskiemu wiolenczeliście, Mścisławowi Rostropowiczowi. Niedawno Kreml uniemożliwił już Rostropowiczowi wyjazd na koncerty do Finlandii. Obecnie, w marcu miał Rostropowicz występować w US, na koncertach organizowanych przez Huroka.

Czy Brandt Miał Zostać Zamordowany?

Bonn (ŻW). — Tajemnicze i niejasne pogłoski o planowanym zamachu na kanclerza Brandta wywołały w Bonn poruszenie i zaniepokojenie.

Pierwszą informację na ten temat opublikowało pismo 'Bild an Sonntag', powołując się na sekretarza stanu w Urzędzie Kanclerskim Bahra.

Według tych informacji — Brandt miał zostać zamordowany podczas urlopu w Kenii "przez prawicowych ekstremistów", przy czym zamach miał stwarzać pozory nieszczęśliwego wypadku.

Informacja potwierdzona została w lakonicznym oświadczeniu rzecznika rządu, który uchylił się od podania bliższych szczegółów. Brandt powracał z Kenii z zachowaniem maksymalnych środków bezpieczeństwa.

Polacy Budują Drogi w Czechosłowacji

Londyn (DP). — Ostatnio — jak informuje "Życie Warszawy" — odbyło się uroczyste otwarcie między Górnym Marszowem a Pacem pod Śnieżką 9 kilometrowej drogi, wybudowanej przez Polaków po zawarciu przez reżym specjalnego kontraktu.

Nie był to wielki odcinek, ale wymagający dużego doświadczenia i fachowości, a także znacznie większego niż zazwyczaj nakładu pracy.

"Oficjalnie nazywało się to przebudową górskiej drogi w Karkonoszach. W praktyce jednak była to budowa zupełnie nowej szosy: szerokiej, o łagodnych zakrętach, zabezpieczonej w wielu miejscach wysokimi murami, przy skalistych zboczach czy urwistych brzegach wijącej się obok rzeki Upy".

Budowa tej drogi trwała rok. "Na uroczystość otwarcia — pisze "Życie Warszawy" — przybyło wielu gości. Obecni byli czeski minister komunikacji, profesor J. Stary i polski wiceminister analogicznego resortu, K. Jacukowicz".

"Nowo otwartą drogę gospodarze nazwali imieniem przyjaźni polsko - czechosłowackiej. Dziękując za wykonaną pracę podkreślono zarazem, że ta sama polska załoga prowadzi już budowę 7,5 kilometrowego odcinka ze Spalonego Młyna do granicy państwowej, a w przyszłym roku rozpocznie roboty na 12,5 kilometrowej trasie łączącej Vrchlavi ze Spindlerowym Młynem oraz 20 kilometrową drogę w sąsiednim województwie między Turnovem a Libercem".

Słynne Zioła Ks. Franciszka Na Reumatyzm i Artretyzm

Aby przyjść cierpiącym z wydatną pomocą przy niedomaganiach reumatyczno - artretycznych w tym to właśnie celu została starennie, naukowo wypracowana nadzwyczajna mieszanka, z najlepiej dobranych ziół pod nazwą "Zioła No. 6". Jest to środek ponad wszelka wątpliwość skutecznie działający na dolegliwości reumatyczno-artretyczne ułatwiający organizmowi wyzbycie się nadmiernie nagromadzonego kwasu moczowego w postaci powodujących ból kryształków, odprowadzając je w stanie rozpuszczonym do moczu, a z moczem na zewnątrz.

"Zioła No. 6" rozpuszczają owe kryształki, zmniejszają zarazem bóle i opuchnięcia. "Zioła Nr. 6" dzięki uwzględnieniu zasady naukowej — wzajemnego współdziałania ziół między sobą w sposób spotęgowany, przynoszą już w niedługim czasie wybitne polepszenie. Duża paczka z tekstem polskim i angielskim, wraz z przesyłką, kosztuje tylko $2.20.

Ponadto piszcie do nas na co niedomagacie, a zaraz otrzymacie stosowne informacje, jaki Numer Ziół Ks. Franciszka sobie zamówić, aby rychło doznać ulgi i poprawy zdrowia.

Po wszelkie informacje telefonujcie HEmlock 4-2766, lub piszcie Father Francis Herbs, 6951 So. Maplewood Avenue, Chicago, Illinois 60629.

Pamiętajcie Drodzy Czytelnicy! że nie ma nic lepszego dla zdrowia, jak świeże ZIOŁA KS. FRANCISZKA zaparzone gotującą wodą.

P.R.M.

Nie Czekajcie—

Jutro Może Być Za Późno!

Jeśli chcecie zabezpieczyć od ognia dom, meble, automobil, lub cokolwiek zaasekurować, prosimy przyjść do naszego biura. Zabezpieczcie się. Zgłoście się do jednego z naszych agentów, lub maklerów, lub telefonujcie do naszego biura po adres najbliższego przedstawiciela.

Jesteśmy Członkami Klasy Pierwszej
"Chicago Board of Underwriters"

O'MALLEY & McKAY, Inc.
GENERAL AGENTS
222 W. ADAMS UL.
Pokój 800 — Telefon CEntral 6-5206
CHICAGO

ORIGINALL BRIDAL SHOPPE
3035 Milwaukee Ave.
Na Półn. Zach. od Central Park
MARY SARNIAK, Właścicielka

Polecamy NAJNOWSZE FASONY ŚLUBNYCH SUKIEN DLA DRUHEN oraz MATEK.
Szyjemy Na Zamówienia Własnego Projektu Suknie Ślubne, Wieczorowe i Na Wszelkie Okazje.
Z OKAZJI PIERWSZEJ ROCZNICY OTWARCIA SKLEPU
Pani Młoda Otrzyma DARMO Welon przy Zakupie Ślubnej Sukni.
Druhny Nie Płacą Za Poprawki.
Po Umówienie się Dzwonić 227-1647
W poniedziałek, czwartek i piątek, 12:00 w południe do 10-tej wieczór. Wtorki, środy i sob., 10 rano do 7-mej wieczór. W niedz. za umówieniem.

Pijąc Zioła Zakonnika - Chorób Się Uniką

Naturalne leki są zbawienne. Pijcie znane od lat ZIOŁA ZAKONNIKA. Z całego świata nam dziękują. Nasze mieszanki specjalnych świeżych ziół, których wartość potwierdziły naukowe badania farmakologiczne, pomagają przy wielu dolegliwościach. **No. 1.** — na artretyzm, złą krew, słabą wątrobę, żółć, serce $2.50. **No. 2.** — niestrawność, zgaga, bóle, kolka, gazy $2.20. **No. 3.** — łagodnie przeczyszczające $2.00. **No. 4.** — nerwowość, bezsenność, wyczerpanie $2.30. **No. 5.** — na nerki, pęcherz $2.50. **No. 10.** — Spec. na reumatyzm, serce $2.50. **No. 11** — ułatwiające schudnięcie bez głodowania $2.50. Paczki duże, z datą ważności, przepisem polskim ang. **NOWOŚĆ.** Mamy Herbaty Ziołowe w torebkach — 24 torebki $1.35. Maść na Reumatyzm. **No. 64.** — $2.00. Polecamy te same zioła w **TABLETKACH ZAKONNIKA.** Wygodne w użyciu. Skuteczne. **No. 16.** — 100 tabletek ułatwiających odchudzenie — $3.00. **No. 25** — 80 tabletek na artretyzm, wątrobę, żółć, złą krew $3.00. **No. 26.** — 50 tabl. łagodnie przeczyszczających, $2.00. **No. 27** — 50 tabl. RELEX na nerwy, bezsenność, $2.00. **No. 19** — KELP naturalny jod, czyści krew 300 tabl. $2.50. **No. 20.** Krople Waleriana, butelka $2.00. **No. 13.** — MULTI-VIT. Wszystkie witaminy razem 100 tabl. $5.00. **No. 38** — "GERIATRIC VITAMINS" idealne dla starszych 100 tabl. $5.00. **No. 57** — 80 tabl. na reumatyzm, serce. $3.00, **No. 59** - 80 tabl. na nerki, pęcherz, $3.00. **No. 48** - Mydło RUMIANKOWE, duże, 75c. **No. 39** — GINSENG Chiński Korzeń Życia (Szen-Szen) - 80 kaps. $12.00.

Zaraz wysłać zamówienie Money Order. Podać swój dokładny adres - numery ziół. Zaraz wyślemy. Trzeba doliczyć na przesyłkę w USA po 15c. od dolara, z Kanady po 20c. Na C.O.D. nie przesyłamy. Broszurkę **"JAK UŻYWAĆ ZIOŁA?"** wysyłamy bezpłatnie.

Monk's Herb Center, 2924 Milwaukee Ave. N., Chicago, Ill. 60618

KALENDARZ IMPREZ U TUREWICZA

od 29 Stycznia do 23 Lutego, 1971

Piątek, 29 Stycznia NOC CYGAŃSKA
Z udziałem Orkiestry Cygańskiej Turewicza —
Znanego Duetu Śpiewaczego Weroniki Połubińskiej i Wacławy Świtaj —
oraz Wróżki — Cyganki. Specjalne Menu — Niespodzianki.

Piątek i Sobota, 5 i 6 Lutego, "TSS BATORY WEEKEND"

Piątek, 5 Lutego "NOC BOSMAŃSKA"
Pożądane stroje marynarskie, nagrody za najlepszy z nich.
Orkiestra Morska Turewicza. Oficer Rozrywkowy: Ryszard Krzyżanowski.
Sobota, 6 Lutego "GALA BAL KAPITAŃSKI"
Menu dla smakoszy z TSS Batory.
Wspomnienia z szaleństw na Atlantyku. Oficer Rozrywkowy: Ryszard Krzyżanowski.

Piatek i Sobota, 14 i 15 Lutego
"WEEKEND ZAKOCHANYCH" na ST. VALENTINE DAY

Wtorek, 23 Lutego TRADYCYJNY ŚLEDŹ
Staropolskie Ostatki — uroczyste pożegnanie Karnawału.

PROSIMY O WCZESNE REZERWACJE
1643 Milwaukee • Tel. 278-8848

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

i rozbić ich solidarność, by zyskać na czasie.

* * *

Stoczniowcy w Gdańsku ciągłymi strajkami lub zwalnianiem tempa pracy nie tylko uzyskali usunięcie znienawidzonych siepaczy partyjnych lecz także wymusili na lokalnej prasie by traktowała wiadomości "uczciwiej" i nie ukrywała lub przekręcała ważnych wydarzeń. Robotnicy z niespotykaną dotąd szczerością i odwagą mówią korespondentom zagranicznym, że "nie czytaliśmy i nie słyszeli prawdy przez 25 lat, to musi się zmienić"!

* * *

Prymas Polski Stefan Kardynał Wyszyński apelem o większą swobodę działania dla Kościoła, godziwe płace i wolność dla narodu, wzmocnił ogromnie pozycję niezależnego ruchu robotniczego. Zachodni dyplomaci informują swe rządy, że w Polsce pod pokrywką spokoju wrze wulkan i ścierają się z sobą potężne siły. W tej sytuacji wszystko jest możliwe.

* * *

Dyplomaci zachodni twierdzą, że podwyżka cen żywności i węgla była iskrą, która padła na beczkę prochu. Rzeczywistym podłożem rewolucji robotników były "zamordyzm" reżymu, wyzysk kraju przez Rosję i potworne zakłamanie, a celem rozluźnienie pętli, podniesienie stopy życiowej oraz zaprowadzenie uczciwości w życiu i prasie. Dyplomaci godzą się z opinią Polaków, że gdyby Polska nie była całkowicie otoczona przez Rosję i jej satelitów z rosyjskimi garnizonami, dawno odzyskała by względną wolność, a sytuacja gospodarcza kraju byłaby bez porównania lepsza.

* * *

Niektórzy dyplomaci zachodni radzą swym rządom, które przez 25 lat obojętnie patrzą na zrywy wolnościowe narodów ujarzmionych przez Rosję, by wspólnie ze Stanami Zjednoczonymi przedyskutowały sprawę pomocy w razie gdyby w Polsce znowu doszło do wybuchu. Dyplomaci podkreślają, że Polska jest kluczem do Europy środkowowschodniej, a naród polski mimo straszliwej masakry jaką przeżył pod okupacją niemiecką i w pierwszych latach pod okupacją rosyjską, wykazuje największy dynamizm i wolę walki o wolność. W ciągu 25 lat Węgrzy zerwali się raz do walki, Niemcy wschodni również raz, Czesi próbowali drogą ewolucji nadać komunizmowi "ludzką twarz", Polacy w latach 1944-47 krwawili się mocno, walcząc z narzuconą im przez Moskwę tyranią, w końcu ulegli po to by w 1956 r. znowu zerwać się do walki. Gdy Gomułka zawiódł pokładane w nim nadzieje, w marcu 1968 r. do walki zerwała się młodzież, a w grudniu 1970 r. robotnicy.

* * *

Trudno liczyć na "zgniły Zachód". Pływające w dobrobycie i dobrze podtuczone narody z tej i tamtej strony Atlantyku gniją w kulcie wygody i chowanie głowy w piasek uważają na największą mądrość. Nie tyle zbójecki komunizm co bezduszność i bezwład Zachodu jest tragedią naszych czasów.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORESPONDENCI:
Eugenia i Jerzy Stolarczyk
9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125
Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Tadeusz Chojnacki Został Dziadkiem

Tadeusz Chojnacki, sekretarz finansowy Gr. 143 ZNP, Tow. Synowie Polski i Córy Marii Konopnickiej, z dumą i zadowoleniem częstował cygarami swoich kolegów-Związkowców. Dnia 6-go stycznia został poraz pierwszy dziadkiem. W szpitalu św. Aleksego przyszła na świat 9-cio funtowa dziewczynka, Pamela Chojnacka. Ojcem nowonarodzonej Pameli jest Jimmy Chojnacki, syn Tadeusza Chojnackiego.

Z tej samej okazji pan Antoni Jakubowski, honorowy prezes Grupy 143, długoletni i zasłużony w pracy społecznej Związkowiec, został pradziadkiem, bo to właśnie jego wnuczka jest matką Pameli.

W niedzielę dnia 17-go stycznia, na przyjęciu z okazji zaprzysiężenia nowych urzędników Grupy, dziadek Tadeusz Chojnacki wraz z pradziadkiem Antonim Jakubowskim, częstowali licznie zebranych gości napojami „wyskokowymi". Cała Rodzina Związkowa, liczni przyjaciele i znajomi życzą małej, uroczej Pameli długich, zdrowych, pogodnych i szczęśliwych lat życia.

Z Opłatka Placówki 203 SWAP

W sobotę 9-go stycznia, w miłej rodzinnej atmosferze odbył się tradycyjny „Opłatek" Placówki 203 Stow. Weteranów Armii Polskiej.

Przed rozpoczęciem kolacji modlitwę odmówił ks. proboszcz Franciszek Szczepański, a potem, zgodnie z tradycją, łamano się opłatkiem i życzono sobie wzajemnie wszystkiego najlepszego.

Gdy jednominutową ciszą czczono pamięć ofiar „krwawego grudnia", myśli wszystkich złączone serdeczną troską biegły do dalekiej, a jakże sercu bliskiej Ojczyzny, pogrążonej w żałobie po stracie ukochanych dzieci.

Jak zwykle przy takich okazjach wspólnych spotkań było kilka przemówień. Przemawiał ks. Franciszek Szczepański. Mówił on o sprawach, które nas najwięcej obecnie bolą i o tych, które nas, jako Polonię, najwięcej interesują — o sprawach Polski, o naszych polonijnych bolączkach i o religii, bo te wszystkie sprawy wzajemnie się łączą i uzupełniają.

Przemawiał również przedstawiciel SPK Koła Nr 2 p. Stefan Kozłowski. Jako pedagog z wykształcenia i z zamiłowania mówił na tematy młodzieży i o potrzebie wychowania jej w duchu polskim i tradycji polskiej. To jest zadanie rodziców i polonijnej szkoły. Niestety, musimy ubolewać nad tym, że tak nie wiele jest szkółek, które zadają sobie trud uczenia języka polskiego. Większość młodzieży polonijnej zdana jest wyłącznie na dom i rodziców jeśli chodzi o naukę języka polskiego. A jak to wygląda w praktyce wszyscy dobrze wiemy. Oczywiście dużo zależy od podejścia rodziców, od ich dobrych chęci i wolnego czasu. A że tego ostatniego najczęściej brak, więc wszystko jest wyjaśnione. Nie robimy nacisku na władze szkolne, na odpowiedzialnych za brak języka polskiego w programach szkolnych i dlatego, zanim spostrzeżemy się, będzie nam brakowało wspólnego języka z naszą młodzieżą.

Na temat prasy polonijnej, a Dziennika Związkowego w szczególności, mówił korespondent Jerzy Stolarczyk, zachęcając do współpracy z Dziennikiem, jako jedynym pismem, które chce i może służyć miejscowej Polonii, aby Jej życie towarzyskie, organizacyjne i kulturalne mogło się rozwijać dla naszego wspólnego dobra, dla podniesienia naszego prestiżu i znaczenia. O założeniu własnego pisma powinniśmy na chwilę zapomnieć, a w międzyczasie dołożyć starań nad pełnym wykorzystaniem Dziennika. Wzajemnej, zgodnej współpracy wymaga od nas dobrze pojęty interes polonijny. Bez powszechnego nauczania języka polskiego nie ma mowy o założeniu pisma, ponieważ starzy czytelnicy wymierają, a nowych nie przybywa. Zadaniem naszym i palącą potrzebą jest bronić stanu naszego posiadania, aby nie dopuścić do likwidacji ani jednego z istniejących pism. Zlikwidujmy różnice, które nas dzielą i zróbmy krok naprzód do pojednania wysiłków zmierzających do pełnego wykorzystania Dziennika Związkowego. To będzie największą przysługą, jaką możemy zrobić dla siebie i dla miejscowej Polonii.

Rewident powiatowy Ralph J. Perk mówił o problemach ludności związanych z podwyżką podatków i wyjaśnił na jakim tle ten podatkowy bałagan powstał. Zachęcał do podpisywania petycji aby dać prawną podstawę do działania w kierunku poprawienia sytuacji właścicieli domów. Przemówienie jego było jak zwykle bardzo życzliwie przyjęte.

Życzenia składała prezeska Korpusu Pomocniczego Pań przy Plac. 203 SWAP p. Zofia Małakowska. Na zakończenie komendant Władysław Nagórny przedstawił czterech nowych członków Placówki, podziękował pani Domagałowej za przyrządzenie smacznej kolacji i wszystkim paniom, które przyszły jej z pomocą.

Wspólnym śpiewem kolęd zakończono bardzo miły wieczór.

EUGENIA i JERZY STOLARCZYK
Polski Program Radiowy
Założony w 1927 roku
WXEN
106.5 FM—Cleveland, Ohio
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30—11:30 rano

Ralph Perk Kandydatem Na Burmistrza?

Rewident powiatowy Ralph Perk powiedział, że na pewno będzie kandydatem na burmistrza miasta Cleveland, jeżeli starania o wprowadzenie bezpartyjnych wyborów będą uwieńczone sukcesem.

N. A. Bucur, który dotychczas kierował kampaniami politycznymi Perka, zapowiedział rozpoczęcie starań w celu zmienienia „czarteru" miejskiego, któryby pozwalał na bezpartyjne wybory.

Burmistrza Stokes'a będzie można pokonać wtedy, jeżeli będzie on miał tylko jednego przeciwnika — powiedział Perk. Podczas bezpartyjnych wyborów wszyscy kandydaci stają do prawyborów (primaries) a tylko dwóch kandydatów, którzy otrzymają najwięcej głosów, staje do generalnych wyborów. Petycje będą w obiegu jeszcze w tym miesiącu. Potrzeba zebrać 25 tysięcy podpisów, aby umieścić poprawkę czarterową na balocie.

Trepanacja Czaszki Sprzed 3,000 Lat

Warszawa, (GP) — Przed 3 tys. lat w rejonach przybałtyckich dokonywano już trepanacji czaszki. Do takiego wniosku doszedł litewski naukowiec Villis Derums, badając wykopaliska z epoki brązu. Znalazł on szczątki dorosłego człowieka z wyraźnymi oznakami operacji czaszki, co potwierdziły zdjęcia rentgenologiczne i inne badania.

Stwierdzono, że chirurdzy z tametgo okresu posiadali umiejętność precyzyjnego otwierania pokrywy czaszki.

Derums znalazł przy okazji innych wykopalisk na tym terenie ślady podobnych operacji, dokonywanych jednak już znacznie później, w IX-XIV wieku naszej ery.

A. DE LAMOTHE

KOSYNIERZY

powieść z 1863 r.

Tłumaczył F. K.

92——— (Ciąg dalszy)

—Czterdzieści dwa tysiące pięćset trzy, poprawił Brutikow; i jeżeli Swinin nie pospieszy się, żniwo zastanie sprzątnięte.

—Ba! rzekł generał, jeżeli dobrze naciśnie, to jeszcze cokolwiek wydusi. Zresztą, dodał głośniej, aby być słyszanym od swojej świty.

"Tarde venientibus ossa; tym co późno przychodzą, dostają się same kości.

Naczelnik hajdamaków nie był wcale ograniczonym człowiekiem; w swoim czasie, pobierał lekcye łaciny przez dwa miesiące, od Francuza prowadzącego handel w Moskwie pachnidłami, i od tego czasu, uważał się wielkim uczonym.

Jako spekulant był daleko zręczniejszym; z trzech tysięcy franków jakie otrzymał od rządu wówczas gdy był jeszcze dowódczą Izmaiłowskiego pułku, znalazł sposób odłożyć każdego roku na stronę, z jakie dwadzieścia tysięcy franków.

Prawda i to, że w Rosyi ranga pułkownika daleko więcej przynosi postronnego dochodu, aniżeli stopień generała. Zręczny pułkownik, potrafi napełnić swoją kasę, kosztem żołądków swoich żołnierzy. Przytem, jest tyle jeszcze sposobów do wyzyskania niewolników, zwanych sołdatami, że chyba tylko człowiek pozbawiony rozumu, nie korzystałby w Rosyi ze sprzyjających okoliczności i z tolerancyi, jaką każdy z wielkich dygnitarzy, cieszy się pod błogiemi rządami cara.

A kiedy już w spekulacyjnych swoich sprawkach posunął się Błagurow za daleko, oskarżono go w Petersburgu, i pułkownik został ukarany — szybkim awansem.

Jako człowiek praktyczny postarał się aby go wysłano do Polski, gdzie miał nadzieję na Padlecach powiększyć swoje dochody.

Założywszy w Ojcowie główną swoją kwaterę, wysyłał ztamtąd kolumny podapalaczy na wszystkie strony; zwykle sam tylko wtedy dowodził ekspedycyą, kiedy spodziewał się że będzie bardzo zyskowną; w przeciwnym razie, oczekiwał powrotu swoich pszczół, w głównej kwaterze.

Jako wynagrodzenie dla powracających z wyprawy, urządzał co wieczór na placu małe przedstawienia, którego wszystkie kosztu ponosili Polacy: raz kazał jakiego Polaka powiesić przy blasku pochodni, to znowu rozstrzeliwać ofiary zawiązane w workach: ten ostatni rodzaj zabawy był mu najprzyjemniejszym i najczęściej go też powtarzał.

Miał jeszcze na jakie pięć dni roboty, licząc po pięć kościołów lub pałaców na dzień, kiedy pewnego poranku, kozacy wysłani przez niego na wyprawę, powrócili galopem, donosząc o zbliżającej się licznej bandzie powstańców.

Była to armia Langiewicza, prowadzona przez Rubena.

Przebiegły i mężny generał moskiewski wydał naychmiast rozkazy do . . . ucieczki.

Hajdamacy naładowali sanie łupami, i zostawiwszy swoich chorych i rannych, spiesznie uciekali drogą do Staszowa.

Uszedłszy już z wiorstę drogi od miasta, przypomniało się naraz Błagurowowi że zapomniał zabrać ze sobą dwunastu więźniów, których miał spalić wieczorem, dla urozmaicenia widowiska.

—Możeby było peszcze dosyć czasu powrócić i wyekspedyować ich na tamten świat, rzekł do Brutikowa.

—Ba! odpowiedział młokos, co nam z tego przyjdzie, a niebezpiecznie jest wracać.

—Zresztą, mniejsza o to, mruknął generał, żal mi jest tylko, żem zostawił księdza pomiędzy nimi.

W kwadrans później, mała armia narodowa serdecznie została powitaną przez mieszkańców Ojcowa.

Langiewicz dowiedziawszy się że bandyci uciekli do Staszowa, postanowił ich ścigać; dlatego też tylko tyle czasu pozostawił swoim żołnierzom, ile potrzeba było na wytchnienie z męczącej podróży, na uwolnienie więźniów i przeniesienie rannych do domów obywatelskich.

Załatwiwszy to wszystko, puścili się w drogę: część armii pomaszerowała drogą do Miechowa, Kosynierzy zaś i Dzieci Rozpaczy do Staszowa.

Ruben, nigdy niezmęczony, zobowiązał się wyprzedzić bandę Błagurowa.

Chcąc skrócić drogę, puścili się przez lasy i skały, ścieżkami niepodobnemi do przebycia dla jazdy i artyleryi.

W kilku godzinach przebyli ostatnie pasmo wzgórz, u stóp których wiła się droga wprawdzie jeszcze niewidzialna, lecz wysokie słupy czarno i żołto malowane, wskazywały jej kierunek.

—Czy to tam? zapytał Chusko, dowodzący przednią strażą.

—Trochę dalej, rzekł Ruben; tu, bylibyśmy zdaleka spostrzeżeni, i wymknęliby się nam.

—Lecz i tak zobaczą nasz ślad, zauważył Cezar.

Ruben potrząsnął głową.

—Pójdziemy naprzeciw nich, odpowiedział.

—Jakto, wyprzedziliśmy ich?

—Idą pomału; zdaje się, iż mają dobrze naładowane sanie, mówił żyd, z błyszczącemi chciwością oczami.

Nadszedł też i Narbut.

—Czy to pewne, że nie przed nami? zapytał.

Chusko wskazał mu ręką biały kobierzec, świeżo spadłego śniegu.

—Chodźmy więc zająć nasze pozycye, rzekł Narbut, wskazując na las gęsto zarośnięty młodemi jodłami, i formujący nieprzejrzystą zasłonę.

Kilka wedet ustawiono na wzgórzu, za pniami drzew.

Pomyślawszy chwilę Błagurow, przyszedł do przekonania, iż wrazie pogoni, powstańcy, najpierw zaatakują jego straż tylną; wziąwszy też sotnię kozaków, wyprzedził swoją bandę.

Reszta konwoju, złożona z preszło sześćdziesięciu sań, ciągnęła się w tyle długą czarną linią, przeszło pół wiorsty zajmującą.

Ta niezliczona ilość wozów, opóźniała pochód bandy; zimno było nieznośne; aby rozgrzać się wysączył Błagurow do ostatniej kropli wódkę, którą niósł w swojej manierce.

—Przez te psie wozy spóźnimy się do Staszowa i nie zrobimy tam dzisiaj naszej roboty, rzekł z gniewem do Bruitkowa, który nic nie mógł temu zaradzić; złą drogą udaliśmy się.

—Jest to jedyna możebna dla wozów; trzebaby je chyba zostawić. . . .

—Nasze łupy zostawić! zwaryowałeś, czy co; i na cóż zdałoby się pracować? No i cóż tam! co mi pokazujesz?

—Patrz, excellencyo, ktoś chowa się tam, tam — niżej, na wzgórzu.

—Gdzie?

—Za tą jodłą.

—Zapewne jaki wieśniak.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Kongres Polonii Amerykańskiej Jest Parasolem Dla Całej Polonii

Powiedział Płk. Lenard Na Instalacji Zarządu Grupy 3164 ZNP

Przemawiając, jako główny mówca, na instalacji nowego Zarządu Grupy 3164 ZNP w Laurel, Maryland, płk Kazimierz Lenard, dyrektor wykonawczy Kongresu Polonii Amerykańskiej, nazwał KPA "Parasolem dla całej Polonii w Ameryce".

KPA jest organizacją reprezentującą 12 milionów Amerykanów polskiego pochodzenia i jako taka zajmuje wyjątkową pozycję w historii amerykańskich grup etnicznych — powiedział płk Lenard.

Przedstawiając cele i zadania KPA płk Lenard wyjaśnił, że KPA zajmuje czynną postawę wobec wszelkich spraw obywatelskich, religijnych, politycznych i kulturalnych, jakie nurtują w Polonii.

Nawołując do ścisłej współpracy między polonijnymi organizacjami a KPA, płk Lenard wskazał na potrzebę ustawicznego dbania o dobre imię Polonii w opinii publicznej i ochronę tego dobrego imienia za wszelką cenę.

Następnie płk Lenard przypomniał gwałty i nieludzkie traktowanie narodu polskiego przez narzucony mu reżym komunistyczny oraz podwyżkę cen żywności w Polsce przed świętami Bożego Narodzenia, co wywołało krwawo stłumione rozruchy w portowych miastach Polski.

Płk Lenard podkreślił potrzebę większego zainteresowania się przez Stany Zjedn. losem i położeniem narodu polskiego, cytując wypowiedź mec. Alojzego Mazewskiego, prezesa ZNP i KPA na ten temat, jak następuje:

"Powinniśmy i musimy zrobić wszystko, co jest w naszej mocy, aby utrzymać nadzieję na wolność w sercach narodu polskiego i informować go, że sprawa prawdziwej wolnej i niepodległej Polski jest nadal celem działania Stanów Zjedn. i Amerykańskiej Polonii.

Płk Lenard zacytował także oświadczenie kongr. Romana Pucińskiego, który powiedział, że "naród polski ma prawa do wolności i sprawiedliwości, a my, jako członkowie wolnego świata, mamy obowiązek walki o wolność dla narodu polskiego".

Na koniec płk Lenard apelował o wzięcie udziału w obchodzie "Dnia Kościuszki", w dniu 14 lutego, jaki będzie urządzony w Washingtonie przed pomnikiem Kościuszki w Parku Lafayette.

Praca Leczy Serce

Coraz częściej lekarze podnoszą sprawę walki z chorobami serca i naczyń krwionośnych przy pomocy pracy fizycznej i wszelkich kontrolowanych form ruchu.

Wiele uwagi poświęca temu zagadnieniu prof. Vladimir Viviar, ordynator Kliniki Chorób Wewnętrznych w Bratysławie. Twierdzi on, — że najlżejsza nawet praca fizyczna znajduje odbicie w poprawie stanu krwiobiegu, co ma ogromne znaczenie dla powstrzymania rozwoju chorób wieńcowych.

Również optymizm, pozytywny stosunek do życia odgrywają ogromną rolę w zapobieganiu i leczeniu chorób serca.

Bal Amarantowy Legionu Młodych Polek — 19 Lutego

Reprezentacyjny Bal Legionu Młodych Polek ściąga każdego roku Polonię z Chicago i okolic. Panie z Legionu nie szczędzą wysiłków by zabawa, dochód z której przeznaczony jest na cele charytatywno-kulturalne była jak najbardziej imponująca.

Na zdjęciu — Komitet Balowy. Od lewej, stoją panie: Alicja Zurek — kom. kwiatów; Helena Wajda — redakcja księgi pamiątkowej; Stefania Jagielska — kom. kwiatów; Irena Szczelaszczyk — kom. biletów; Grażyna Cioromska — skarbnik; Florentyna Zabawska; Lonia Warchołowska — dekoracja stołów debiutantek; Lillian Kawal — prasowa reklama anglojęzyczna; Eselle Sprengel — bufet; Lillian Borkowska — fotografie; Józefina Greczek; Irena Skubikowska—dekoracja sali balowej; Dolores Balcunas. Siedzą, od lewej: Eleonor Balonek — Biały Mazur; Regina Jakubowska — rezerwacja stołów (DI 2-5269); Włada Chałko — polska reklama prasowa; Helena Raczyńska przewodnicząca balu; Helena Kempa — prezeska LMP i współprzewodnicząca balu; Lili Byczkowska — prezentacja debiutantek; Henryka Grajewska, Eugenia Miczko — radio i telewizja.

Przygotowania do galowej imprezy Legionu Młodych Polek — tradycyjnego Balu Amarantowego — trwają od dłuższego czasu. Komitet balowy odbywa spotkania, próby popisowych tańców, przygotowuje debiutantki do pięknej ceremonii przedstawienia ich zebranym gościom. Bal Amarantowy odbędzie się w mr. 19go lutego, jak zwykle w reprezentacyjnej sali balowej hotelu Conrad Hilton.

Co Słychać Na Jakubowie?

Imieniny Księdza Proboszcza Jana L. Wodniaka

W środę, dnia 27 stycznia przypada uroczystość Św. Jana Chryzostoma, Doktora Kościoła i Patriarchy Konstantynopolitańskiego oraz Patrona ks. prob. Jana L. Wodniaka. Wpatrzony w czyny swego wielkiego imiennika ks. prob. Jan Wodniak idzie jego śladami. Jest szlachetnym człowiekiem, dobrym kapłanem i wzorowym proboszczem. Księża, Siostry Zakonne, Dziatwa Szkolna oraz wszyscy parafianie przesyłają swemu kochanemu proboszczowi, Wielebnemu Solenizantowi najserdeczniejsze życzenia. Sto lat!

Z Biurka Proboszcza

Stać na świeczniku i świecić jasno nie jest rzeczą łatwą. Czasy dzisiejsze wymagają od każdego z nas głębokiej wiary, wielkiego poświęcenia, praktycznej miłości bliźniego i zrozumienia współczesnego człowieka. Te wartości zdobędziemy przez bezpośredni kontakt z Panem Bogiem. Dlatego zachęcamy naszych dobrych parafian do częstej spowiedzi świętej, do uczestniczenia we Mszy świętej nie tylko w niedzielę i w święta nakazane, ale i podczas tygodnia. Pamiętajmy, "że bez Boga ani do progra".

"Ale Nie Depczcie Przeszłości Ołtarzy"

...choć macie sami doskonalsze wznieść, na nich się jeszcze święty ogień żarzy i miłość ludzka stoi im na straży,· a wy winniście im cześć", te piękne słowa polskiego poety Adama Asnyka napominają rodziny nasze, by nie zapominały rodzimych tradycji, by nie wstydziły się pięknej polskiej mowy, by nasze dzieci uczyły się w Polskich Szkołach Sobotnich, ideałów, kultury i wartości ducha Wielkiego Polskiego Narodu. To nakaz, to święte przykazanie, dla każdej polskiej rodziny.

Przypominamy

...wszystkim nieobywatelom oraz wycieczkowiczom, że w miesiącu styczniu trzeba się rejestrować na poczcie. Jest to sprawa bardzo ważna. Jeżeli ktoś z was nie wie jak ten formularz wypełnić, czy też ma jakieś inne kłopoty, niechaj zgłosi się do ks. Michała Pawełka, a on bardzo chętnie we wszystkim wam pomoże.

Jesteście Wszyscy Zaproszeni

...na Karnawałową Zabawę urządzaną dnia 20 lutego br. przez Towarzystwo Imienia Jezus. Bilety do nabycia u wszystkich członków tegoż Towarzystwa. Więcej szczegółów podamy później.

To Się Chwali!

Towarzystwa Parafialne i poszczególne rodziny w parafii przy każdej sposobności składają na parafię hojne ofiary, a że tych okazji jest wiele, to też i ofiary są częstsze. Ostatnio otrzymaliśmy:

$200.00—od Klubu Pań Królowej. Jadwigi.

$100.00—od państwa Józefa i Anny Szczerbickich — z okazji ich Złotego Jubileuszu Małżeństwa.

$100.00 — od pani Bronisławy Mazur—ku czci zmarłego męża ś. p. Jana Mazur.

$50.00—od pani Anny Bochnik —ku czci ś. p. męża Michała Bochnik.

Ofiary te wysoko oceniamy i składamy za nie staropolskie Bóg zapłać!

Szanujmy Dom Boży

Kościół, to Dom Boży, to miejsce święte. Miejmy to zawsze na myśli i starajmy się przychodzić do kościoła pięknie ubrani. Najlepsze ubrania, białe koszulki, krawaty, wylakierowane buciki, eleganckie suknie, gustowne przykrycia na głowę, powinny zdobić każdego przychodzącego do kościoła. Pamiętajmy o polskim przysłowiu "jak cię widzą, tak cię piszą"!

Niech Odpoczywają w Spokoju

I znowu Bóg zabrał do siebie po wieczną nagrodę: ś. p. Teodora Bayer i ś. p. Ewę Oćwieja. Zmarłych polecamy modlitwom waszym, a rodzinom zasyłamy wyrazy głębokiego współczucia.

Skarbnik Moskal Na Instalacji Gminy 123 ZNP

W sobotę, 23 stycznia, odbędzie się wspólna instalacja zarządów Grup i Gminy.

Jest to tradycyjna zabawa, urządzana od szeregu lat z wielkim powodzeniem, a tym bardziej tego roku, gdy będziemy gościć naszego Skarbnika Z.N.P., p. Edwarda Moskala, którego Zarząd Centralny Z.N.P., wydelegował na odebranie przysięgi od nowo wybranego zarządu Gminy na rok 1971-szy.

Tak jak corocznie, zapraszamy wszystkich, którzy są zawsze na naszej zabawie.

Komitet wspólnie z Zarządem stara się, ażeby wszystkich jak najlepiej ugościć. Bilety można otrzymać od delegatów lub przy wejściu na salę Łączkowskiego 1425 W. 51-sza ulica, początek o godzinie 6:30 wieczorem. Gra doborowy zespół do tańca, po kolacji.

Za Zarząd i Komitet: — T. Paczyński, komisarz Okr. 12 Z.N.P.

Sen. Birch Bayh — Mówcą w Chicago Society

Sen. Birch Bayh (D.-Ind.), przewodniczący Senatu — w walce przeciw zatwierdzeniu sędziego G. Harold Carswell'a do Sądu Najwyższego, będzie obecny na inauguracyjnym przyjęciu Chicago Society ZNP, w dniu 23 stycznia, o godzinie 8-ej wieczorem, w lokalu Starlight Inn pnr 9950 Lawrence Ave.

Sen. Bayh, uważany za jednego z potencjalnych kandydatów na prezydenta w 1972 roku wprowadzi na urząd prezesa Chicago Society na rok 1971 Edwina P. Fifielskiego, aldermana 45-ej wardy.

Bay prowadził także walkę przeciw zatwierdzeniu do Sądu Najwyższego, Clementa P. Haynsworth.

Senatorowi, który jest zaprzyjaźniony z rodziną Kennedych, przypisuje się uratowanie życia sen. E. Kennedy w katastrofie samolotowej w 1964 r.

Bayh pełnił urząd przewodniczącego Izby Reprezentantów w Indiana w 1959 r. oraz przewodniczącego mniejszości w 1957 i 1961. Obecnie pełni drugą kadencję w Senacie US. Posiada on 340-akrową farmę w pobliżu Terre Haute, swego rodzinnego miasta.

Z Gminy 125 ZNP

Harvey, Ill.

Podajemy do wiadomości, że Gmina 125 ZNP odbędzie swoje roczne posiedzenie i instalację w niedzielę 24 stycznia, w domu prezesa . Wachel, 423 Manchester Drive, Chicago Heights, Ill. o godz. 2-ej po poł.

Na to posiedzenie ma przybyć komisarz Okręgu 12 ZNP T. Paczyński, przeto prosimy wszystkich delegatów i delegatki o przybycie punktualnie o godz. 2ej. — B. Wachel, prezes; F. Pala, sekr.

Czy Cierpicie Na Słabe Krążenie Krwi, Zimne Ręce i Nogi

W miarę jak się starzejemy krążenie naszej krwi staje się wolniejsze. Czujemy, że nasze ręce i nogi są zawsze zimne. Dzieje się to na skutek słabego krążenia krwi oraz z braku pewnych witamin, które przyczyniają się do budowy silniejszych naczyń krwionośnych chroniąc je w ten sposób przed stwardnieniem. Są dziś do nabycia nowe tabletki zwane U-PAL, które zawierają te niezbędne witaminy, aby pobudzić krążenie krwi w nogach i stopach, w ramionach i rękach, dając tym członkom potrzebne ciepło. Nie cierpcie niepotrzebnie, w miarę, jak się starzejecie, zażyjcie te nowe tabletki U-PAL, zawierające witaminy, jeszcze dzisiaj.

Wasz Aptekarz jeszcze nie ma tych nowych tabletek U-PAL, wyślijcie więc $3.50 plus 50c na koszta przesyłki do STAR PHARMACAL CO., 957 N. Ashland Ave., Chicago Illinois, 60622, a wyślemy je Wam natychmias.

(Ogł.)

ARIZONA - LAS VEGAS - MEXICO
9 dni
GRAND CANYON, PHOENIX, TUCSON, NOGALES
14-go lutego $298.00
HAWAII
4 wyspy — 14 dni $449.00
6-go marca
(Ceny powyższe obejmują. przelot w obie strony z Chicago, luks. hotele, zwiedzanie, upominki . . .) plus podatek.
Na NARTY, ŁYŻWY, KĄPIEL
w krytym basenie — 1 dniowa 31-go stycznia.
FRIENDLY TRAVEL BUREAU
3946 N. Cicero Ave. Tel. 286-6262
Właść. ROMUALD CHMURA

JO-NITA'S Open Pit Barbeque
OPEN DAILY 6 A.M.-10 P.M. — SUNDAY 10 A.M.-8 P.M.
6941 W. GRAND PHONE 889-9393
CARRY OUTS & DELIVERIES
Full Slab of Ribs $3.50 Whole Bar-B-Q Chicken $1.95
Half Order of Ribs $2.25 Half Bar-B-Q Chicken $1.50
Above includes: — French Fries, Cole Slaw, Rolls & Butter.
We Cater to Weddings — Churches & Club Organizations
Place Your Order Ahead of Time.

SLIPPING? LEAKING? JERKING?
BEAT THE HIGH COST OF TRANSMISSION REPAIR!
Pay only $39.95 Labor plus Parts
TRANSMISSION TUNE - UP SPECIAL
ONLY $12.50
REGULAR $19.90 VALUE
FREE Multi-Road Check—FREE Towing
24 Hour Service — All Work Guaranteed
Call for appointment now: 486-5300
2505 N. MILWAUKEE AVE.
1½ Blks. to the "L" — 12 Min. to the Loop
GUARDIAN TRANSMISSIONS

NOW OPEN
GRECO'S PASTRY SHOP
5746 S. Archer (At Lorel)
LU 5-2422
WHIP CREAM CAKES, COFFE CAKES, ROLLS
Fancy Italian & French Pastry
Made on Short Notice.
WEDDING & BIRTHDAY CAKES & TRAYS
Clubs & Churches place your order early
Open 6 a.m. to 6 p.m. Closed Monday
Open All Holidays.
WE DELIVER
PASTICCERIA ITALIANA
AMERICAN - ITALIAN
SPECIALE ATTENZIONE
PER ORDINI DI SPASALIZI E BATTESMI.

GOT TRANSMISSION PROBLEMS?
FREE • TOWING • ROAD CHECK • MULTI - CHECK
ONE DAY SERVICE — ALL WORK GUARANTED
2457 N. CICERO — 276-1110
REBUILD YOUR TRANSMISSION! SOFT PARTS OVERHAUL $89.50
INCLUDES: CLUTCHES, GASKETS, SEALS, BANDS, FLUID, AND ALL LABOR
Complete mechanical repair on all makes and models of cars.
FOR APPOINTMENT CALL 276-1110
RAY-SUN TRANSMISSIONS 2457 N. CICERO

Nadzwyczajna Morska Roślina
wydobyta z mórz Norwegii a zawarta w tabletkach KELP-KARBON. Jest to najbogatsze, naturalne źródło witamin i 60 minerałów a szczególnie jodu. Gdy brak tych składników w organiźmie, ludzie czują się wyczerpani, nerwowi. cierpią na żołądek, są podatni na różne infekcje i choroby. Szczególnie obecnie przy zmiennej pogodzie w chłodne dni zacznijcie przyjmować KELP-KARBON żeby uodpornić organizm przeciw. różnym chorobom. WAŻNE by przyjmować go codzień, KELP-KARBON doda zdrowia dzieciom, a zmęczonym pracą dorosłym, przywróci energię i młody wygląd. Bez naturalnej jodyny i minerałów, nie można utrzymać dobrego stanu zdrowia.
Dr. Michaels N.D.
Cena za butelkę $5.00, 3 butelki $13.50

☐ Kelp-Karbon—Morskie Minerały i Witaminy Niezbędne Dla Zdrowia	1 But. $5.00;	3 But. $13.50
☐ Zioła Nr. 18 Na Reumatyzm Muskularny	Paczka	$2.75
☐ Zioła Nr. 11 Na Pęcherz i Nerki	Paczka	$2.25
☐ Tabletki Na Nerki i Pęcherz	Butelka	$3.75
☐ Zioła Nr. 20 Na Nerwowość	Paczka	$2.25
☐ Zioła Nr. 16 Na Wątrobę i Żółć	Paczka	$2.25
☐ Chinatus Zioła (w Płynie) Na Wątrobę i Żółć	Butelka	$4.89
☐ Zioła Nr. 31 na Gazy Żołądka i Niestrawność	Paczka	$2.25
☐ Zioła Na. 17 Na Łagodne Przeczyszczenie	Paczka	$1.95
☐ Zioła No. 340 Dla Kobiet przy Zmianie Życia	Paczka	$3.00
☐ Zioła Nr. 10 Na Astmę Bronchialną	Paczka	$2.75
☐ Zioła Nr. 100 (Wzmacniające) Dla Mężczyzn	Paczka	$3.00
☐ Zioła Nr. 9 Na Wyrzuty Skórne	Paczka	$3.89
☐ Cukrzyca — Herbata BI-BE-TIC	Paczka	$2.60
☐ Zioła Nr. 40 Przeciw Nadciśnieniu Krwi	Paczka	$3.00
☐ Zyme-Aids Na Nerwicę Żołądka, Gazy i Trawienie	Tab.	$4.89

"B.-M.-B." (W PŁYNIE)
Zawiera wyciąg ze szpiku kości i śledziony z doborowego bydła. Buduje nowe czerwone ciałka krwi. Wzbogaca krew Także na zwyczajną Anemię dla osób wycieńczonych praca Buduje krew i siłę. Doskonałe dla dzieci.
Butelka $4.85—3 Butelki $13.00
Wyślijcie zamówienie z Money Order i dołączcie 10c do każdego dolara na przesyłkę
DR. MICHAEL'S HERB CENTER
1223 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

OLEJ OPAŁOWY
W WYSOKIM GATUNKU
DOSTAWA DO DOMU
Olej nr. 2 400 galonów — 14.9 centa za galon
GAS CITY Telefon 233-5626

COUPON
With this Coupon with every 2 pairs of shoes 10 percent Discount.
SAVE at
The Bob Evertowski Shoe Store
5341 S. Kedzie — HE 4-6594
(formerly at 5631 S. Kedzie)
Family Type Shoe Store
Featuring WORK SHOES Wide Widths —
Also Mature Women's SHOES
BOOTS FOR FAMILY IN ALL SIZES
Open Mon. & Thurs. 10 - 8 — Daily 10 - 6, Sat. 10 - 4:30
COUPON

Dr. F. SADOWSKI • Lekarz - Chirurg - Ginekolog
5250 W. Fullerton Ave. Przy Aptece Adams i Woods
BIURO: BErkshire 7-6176 REZ.: MErrimac 7-8719
Godziny: od 10ej do 11ej rano—2ga do 4ej—7ma do 9ej wiecz.

6% NA DWULETNIE CERTYFIKATY Składane Dziennie, Płatne KWARTALNIE $5,000 MINIMUM
5% NA OSZCZĘDNOŚCI NA KSIĄŻECZKĘ Składane Dziennie, Płatne KWARTALNIE
INSURED
MIDLAND SAVINGS AND LOAN ASSOCIATION
4040 ARCHER AVENUE
CHICAGO, ILLINOIS 60632
PHONE: 254-4470

UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO
Szybkość! Punktualność! Wygoda!
oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZTELNIKÓW
W myśl naszego hasła — czy chcecie
By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?
Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.
Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622
UWAGA!
Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.
KUPON
Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu (za opłatą $1.20 tygodniowo) sześć razy w tygodniu, a za który zobowiązuję się płacić chłopcu regularnie.
Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....
Numer Telefonu .....
Miasto..... Zone..... Stan.....
Podpis zamawiającego.....

SHIRTS 25c
with $2.50 Dry Cleaning Order
Folded or On Hangers
Also Bachelor Laundry Service
MARQUETTE
LAUNDRY & CLEANING
2416 W. 69th St. PR 8-9155

PLACE YOUR ORDERS EARLY FOR THE COMING HOLIDAYS!
Party Cakes and All Occasions
— at —
VILLAGE BAKERY
Specializing in Wedding, Novelty, Also Miniature Cakes
Phone 474-3600
17809 Burnham, Lansing, Ill.
Open 7 days week, 5 a.m. till 9 p.m.

THE JOHN MARSHALL LAW SCHOOL
APLIKACJE ZAMYKA SIĘ 25 STYCZNIA NA POCZĄTKOWE KURSY PRAWNICZE ROZPOCZYNAJĄCE SIĘ 5 lutego, dzienne i wieczorowe.
KURSY DLA ADWOKATÓW
Rozpoczynają się 8 lutego, Prawo Morskie, Handel Międzynarodowy, Prawo Podatkowe, Patentowe i z Praktyki Ogólnej.
Po Katalog Pisać The Registrar Box 4 — 315 Plymouth Couth, Chicgo 60604 — 427-2737. Na południe od Jackson pomiędzy State i Dearborn.

MID-CITY KARATE & JUDO
Instructors for Men, Women and Children. Private or Group.
Phone: 378-2576
4849 W. Chicago Avenue.

W Nowej Lokacji
ADWOKAT
TADEUSZ LISOWSKI
5870 N. Milwaukee Ave.
631 2722

OPEN TO THE PUBLIC!
WHOLESALE HOUSE
Spiro Agnew Watch..... $6.95
6 Transistor Radio, Reg. $5.95 Special $2.95
Broncho Clown, Reg. $1.95 Special 95 cents
J. B. C.
WHOLESALE JEWELERS
5 South Wabash, Room 1110
Phone 641-6189

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid
At Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622

WYSYŁANY PRZEZ POCZTĘ W CHICAGO I W KANADZIE

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr)	$26.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	15.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.50	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

WYSYŁANY PRZEZ POCZTĘ POZA GRANICE CHICAGO W U.S.

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$25.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	13.50	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.00	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

CODZIENNE (bez soboty)

Chicago - Kanada		Poza Granice Chicago	
Rocznie (1 yr.)	$18.00	Rocznie (1 yr.)	$17.00
Półrocz. (6 mos.)	11.00	Półrocz. (6 mos.)	10.00
Kwartał (3 mos.)	6.50	Kwartał (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	3.00	Miesięcz. (1 mo.)	2.50

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$34.00	Rocznie (1 yr.)	$10.50
Półrocz. (6 mos.)	20.00	Półrocz. (6 mos.)	7.50
Kwartał (3 mos.)	12.00	Kwartał (3 mos.)	4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 15c

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
JÓZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano
BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Kongresman Rostenkowski

Z żalem przyjęliśmy wiadomość, że kongr. Daniel Rostenkowski z Chicago przegrał w wyborach na przewodniczącego "kaukusu" demokratycznej większości w Izbie Niższej Kongresu Stanów Zjednoczonych. Jest to druga po Speakerze Izby najbardziej wpływowa pozycja. Przewodniczącym "kaukusu" został wybrany kongr. Olin Teague z Texas. Jak wiadomo Speakerem (marszałkiem) Izby Niższej Kongresu został wybrany kongr. Carl Albert z Oklahomy. Kongr. Rostenkowski miał nadzieję uzyskania nominacji na "Whip" demokratów. Jest to trzecia najważniejsza pozycja w Izbie. Ale i ta nadzieja okazała się złudzeniem.

Przegrana kongr. Rostenkowskiego jest również zawodem dla Polonii, której przedstawiciel po raz pierwszy w historii miał szansę zajęcia stanowiska dającego poważny wpływ na ustawodawstwo państwa. Jak dotąd Polonia nie miała swoich przedstawicieli w naczelnych komórkach partyjnych, gdzie decydują się sprawy polityczne i personalne. Kongr. Rostenkowski jest pierwszym demokratą, który dotarł do "góry" partyjnej w Izbie Niższej Kongresu, a republikanin Edmund Kucharski zajął odpowiedzialne i wpływowe stanowisko przewodniczącego Centralnego Komitetu Partii w pow. Cook. Są to dobre początki, a jeżeli spotkał nas zawód, musimy przeprowadzić trzeźwą analizę sytuacji i wyciągnąć z porażki odpowiednie wnioski.

Trzeba stwierdzić, że kongr. Rostenkowski utrzymywał dość luźny kontakt z Polonią, wierząc widocznie, że zdolności i umiejętna gra polityczna oraz "sojusz" z wpływowymi przywódcami w Kongresie i w Chicago zaprowadzą go do czołówki partyjnej. Zawód jaki go spotkał powinien być lekcją dla niego i innych naszych polityków. Silne oparcie i poparcie odradzającej się i krzepnącej Polonii równoważyło by bazę południowców, którzy zablokowali kongr. Rostenkowskiemu drogę do drugiej pozycji w Izbie.

Wprawdzie kongr. Rostenkowski nie należy do "liberałów," ale wyniki wyborów przywódców demokratycznej większości w obydwu izbach Kongresu wyraźnie wskazują na zwrot w prawo do praktycznej i trzeźwej polityki. Szczególnie w Senacie "liberałowie" dostali "po nosie," ponieważ sen. Kennedy zastąpił sen. Byrd.

Opinia publiczna powinna pilnie śledzić rozwój wydarzeń w Kongresie. Nie jest niespodzianką, że kierownicze stanowiska u demokratów w Izbie Niższej zajęli południowcy, ale b. znamiennym jest fakt, że Speaker Izby, przywódca większości, kongr. H. Boggs z La. i przew. "kaukusu" reprezentują stany bogate w ropę naftową. Czy jest to tylko dziwny zbieg okoliczności?

Wojska U.S. w Europie

Wbrew opinii niektórych członków Kongresu Pentagon uważa, że każda większa redukcja wojsk amerykańskich w Europie spowodowałaby uzależnienie państw Zachodniej Europy od Sowietów, ze szkodą dla żywotnych interesów U.S. To też Washington spotęgował swój nacisk na te państwa o zwiększenie ich wysiłku obronnego. Na konferencji ministrów obrony i spraw zagranicznych NATO w Brukseli z początkiem grudnia ubiegłego roku osiągnięto pewne porozumienie.

Ze strony amerykańskiej prez. Nixon udzielił kategorycznego zapewnienia, że Stany Zjednoczone nie wycofają z Europy swych wojsk, jeśli tego samego nie zrobi Rosja. Ze strony państw Zach. Europy zapewniono większy udział w kosztach obrony na sumę przeszło 1 biliona dolarów w okresie najbliższych pięciu lat.

Zach. Niemcy zobowiązały się do płacenia około $100 milionów rocznie na wydatki, związane z rozbudową systemu komunikacyjnego, schronów przeciwlotniczych i innymi projektami, dotąd finansowanymi przez U.S. Włochy, Holandia i Dania zobowiązały się do mniejszych podwyżek swego udziału. Anglia, będąca w trudnościach gospodarczych, ma wzmocnić swój udział w lotnictwie NATO (m. in. przez przydzielenie lotniskowca "Ark Royal") i wystawić rezerwowy pułk czołgów.

Jednak większość polityków Zach. Europy jest przekonana, iż wobec rosnącego w U.S. nacisku, redukcję wojsk amerykańskich w Europie nie będzie można odkładać bez końca. Obawiają się oni, że moment krytyczny nastąpi już może za dwa lata.

Prez. Nixon stwierdził, że Sowiety wykorzystują "erę rokowań," by umacniać się kosztem U.S. Zdaniem Prezydenta każdą większą redukcję wojsk U.S. w Europie Moskwa interpretowałaby jako dowód słabości Ameryki i zachętę do nowych działań agresywnych na innych terenach.

Zdaniem ekspertów w razie uderzenia konwencjonalnych wojsk sowieckich w Europie, 20 dywizji NATO mogłoby stawiać opór zaledwie przez kilka dni. Front w Europie Centralnej ma około 500 mil długości, a armie Paktu Warszawskiego liczą 56 dywizji. Państwa te mają również znacznie silniejsze lotnictwo.

Należy podkreślić, że struktura wojsk Paktu Warszawskiego ma charakter ofensywny. Duży nacisk położono tam na ruchliwość tych wojsk, oraz ma ofensywny charakter lotnictwa. Obok wojsk pancernych państwa Paktu Warszawskiego wystawiły poważną liczbę dywizji spadochronowych, a wszystko wskazuje na istnienie planu taktycznego zaskoczenia, powtarzającego na większą skalę inwazję na Czechosłowację w r. 1968.

Zachodnia Europa ze swymi 245 milionami mieszkańców i rekordową produkcją przemysłową mogłaby teoretycznie stawić czoło Sowietom, jednak politycznie wydaje się to wątpliwe. Niektórzy eksperci amerykańscy za główną przeszkodę uważają nastroje kompromisowe i skłonność do złudzeń, co przypomina nastroje Europy w stosunku do hitlerowskich Niemiec przed II wojną światową.

INNI PISZĄ:

Łatwe Odpowiedzi

THE WALL STREET JOURNAL — W czasach, w których państwo stoi w obliczu poważnych problemów gospodarczych, niektórzy ekonomiści sugerują rozwiązania, bardzo pomysłowe na pierwszy rzut oka. Jedna z takich propozycji walki przeciw uporczywej inflacji polega na wprowadzeniu "guidepost tax," to jest podatku, jaki obciążałby przedsiębiorstwa, przyznające "przesadne" podwyki płac, wykraczające poza "wytyczne antyinflacyjne." Wedle zwolenników tej recepty, przedsiębiorstwa takie zmuszone byłyby do stawiania większego oporu żądaniom unii, wobec czego podwyżki płac byłyby mniejsze, w czego rezultacie inflacja uległaby powstrzymaniu.

Koncepcja jest więc prosta, wspaniała w swym mechanizmie. Ale w praktyce nie jest ona ani tak cudowna, ani tak prosta.

Przede wszystkim jednolite, na skalę krajową, wytyczne antyinflacyjne, oparte w jakiś sposób na ogólnym wzroście produkcji, nie byłyby w rzeczywistości sprawiedliwe dla każdego przemysłu, każdej kompanii czy każdego rejonu, ponieważ warunki te są zmienne. A ile czasu trzeba byłoby na uzgodnienie tych różnic dla wypracowania bardziej precyzyjnych wytycznych.

Poza tym projekt ten przewiduje karę wyłącznie dla przedsiębiorstw, a nie dla unii, wobec czego niektórzy pracodawcy stanęliby w obliczu podwójnej kary, w formie zarówno strajku jak i dodatkowego podatku, na jaki musieliby się narazić właśnie dla położenia kresu strajkowi przez przyjęcie żądań unii.

Powiedzmy jednak — w co sami nie wierzymy — że problemy te udałoby się rozwiązać. Pozostaje kwestia samej zasady. Podstawowym celem jakiegokolwiek systemu podatkowego musi być zwiększenie wpływów rządowych a nie karanie lub nagradzanie obywateli za ich gospodarcze stanowisko. Kara drogą dodatkowego opodatkowania — zwłaszcza w sytuacjach trudnych do poddania pod kontrolę — budzi rozgoryczenie i opór, co prowadzi znów do masowego wykręcania się od płacenia podatków.

Są na pewno inne środki zaradcze przeciw inflacji, nie wymagające takich łamańców. Wymagają one od rządu, by poddał kontroli własne swe wydatki i zastosował wstrzemięźliwą politykę monetarną w czasach presji inflacyjnej. Koniecznym jest też obalenie sztucznych barier na drodze do konkurencji zarówno cen, jak kosztów pracy.

Obietnice łatwych rozwiązań są zawsze nęcące. Ale pamiętać należy o tym, że bardzo często trudne problemy wymagają też trudnych bardzo rozwiązań.

AMERICAN, Odess, Texas — ". . . Usiłowania w kierunku kodyfikowania uczciwości i przyzwoitości w handlu są, zdaje się, gorsze od dobrej starej zasady, które mówi, że kupiec, handlujący tandetnym towarem zniknie bardzo szybko z rynku dla prostej przyczyny: klienci będą go omijac"

NASZ KALEJDOSKOP
POD REDAKCJĄ WIESŁAWA BIELIŃSKIEGO
OMAWIA OSTATNIE FAKTY I ZDARZENIA Z DZIEDZINY POLITYKI, KULTURY, WIEDZY, HISTORII, I PROBLEMÓW SPOŁECZNYCH

Czar Ballad Wertyńskiego Wraca Na Nowo. Piękna Polka, "Princessa Irena", Wielka Miłość Rosyjskiego Piosenkarza, Mieszka w Detroit; Obecnie, Razem z Mężem, Są Już Na Emeryturze

"Wszędzie witano mnie gorąco, z zachwytem. A gdy napisałem swą słynną "Panią Irenę", uznano mnie ostatecznie. W sercach dumnych Polaków i czarujących Polek znalazło się miejsce dla mnie."

Tak pisał Aleksander Wertyński w swych wspomnieniach "Podróże z pieśnią — (wydane w Polsce w r. 1967).

Te podróże miały miejsce w latach dwudziestych. Po raz pierwszy przyjechał Wertyński do Polski w 1923, by śpiewać swoje romanse, które przyniosły mu sławę, a do dziś żyją na płytach i we wspomnieniach ludzi, pamiętających go jeszcze.

Niedawno ukazała się w Polsce płyta z romansami Wertyńskieego śpiewanymi przez Mieczysława Święcickiego. — Była też w sprzedaży płyta sowiecka z archiwalnymi nagraniami piosenek Wertyńskiego. Z piosenkami Wertyńskiego można często spotkać się również na chicagoskich, ukraińskich programach radiowych. Wertyński jest nadal chętnie słuchany i nie tylko przez ludzi starszego pokolenia. Jego sztuka oparła się działaniu czasu; trafia także do młodych słuchaczy.

Mieczysław Święcicki na łamach krakowskiego "Przekroju" opowiada dzieje jednej z piosenek Wertyńskiego. Powstała jako hołd artysty dla pięknej Polki. Jest to historia sentymentalna i... aktualna, bo bohaterka tej piosenki żyje, o czym już swego czasu pisaliśmy na łamach "Kalejdoskopu."

* * *

Kiedy w 1915 roku po raz pierwszy ukazał się na estradzie moskiewskiej, chyba najdobitniej oddawał nastrój i atmosferę walącego się świata dawnej Rosji carskiej, ów zamęt dni, w których dekadencja była uważana za objaw dobrego smaku. Panowała wtedy epidemia pojedynków i samobójstw, noce były gorące, dni pełne niepokoju. Wertyński żył tą atmosferą i przetwarzał ją na specyficzne muzyczne opowieści. Gdy epoka umarła — Wertyński odszedł także.

W 1919 wyemigrował z Rosji w ślad za swą publicznością. Wędrował wszędzie tam, gdzie było można znaleźć niedobitków starego miasta. Występował w Turcji, Chinach, Rumunii, Czechach, Niemczech, Anglii, Paryżu, Ameryce. Oczywiście także w Polsce, gdzie zaprzyjaźnił się z wieloma artystami, literatami,, poetami: Tuwimem, Słonimskim, Ordonką, Własteм, Junoszą Stępowskim, Fertnerem, Smosarską, Ćwiklińską. Mówił o nich: "przychodzili moi przyjaciele Polacy do mnie za kulisy z największymi wyrazami serdeczności i uznania."

Artyści i poeci dostrzegali w romansach Wertyńskiego fascynujący typ wzruszeń, charakterystycznych dla epoki. Dostrzegali w nim autentycznego poetę. Bo teksty Wertyńskiego to śpiewana poezja, tym bardziej ekspresywna, że wsparta zawsze niebanalną muzyką i bardzo sugestywną interpretacją.

Sam sposób interpretacji Wertyśniego szokował i paraliżował widownię. W czasie wykonywania swych ballad poruszał się na estradzie nerwowo, pozersko, co przy jego ubielonej blado zielonkawej twarzy, pięknych długich dłoniach złożonych jak do modlitwy, wywierało na słuchaczach, a szczególnie słuchaczkach ogromne wrażenie. Jego nieroztącznym rekwizytem był strój Pierrota. Wyglądał jakby właśnie wracał od kochanki—księżnej.

W roku 1943 Wertyński powrócił do Rosji.

Zmarł w 1957 r. w wieku 68 lat. Występował do końca życia.

Jak Go Śpiewam?

Śpiewanie ballad, pieśni i romansów Aleksandra Wertyńskiego jest dziś przedsięwzięciem ryzykownym. Nigdy nie widziałem na estradzie tego "artysty salonów", a jednocześnie zdaję sobie sprawę, że są na widowni osoby, które go widziały, słyszały, jeszcze dzisiaj pamiętają i żywią dla niego coś więcej niż tylko sentyment.

Wprowadzając repertuar "z myszką" tak mocno związany z epoką, która minęła, nie można było poprzestać jedynie na rekonstrukcji. Drobiazgowe naśladownictwo grozi falsyfikatem.

Podane dziś trochę inaczej, w innym stylu, zyskują nowe wartości, bliższe dzisiejszym czasom i dzisiejszej publiczności. Jeszcze teraz potrafią wzruszyć i zainteresować. Są to po prostu bardzo piękne piosenki, muzycznie i tekstowo.

Śpiewam je w oryginale, po rosyjsku, ponieważ tylko w ten sposób można przekazać piękno tej poezji, której nie sposób przetłumaczyć i tylko dzięki autentyczności języka można przynajmniej w części oddać jej aurę i dzięki temu zrozumieć "świat Wertyńskiego.

Pani Irena

Recenzenci, piszący o działalności piosenkarskiej Wertyńskiego wiedzieli, że na twórczość rosyjskiego artysty wywarła ogromny wpływ piękna Polka, pani Irena. Gubili się w domysłach i przypuszczeniach na jej temat. Pojawiała się więc w recenzjach i książkach raz jako natchniona muza poetów, kiedy indziej jako studentka albo jako przelotna znajoma, której uroda zachwyciła Wertyńskiego.

Niektórzy mówili o niej, że już nie żyje. Inni, że mieszka obecnie w Meksyku, snując wspomnienia w dniach starości. Mówiono także, że mieszka w Łodzi jako starsza pani, obarczona liczną rodziną i kłopotami.

A prawda jest zupełnie inna!

Pierwsze spotkanie Wertyńskiego z Ireną nastąpiło w czasie jego występu w Warszawie. Śpiewał na estradzie kina "Palace" na Chmielnej. W pierwszym rzędzie, w jasnopopielatej, szyfonowej sukni siedziała kobieta, która zafascynowała go. Po koncercie był zaproszony na kolację do Bristolu. Zauważył, że zakryta kartą "menu" dama, siedząca przy innym stoliku, to ta sama, którą ujrzał na koncercie. Jej uroda oszołomiła go. Nieznajomą była zresztą bardzo podobna do zmarłej nieco wcześniej aktorki rosyjskiej filmu niemego — Wiery Chołodnej, poprzedniej wielkiej miłości Wertyńskiego.

Po pewnym czasie Wertyński decyduje się na wyjawienie swych gorących uczuć. Ale zawsze ich spotkaniu przeszkadzał baron, narzeczony Ireny. Przypadkowe spotkanie na zawodach hippicznych w Poznaniu przerywa baron wielką sceną zazdrości. Wtedy polały się pierwsze łzy Ireny z powodu Wertyńskiego. A on po tym spotkaniu napisał wiersz, zakochany w miedzianych, połyskujących włosach pani Ireny i oczywiście w oczach błyszczących łzami.

Od tego czasu śpiewał tylko dla niej! Ona zaś przychodziła na każdy jego koncert. Była to jednak tylko zapowiedź i przeczucie wielkiej miłości, jakby wyśpiewanego pięknego romansu, który się nigdy nie spełnił. Bo los znów rzucił Wertyńskiego na emigracyjną tułaczkę. Rozgoryczony, nieszczęśliwy, smutny Pierrot o pobielonej twarzy skarżył się w piosenkach. Dramatycznie schodził ze sceny, ze złamanym sercem i duszą pełną łez, odtrącony, niezrozumiany, pełen niespełnionych uczuć.

Na pożegnalnym koncercie, na którym naturalnie była i pani Irena, ze sceny usłyszała ostatnią dla niej piosenkę — "Moja gwiazda". Śpiewał, żeby kiedyś nad grobem świeciła mu złota gwiazda, wielka złocista gwiazda jego miłości. Myślał oczywiście o Irenie.

Później już się nigdy nie widzieli.

Odnalazłem Irenę!

Na okładce mojej płyty pod tytułem "Żółty anioł" z romansami i balladami Wertyńskiego, umieściłem list do legendarnej "Pani Ireny". Pisałem w nim: jak dowiedziałem się — Pani osoba wywarła wielki wpływ na twórczość Aleksandra Wertyńskiego. Od kilku lat śpiewam jego romanse i dlatego chciałem Panią odnaleźć... List skierowałem w pustkę, bo nie znałem jej adresu, nawet nie wiedziałem czy żyje. Minęły parę tygodni i z Detroit dostałem odpowiedź. Oto obszerne fragmenty:

Szanowny Panie!

Najchętniej napisałabym — Kochanie Panie Mieczysławie. Tak mi jest Pan miły, przez tę swoją płytę z Wertyńskim i romansami, które znam w języku rosyjskim. Ślicznie Pan to wykonuje. Słucham jej po kilka razy dziennie, z młodzieńczym rozczuleniem, że aż boję się, że ją sfatyguję (...) Życzę Panu na tej drodze wielkiego powodzenia i dziękuję za chwile optymistycznego nastroju.

Szczerze tęsknię za Polską. Byłam tam w 1962 roku... jestem wciąż w latach dwudziestych, po prostu — młodość.

Wybieram się na przyszły rok do Polski, jeżeli podołam finansowo, bo to jednak ogromny koszt — oboje z mężem jesteśmy na emeryturze. Ślę moc serdeczności i czekam na odpowiedź...

Często gram tę płytę i płaczę, płaczę, płaczę...

Irena K.

Czytając z przejęciem list Pani Ireny i mnie zakręciła się łza w oku. Piosenka, która była dla mnie legendą stała się prawdziwym romansem.

Państwowy Korpus Lekarski

Przed trzema tygodniami prezydent Nixon podpisał ustawę, która przewiduje uruchomienie rządowego programu z budżetem 60 milionów dolarów na sfinansowanie Korpusu Państwowych Lekarzy, którzy będą nieść pomoc lekarską w rejonach najbardziej zaniedbanych i potrzebujących pilnie stałej opieki medycznej. Ustawa ta znana jako Specjalna Ustawa dla Spraw Służby Zdrowia 1970, zezwala lekarzom z Urzędu Zdrowia Publicznego na udzielanie pomocy lekarskiej w takich skupiskach, gdzie oficjalne władze lokalne tego zażądają.

Z 318,000 praktykującymi doktorami, Stany Zjednoczone mają więcej lekarzy niż jakiekolwiek inne uprzemysłowione państwo w świecie. Jednakowoż, w gettach oraz w ośrodkach miejskich, wiele rodzin amerykańskich nie może liczyć na wizytę lekarza, w wypadku choroby. Tłumaczy się to tym, że tylko bardzo nieliczni lekarze są gotowi do osiedlenia się lub wykonywania praktyki zawodowej w takich skupiskach, ze względu na znaczne ryzyko osobiste oraz bardzo prymitywne urządzenia i ułatwienia medyczne.

Conajmniej 5,000 wiejskich ośrodków w Ameryce nie ma w ogóle miejscowych doktorów, niektóre getta w wielkich miastach mają tylko jednego lekarza na 10,000 mieszkańców.

Nowy program powinien w dużej mierze złagodzić istniejący stan niedostatecznej pomocy lekarskiej w rejonach pod tym względem upośledzonych.

Ustawowe upoważnienie do wydatku 10 milionów dolarów w pierwszym roku może być użyte na werbunek personelu, a w pierwszym rzędzie, nowych lekarzy, dentystów, pielęgniarek i iinnych sił pomocniczych z odpowiednim wyszkoleniem zawodowym.

Kandydaci będą wciągnięci na oficjalną listę Urzędu Zdrowia Publicznego i muszą zgóry wyrazić swoją zgodę na użycie ich w jakichkolwiek rejonach kraju. Niektórzy z nowego personelu będą służyć w takich tradycyjnych programach rządowych jak Służba Zdrowia dla Indian lub w szpitalach dla załóg okrętowych. Ale większość nowego personelu będzie mogła i niewątpliwie będzie wykorzystana wszędzie tam, gdzie ich usługi lekarskie okażą się najbardziej pilne i potrzebne.

Projektowi dawano początkowo tylko bardzo skromne szanse powodzenia w Kongresie i to zarówno ze strony demokratycznych projektów jak i ze strony Administracji, która ograniczyła się do czysto formalnej i nikłej opozycji, ze względów budżetowych.

Fakt, że projekt ten przeszedł przez Izbę i Senat należy przypisać temu, że nikt z opozycjonistów nie starał się naprawdę o to, aby projekt ten zablokować.

Jak podaje tygodnik "Time" — w departamencie Zdrowia, Oświaty i Opieki Społecznej, który będzie zarządzał nowym programem, zdania co do korzyści programu są podzielone. Wielu wysokich urzędników tego departamentu uważa, że program zapewniający zwolnienie od służby wojskowej, będzie nadużywany przez nowych lekarzy, którzy będą zgłaszać się głównie celem uniknięcia poboru.

Zwolennicy projektu natomiast sądzą, że mimo wszystkich możliwych luk i niedociągnięć, projekt jest ważnym i raczej pierwszym dopiero krokiem , a nie ostatecznym rozwiązaniem problemu i ma szanse rozwoju i dalszych ulepszeń.

* * *

Instytucja "upaństwowionych" lekarzy, na etatach służby federalnej może być oczywiście połączona z niebezpieczeństwem biurokratyzacji i nieuniknionego zazwyczaj urzędowego "red tape", co mogłoby poważnie zmniejszyć efektywność lekarskiej pomocy dla pacjentów w ghettach i ośrodkach wiejskich.

Wydaje się jednak, że ostrożny optymizm jest uzasadniony: Urząd Zdrowia Publicznego otrzymał siedem razy tyle podań od kandydatów, ile ma wakansów w tym nowym Korpusie Państwowych Lekarzy oraz posiada również dostateczną ilość szpitali i klinicznych pomieszczeń, które użyte efektywnie, powinny sprostać istniejącym potrzebom.

A. L.

Plany Pentagonu Na 1971 Rok

Stopniowa redukcja sił zbrojnych powinna doprowadzić do planowej obniżki stanu liczebnego do 2 — 2,4 milionów w połowie 1973 roku, w porównaniu z 2,9 milionami w chwili obecnej.

Powołania do służby wojskowej w roku bieżącym powinny być dużo mniejsze niż w ubiegłym 1970 roku, prawdopodobnie tylko ⅔.

Zakładając, że udział amerykańskich sił zbrojnych w walkach frontowych w Wietnamie zostanie zakończony, powołania do służby wojskowej w 1973 r. powinny spaść do zera. Natomiast hudżet wojskowy, który obecnie wynosi $71 bilionów wzrośnie, przypuszczalnie do $75 bilionów w następnym roku fiskalnym, a to głównie ze względu na podwyżkę żołdu.

Pentagon planuje również wprowadzenie nowych "konwencjonalnych" typów broni: Zastąpienie starych okrętów nowoczesnymi jednostkami morskimi. Odmienny typ czołgu dla Armii. Myśliwce krótkiego zasięgu w rodzaju dotychczasowego A-14. Wreszcie większe zaopatrzenie w helikoptery.

Czy te siły będą wystarczające do ochrony amerykańskich interesów w świecie w nadchodzących latach? Odpowiedź, którą prez. Nixon da narodowi w swoim orędziu "State of the Union" będzie niewątpliwie tak. W Europie alianci z NATO zgodzili się wzmocnić poważnie swoje armie lepszym i nowoczesnym uzbrojeniem i większą siłą ognia.

Czy Tarcia Między N.R.F. i U.S.A.?

Zachodnie Niemcy i Stany Zjednoczone twierdzą, iż istnieje pomiędzy nimi pełne zawieszenie broni po okresie znacznych różnic zdań co do taktyki w negocjacjach z Rosjanami w sprawie Berlina.

Rząd w Bonn uważał, — że Washington jest za mało elastyczny. Z drugiej strony, Departament Stanu obawiał się, że Willy Brandt działa zbyt pochopnie i zbyt kompromisowo celem osiągnięcia porozumienia w tej sprawie, ponieważ jest to dla niego polityczny warunek dla parlamentarnej ratyfikacji sowiecko-niemieckiego paktu o nieagresji.

Jak się okazało, Rosjanie są nadal zupełnie nieupstępliwi odnośnie statusu Berlina i Bonn uznał, że perspektywy szybkiej akcji dyplomatycznej są bardzo nikłe. Tarcia, które miały z tego powodu powstać między Bonn i Washingtonem, miały być podobno usunięte i harmonia z powrotem przywrócona — podczas spotkania niemieckiego ministra Horsta Ehmke z Henry Kissinger'em, doradcą poltycznym Niona w Białym Domu.

Złote Myśli

— Jeden z przykrzejszych widoków nowoczesnych to mini-spódnica na maxi-kobiecie.

(Frank Sinatra)

* * *

— Dawaj ludziom tyle tylko, ile wydaje im się że potrzebują.

(George Abe, dziennikarz)

Kalendarz Zebrań Towarzystw Przy Gminie 143-ej Z.N.P.

Gmina 143 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca, w sali Jul. Słowackiego, 1700 W. 48-a ul., o godz. 8-ej.

* * *

Tow. Ks. Kordeckiego, Gr. 353 ZNP w każdy 3-ci wtorek mies., w sali dolnej ŚŚ. Piotra i Pawła, o godz. 8-ej wieczorem.

* * *

Tow. Bratniej Pomocy św. Józefa, Gr. 440 ZNP 3-ci poniedziałek mies., w sali im. Jul. Słowackiego o godz. 7-ej wieczorem.

* * *

Tow. Przemysłowców i Rzemieślników Gr. 621 ZNP w każdy 4-ty wtorek, w sali im. Jul. Słowackiego, o godz. 8-ej wieczoerm.

* * *

Tow. Niepodległość Grupa 768 ZNP w każdy 2-gi poniedziałek mies., w sali im. Jul. Słowackiego, o godz. 8-ej wieczorem.

* * *

Tow. Tadeusza Kościuszki, Gr. 913 ZNP 3-cia niedziala, w sali SWAP., Nr. 2 — 48-ma i S. Wood ulica, o godz. 2-ej popołudniu.

* * *

Tow. Wawel Gr. 1400 ZNP w każdy 3-ci poniedziałek miesiąca, w sali dolnej ŚŚ. Piotra i Pawła, o godz. 8-ej wieczorem.

* * *

Tow. Bol. Chrobrego, Gr. 1577 ZNP w każdą 4-tą niedzielę mies., w sali im. Jul. Słowackiego, o godz. 1:30 popołudniu.

* * *

Tow .Wisła, Grupa 1919 ZNP, w każdą 3-cią niedzielę, miesiąca, w sali G. Martyka, pnr. 4645 So. Honore ul., o godz. 2-ej popołudniu.

* * *

Tow. Biała Róża, Grupa 2326 ZNP w każdy 1-szy czwartek miesiąca, w sali Marquette Field House, pnr. 6700 So. Kedzie Ave., o godzinie 7-ej wieczorem.

* * *

Tow. Town of Lake, Gr. 2635 ZNP, w każdą 2-gą sobotę, w sali Jul. Słowackiego, o godz. 8-ej wieczorem.

* * *

Tow. Millennium, Gr. 3175 ZNP w każdą 2-gą niedzielę, w sali Cornel Park, 50-ta i S. Wood ul., o godz. 2-ej popołudniu.

Odczyt Pp. Orskich w Polskim Klubie Artystycznym

W dniu 24 stycznia, w niedzielę odbędzie się w Polskim Klubie Artystycznym, pnr. 2222 N. Kedzie Blvd. odczyt dwojga młodych utalentowanych artystów, Krystyny i Ryszarda Orskich. Temat obejmie nową technikę w malarstwie i rzeźbiarstwie, jaką stosują w swej sztuce. Technika ta jest wynalazkiem pp. Orskich, głównie, jak twierdzi p. Orski, jego żony.

Krystyna Orska urodziła się w Polsce, malarstwo studiowała w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Do St. Zjednoczonych przyjechała w 1965 r. Poza malarstwem, p. Orska zajmuje się ilustracją książek, co przyniosło jej znaczne sukcesy. Ryszard Orski, także w Polsce urodzony, studiował w Szkole Sztuk Pięknych A. Kenara, w Zakopanem. Do St. Zjednoczonych przyjechał w 1962 r. Specjalizował się w rzeźbiarstwie, także świetnie rzeźbi w drzewie.

Początek odczytu o godzinie 3-ej popołudniu.

W przyszłym miesiącu—20, 21 i 22 lutego miłośnicy sztuki będą mieli okazję zwiedzenia wystawy obrazów i rzeźb pp. Orskich, jaka odbędzie się w Hotelu Sherman, w śródmieściu.

Prezeska Polskiego Klubu Artystycznego, p. Charlotte Wilk, zaprasza wszystkich na ciekawy odczyt. Wstęp $1.50, dla studentów 75c.

We welcome our Polish Friends at
BERNARD'S SHOES
1756 W. 47th Street
Top quality SHOES for the entire family, we also carry overshoes all sizes. Stop in and see our selection of shoes.
MANUEL RODRIGUEZ, Owner
Open daily 9:30 till 6 P.M.
Monday & Thursday 9:30 till 9 P.M.
Sunday 11 till 5 P.M.
Phone: 523-9857

KLAUS BEAUTY SHOP
Najładniejsze ułożenie fryzury przy Nowej Trwałej Ondulacji Klausa.
Barwienie włosów; wszelkie odcienie ostatniej mody wykonywane przez specjalistów kolorystów. Najnowsze style układania włosów Strzyżenie panów, pań i dzieci w naszym zakładzie fryzjerskim.
1 blok na północ od Diversey i Kimball
Otwarte Wieczorami w Poniedziałek i Czwartek.
BE 5-2100 AL 2-0251
2865 MILWAUKEE AVE.
Mówimy po polsku.

Z Gminy 186 ZNP

Zapraszamy na Social Party Gminy 186 ZNP, które się odbędzie w niedzielę, 24 stycznia, b.r., o godzinie 2:30 po południu w dolnej sali Weteranów, pnr. 1239 N. Wood ulica.

Będą podane kawa i ciastka.

Komitet: G. Kuryanska, A. Wielgosz, E. Karczewski i G. Poliński.

The Ultra in Dining . . .
LEFT BANK
2140 LINCOLN PARK WEST
• ITALIAN CONTINENTAL FOODS •
Banquet Room Available for Every Occasion.
For reservations phone Mr. Anthony: 929-5800
Open 5 P.M. to 4 A.M. Attendant Parking

D. V. Pizza
1722 S. ASHLAND
(N. W. Corner 18th & Ashland)
Phone 243-3454 or 243-3455
PROMPT DELIVERY!
Chicago's Finest PIZZA PIES!

Featuring — COMPLETE DINNERS
• SPAGHETTI • RAVIOLI • MOSTACCIOLI
• BAR-B-Q RIBS • CHICKEN (Kentucky Fried)
• SHRIMP • ITALIAN BEEF, SAUSAGE or MEATBALL SANDWICHES
We cater to Clubs, Churches and Organizations. Place your order ready for pick-up.

NOW OPEN!
THE J. C. RESTAURANT
7200 Southwest Highway
Harlem Ave. & Southwest Highway
Worth, Illinois.
Specjalizing in steaks - chops- chicken
Sea foods - Family Dinner's etc.
Open 24 hours day.
Complete Dining Menu.
Phone: 448-5858

Opening This Saturday, January 9 of
THE TACO HUT
4514 S. Western — 523-0824
Tacos, Tamales, Hot Dogs, Hamburgers,
Italian Beef & Polish Sausage
Hours: Weekly 10 a.m. - 11 p.m. Sat. & Sun. 12 noon- 12 midnight

NEW IN THE NEIGHBORHOOD
FRANK'S BEAUTIQUE BEAUTY SALON
6034 S. Pulaski Road Phone: 581-5953

Get Acquanted Offer. On our Wig Service all Wigs Cleaned, Set and Conditioned
CASCADES $2.00
WIGS $3.50
WIGLETS $1.50
Free Rense and Conditioner with any Hair Style.
Special Attention Given to Senior Citizens with Special rates on Monday and Tuesday.
We sell & Service Wigs open 7 days a week 9 A.M.
Evenings by appointmnt.

POLSKA RESTAURACJA
MICHELLE
RESTAURANT
Pod Nowym Kierownictwem
2658 Milwaukee Avenue
(Koło Kina Logan)
Zapraszamy Do Nas Wszystkich, Którzy Chcą Się Uraczyć Doskonałymi i Naprawdę Smacznymi Potrawami Polskimi i Amerykańskimi Specjałami.
Telefon 252-9159

KRONIKA Z TRÓJCOWA

Nabożeństwa:

Środa — nowenna do Św. Józefa o godzinie 6:30 w dolnym kościele.

Zapowiedzi:

Robert De Lorenzo mł. z par. Św. Fidelisa z Elżbietą Papierz p. zap. II.

Walter Hass mł. z Stanisławą Gawrylczak, p. z par. Św. Jadwigi zap. III.

"Polka Nite":

"Polka Nite" Parafii Św. Trójcy, staraniem Matek Chrześcijańskich i Tow. Imienia Jezus odbędzie się w sobotę, dnia 13-go lutego, o godz. 7:30 wieczorem w sali niższej szkoły św. Trójcy. — Orkiestra "Vi Counts" — będzie przygrywać podczas tańca. Donacja $2.00 od osoby. Czysty dochód na fundusz Szkolny.

Serdeczne Dzięki:

Na ostatnim posiedzeniu, Tow. Imienia Jezus, złożono na ręce ks. Proboszcza $200.00 na potrzeby naszej parafii. Za ich ofiarność wszystkim Członkom nasze najserdeczniejsze podziękowanie. — Bóg Zapłać.

Serdeczne Gratulacje:

W tych dniach radośnie państwo Franciszek i Maria Brozek, obchodzą 50-tą r. ślubu. Jubilatom składamy serdeczne życzenia dalszych pomyślnych lat razem.

Posiedzenia:

Towarzystwo Matki Boskiej Szkaplerznej będzie miało swoje posiedzenie w niedzielę, po południu, o godz. 2-ej w sali zwykłych posiedzeń. Wszystkie członkinie są proszone o wzięcie udziału w tym posiedzeniu. — Ważne sprawy są do załatwienia.

Towarzystwo Ozdoby Kościoła przy parafii Św. Trójcy będzie miało swoje roczne posiedzenie w niedzielę, o godz. 2-ej w sali niższej szkoły. Każda członkini winna być obecną na tym posiedzeniu, albowiem nadchodzi czas wyboru zarządu na obecny rok oraz jest wiele ważnych spraw do załatwienia.

Ofiara Na Kościół:

Ofiara na kościół w ś.p. pamięci Anny Migdał, w int. Rodziny. — Serdeczne Bóg Zapłać.

Zarząd Tow. Adoracji:

Na rocznym posiedzeniu Towarzystwa Adoracji wybrano zarząd na rok 1971. Prezeska Józefina Surowiec; Wiceprezeska Henryka Bochniak; Sekretarka Protokółowa Józefa Cisek; Sekretarka Finansowa i Kasjerka, Julia Wawrzon. Delegatki do Stow. Połączonych Towarzystw: Józefina Surowiec i Józefa Cisek.

Zarząd Tow. Pań Wanda Grupa 694 Z.P. na Rok 1971:

Na rocznym i Instalacyjnym posiedzeniu wybrano zarząd jak następuje:

Prezeską, Wanda Kosieniak; Wiceprezeska, Eugenia Jacobs; Sekr. Prot., Verna Bault; Sekr. Fin., Leokadia Chovanec; Kasjerka, Jean Wojtun. — Delegatki do Połączonych Towarzystw Wanda Kosieniak i Jean Wojtun.

UWAGA: Zmiana daty posiedzeń Dla dogodności członkiń, posiedzenia Tow. odbywać się będą w pierwszy piątek miesiąca. Następne posiedzenie odbędzie się w piątek, dnia 5-go lutego, o którym członkinie będą zawiadomione.

Nowy Zarząd Stow. Pań Pomocy:

Na rocznym posiedzeniu Stow. Pań Pomocy wybrano następujący Zarząd na rok 1971:

Wiktoria Kolman, Preezska; Marianna Pietrucha, Wiceprezeska; Józefa Surowiec, Sekr. Prot.; Anna Powyszyńska, Sekr. Fin.; Adela Tomaszewska, Kasjerka; — Delegatki do Połączonych Tow. Wiktoria Kolman i Anna Powyszyńska.

Zmiana Dnia Posiedzeń:

Dla dogodności członkiń, data posiedzenia z czwartku, została zmieniona na niedzielę, po południu. Następne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, dnia 21-go marca, o godzinie 2:30.

Marsz Dziesięć Centówek:

W niedzielę, w czasie wszystkich Mszy Św., przy kościele, — Matki Chrześcijańskie będą zbierały donacje — "Marsz Dziesięć Centówek". Wszelkie donacje będą wykorzystane w celu niesienia pomocy matkom, spodziewającym się potomstwa.

Z Wyborczego Posiedzenia Gm. 2 ZNP

Roczne i wyborcze posiedzenie Gminy 2-ej, ZNP odbyło się w środę 6-go stycznia 1971 r. w sali szkoły św. Wojciecha przy 17-ej i Paulina ulicy. Mimo silnych mrozów bardzo spora liczba delegatów i delegatów zapełniła salę posiedzeń.

Prezes Michał Dumański przywitał i zarazem podziękował wszystkim za liczne przybycie, a po odebraniu przysięgi i wyczerpaniu wszelkich spraw tyczących się wyborów, poprosił byłego prezesa i sekretarza Gminy 2giej, John Ogrodny o przeprowadzenie wyborów na rok 1971. Przewodniczący podziękował za zaszczyt, prosząc Wandę Allelujkę o pełnienie funkcji sekretarki wyborów.

Przez aklamację wybrano dotychczasowy Zarząd na rok 1971 w składzie: Prezes — Michał Dumański; wiceprezes, Stanisław Wzorek; wiceprezeska, Bronia Leśniak; skarbnik, Edmund Dosecki; sekretarka prot. i fin. Wanda Allelujka; marszałek, Valenty Kozioł; odźwierny, Józef Konieczny. Po zatwierdzeniu wyborów przewodniczący J. Ogrodny, odebrał przysięgę od nowego zarządu Gminy 2-giej ZNP jak również podziękował za zaszczyt, życząc urzędnikom oraz wszystkim zebranym zdrowia i pomyślności w pracy dla dobra Gminy i Organizacji Związkowej. Powiedział, że nadal będzie pracował dla dobra Gminy. Dalej prowadził posiedzenie prezes Dumański, przedstawiając nowe sprawy; m. in. ustalono termin tegorocznej Święconki, jaka się odbędzie 25 kwietnia. Nowoobrani urzędnicy dziękowali delegatom za ponowny wybór, poczem prezes Dumanski zaprosił wszystkich na przekąskę. Posiedzenie odroczono do pierwszej środy marca.

Za zarząd: Michał Dumanski, prezes; Wanda Allelujka, sekr.

PIERWSZORZĘDNA POLSKA PEKARNIA i CUKIERNIA
LEON'S
PASTRY SHOP
LEON HARTMANOWSKI
z synem Jurkiem — właściciele
2716 W. NORTH AVE.
Poleca Codziennie
Wielki Wybór PIECZYWA.
DOSKONAŁE PIECZYWO
WSZELKIEJ JAKOŚCI
Na Wasze Uroczystości Rodzinne i Inne Okazje.
Zamawiajcie wcześniej:
Tel. HU 6-3303

POSZUKUJĘ
Kilku domów w Waszej okolicy celem zademonstrowania naszego nowego Vinyl Aluminium Insulated Siding.
Zainteresowani proszeni są dzwonić:
Mr. Moore — 286-9060

• TOM THUMB •
NURSERY SCHOOL
Boys & Girls. Ages 2-6. Qualified teachers. 2 snacks — Hot lunches. Special educational and Physical Program. "Bus Service" provided.
DIR. MRS. DAVIS
334-2944 1463 W. Leland.

PAUL'S BODY SHOP
5234 W. Cermak Rd.
Cicero, Ill.
60650
Expert Body and Fender Work
Painting.
Insurance work invited
Open Daily 8 till 6 p.m.
Sat. Noon till 4 p.m. Closed Sun.
Phone: 656-4477
WE SPEAK POLISH

End Treacherous Ice - Falls
Falls involving snow and ice cause 40,000 disabling injuries per year. Surefoot Safety Treads' Carbon Steel Studs provide positive traction on ice, snow and slush!

• One Piece Construction
• Slip On and Off Easily
• Use on Shoes Boots or Overshoes
• Pocket Sized
Recommended by Chiropractors as very effective in Accident Prevention.
Only $3.98 Per Pair Postpaid
SHOE SIZES:
0-4 No. 1
4-8 No. 2
8-13 No. 3
SUREFOOT SAFETY TREADS
1335 Albert Street
Whitehall, Pennsylvania 18052
Please send me..... pairs of Safety Treads in sizes.....
NAME .....
ADDRESS .....
City..... State..... Zip.....

Wiceprez. Prochot Na Instalacji Kl. Pińczowian

Klub Pińczowian Nr. 1 na Południowej Stronie Miasta, zaprasza wszystkich członków z rodzinami na instalację nowowybranego zarządu. Kolacja będzie podana o godzinie 6:30 wieczorem, po kolacji będzie krótki program i odebranie przysięgi od urzędników, a potem zabawa taneczna przy dźwiękach znanej orkiestry. Zarząd i komitet dokładają starań, aby uczestnicy dobrze się zabawili. Będziemy gościć krajowego wiceprezesa ZNP p. Franciszka Prochot oraz dyrektora ZNP p. Tadeusza Radosz, który jest zarazem członkiem Klubu Pińczowian od wielu lat.

Zabawa instalacyjna odbędzie się jak zwykle w sali Weteranów, przy 48-ej i S. Wood ulica. Zatem do zobaczenia się na instalacji już w tę sobotę, 23 stycznia.

W niedzielę zaś będziemy mieli miesięczne posiedzenie Klubu, na które prosimy o punktualne przybycie. Początek o godz. 3-ej po południu. Jest b. dużo spraw do załatwienia.

Za zarząd: M. Zuwała, prezes; J. Pietrzyk, sekr. prot.

Artystyczny Konkurs i Wystawa

Dnia 26-go stycznia o godzinie 7:30 wieczorem w Sylvester's Schwinn Hall, 3027 W. Palmer St., organizacja mieszkańców dzielnicy udostępni dla zwiedzających wystawę zwaną Community Pride and Improvement Poster Contest. Na wystawie będzie można obejrzeć artystyczne plakaty w wykonaniu młodych ludzi. Tematyką będzie ich własna dzielnica i jej mieszkańcy. W imprezie będzie również uczestniczył zespół muzyczny oraz chór wokalny. Wszyscy rodzice, nauczyciele i sympatycy są serdecznie zapraszani do wzięcia udziału w imprezie. Za wyróżniające się prace artystyczne zostaną wręczone nagrody. Wstęp bezpłatny.

NOW OPEN!
BARGAINS GALORE
Large Assortment, Latest Fashions
LADIES' CLOTHES
Sizes 7 to 20½
$18.00 Dresses — Now $10.00
IRENE'S BARGAIN CENTER
2604 N. Cicero Ave.
Chicago, Ill.

HARRIER HOUSE
Original Hand-Made Art and Craft Gallery
Oils, Pottery, Knitware, Rosemaling, Jacutiques plus Many Arts and Objects.
Open Daily and Sun. 1:30 till 9 p.m.
17405 Walter St., Lansing, Ill.
Phone 474-7780

Nemecek Bros.
MĘSKIE UBRANIA
i PŁASZCZE
Szyte do figury na miarę z najlepszych i pierwszorzędnych materiałów.
Od $75 i wyżej
2700 SO. DRAKE
6908 Cermak Rd. Berwyn
oraz — 7534 W. North Ave., Elmwood Park
Tel. 522-0220

ON SALE DAILY!
• RADIOS — TV
• HOUSEHOLD GOODS
MEN — WOMEN — CHILDREN
• GARMENTS
B. & C. RESALE STORE
255 W. 103rd Street.
Phone: 785-7282 or 468-6779. Open Daily 10:30 A. M. till 6:30 P. M.
CLOSED SATURDAY

MEMBER
DeVille
WORLD OF PHOTOGRAPHY
WEDDING CANDIDS
FOR THE
DISCERNING BRIDE
Phone: 489-1433 — 455-3916

Opłatek Polskiej Szkoły Pułaskiego w Niedzielę, 24-go Stycznia

Polska Szkoła im. Gen. K. Pułaskiego urządza w tę niedzielę tradycyjny Opłatek w murach szkoły św. Trójcy, urozmaicony występami dziatwy, orkiestry młodzieżowej i śpiewem polskich kolęd.

W dniu tym Szkoła Pułaskiego urządza również "Wystawę Polskiej Płyty," która będzie otwarta już od 12 w południe. Liczny urział Polonii w Opłatku będzie stwierdzeniem, iż nauka i wysiłek młodzieży jest naszą wspólną sprawą i troską, będzie uznaniem za ich starania w nauce jęz. ojczystego. Pomoże także do wspólnego zbliżenia się do naszej młodzieży. Mile czas spędzić będą mogli i ci nawet, którzy nie mają rodzin.

Szkoła Pułaskiego to bardzo liczna rodzina z liczbą 666 uczniów i uczennic, to 459 zorganizowanych rodzin w Kole Rodzicielskim. Polonia winna zainteresować się szlachetną pracą tej szkoły, jej grona nauczycielskiego, uczniów i Koła Rodzicielskiego. "Cent rzucony na polską szkołę jest najlepszą i najtrwalszą cegiełką i skarbonką narodową". Polonia powinna poprzeć wysiłek tej szkoły dla godnego celu.

Zabawa Karnałowa Szkoły Pułaskiego

Szkoła Pułaskiego urządza tradycyjną zabawę karnawałową w sobotę, 30 stycznia, w salach Grand Ballroom Greek Cultural Center, pnr. 2727 W. Winona ave. Zabawy naszej szkoły cieszą się wielką popularnością i są znane jako bardzo miłe zabawy w gronie młodzieży. Komitet wyłoniony z Koła Rodzicielskiego stara się o zjednanie Polonii, zdobycie więcej przyjaciół szkoły. Zabawy nasze skupiają ludzi najlepszej woli pragnących coś poświęcić na rzecz naszej szkoły. Będzie smaczny i niedrogi bufet, doskonała orkiestra i miły nastrój. Zamawiajmy już stoliki. Telefon HU 6-4016. Kaz. Serwas, kierownik szkoły i Tadeusz Szebert, prezes Koła Nauczycielskiego serdecznie zapraszają.

Zdzisław Witt Sikora, ref. inf. prasowy.

Zebranie Polsko-Amer. Ligi Politycznej

Pierwsze zebranie w tym roku Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej odbędzie się w środę, dnia 27 stycznia, o godzinie 7:30 wieczorem, w zwykłej sali posiedzeń, w Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave.

Ponieważ ubiegłego miesiąca, ze względu na okres świąteczny nie było posiedzenia,— nagromadziło się w tym czasie moc bieżących spraw, które wymagają natychmiastowego przedyskutowania i załatwienia.

Między innymi pilną sprawą do omówienia będą wybory aldermańskie. Z tej racji obecność wszystkich delegatów jest jak najbardziej pożądana. — Bernard L. Dzierżanowski, prezes; Zygmunt J. Dryanski, sekretarz.

CHOROBY SKÓRNE
OTWARTE RANY
Maść "LEGULO" skutecznie używana przeszło 36 lat, wstrzymuje świerzbienie, uspokoi ból, pomaga w gojeniu. Jest bardzo łagodna, nie pali Gdy świerzbiąca rana nie da Ci siedzieć lub spać spokojnie spróbuj Maść "LEGULO" a znajdziesz ulgę w swych cierpieniach. Także używana na Oparzenia, Spalenia, HEMOROIDY świerzbiące i wystające. PSORIASIS (choroba powodująca suche łuski), CHOROBY SKÓRNE, RINGWORM, EGZEMA, Boląca, Paiąca Skóra od Moczu (Diaper Rash) ŚWIERZBIĄCE PLAMY NA RĘKACH, NOGACH i innych miejscach na ciel., ATHLETE'S FOOT (GRZYBICA — palenie, świerzbienie pomiędzy palcami u nóg) na SUCHĄ i POPĘKANĄ SKÓRĘ i inne CHOROBY SKÓRNE z zewnętrznych przyczyn, w Aptekach po
98c, $1.80 i $5.00
lub przesłać MONEY ORDER do LEGULO, Dept. D Z—7
5618 W. EDDY ST., CHICAGO, ILL. 60634

GIVE YOUR FAMILY A TREAT
DINE WITH US
Open for Breakfast — Lunch and Dinners 7 days a week.
DINE WITH US TONGHT
Mealtime is fun time in our relaxed homey atmosphere . . . and we have a varied menu that is certain to please everyone.
Olive Branch Restaurant
5201 W. CHICAGO AVE.
Phone 378-1860

Las
TRAVEL BUREAU
2615 W. FULLERTON AVE.
CHICAGO, ILLINOIS 60647
Tel. 276-1453
Rezerwacje Na Wyjazdy Do Polski
PRZYJMUJE
INDYWIDUALNE I ZBIOROWO
Wysyła przez PEKAO paczki i przekazy do wyboru a także auta marki Fiat, po zniżonej cenie.
Sprowadza rodziny na stałe lub z wizytą.

QUICK SERVICE
HEATING & AIR - CONDITIONING
Specjalność — Czyszczenie palenisk: $7.50
Wezwanie w nagłych wypadkach: — Tylko $6.50
Telefon w Chicago: — 725-6681
na przedmieściu: — 562-8572
24 GODZINNA OBSŁUGA

NEW SHIPMENT
LARGEST ON SOUTHWEST SIDE
Top Quality Dog Sweaters, Washable — Full Line of Dog Supplies
SOUTHWEST PET SHOP
Under New Management
5555 W. 63rd STREET — Phone: 582-5556
English Parakeets and Canaries — Full Line of Bird Supplies
Complete Supply of Tropical Fish
HOURS OPEN: Mon., Tues. 11 a.m. till 9 p.m. Wed. 10 a.m. till 8 p.m. Thurs., Fri. 9 a.m. till 9 p.m. Sat. 9 a.m. till 5 p.m. Sun. 2 p.m. till 5 p.m.
Complete line of Pet Supplies — If we don't have it, we'll get it

FREE CASE 24 BOTTLES PEPSI COLA
Permanent Waves $10.00 & up including Shampoo and Set.
Special Attention given to Senior Citizens!
THANX A MILLION COIFFURES
4061 WEST GRAND
(Grand at Karlov))
Open Sunday — Open Tues — Wed — Thurs — Fri Nites
Phone: Ralph — 772-8525

WAL-BRAN Poleca Swoją Maść
Kurczącą Hemoroidy Bez Operacji
WAL-BRAN powstrzymuje swędzenie i ból natychmiast.
Pytajcie o WAL-BRAN MAŚĆ w swojej aptece lub w sklepie spożywczym
lub telefonujcie:
KE 6-4518

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939 Powieść ta zaczerpnięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowska i dywersyjną Niemców zamieszkałych w Polsce następnie szalenczo bohaterskie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzura, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie jej do Niemiec.

Książka ta w ładnej, mocnej oprawie płóciennej kosztuje wraz z przesyłką **$2.50**

Zamówienia wraz z należytością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
CHICAGO, ILLINOIS 60622
C.O.D nie wysyłamy

Słuchajcie Przez Radio
WYJĄTKOWO CIEKAWYCH AUDYCJI
Nadawanych w Każdą Niedzielę
W JĘZYKU POLSKIM Z RADIOSTACJI
WOPA—1490 AM o godz. 8:15 - 8:30 rano
W JĘZYKU UKRAIŃSKIM Z RADIOSTACJI
WGLD—102,7 FM o godz. 7:45 - 8:00 rano

Wiadomości z Town Of Lake

Zabawy, Posiedzenia Towarzystw.— Piękna Praca Klubu Parafii Osielec

Z Oddziału Gdańsk:

Zarząd Oddziału Gdańsk Nr. 50 Ligi Morskiej przy Okr. 7-ym podaje do wiadomości wszystkim członkom i członkiniom, iż miesięczne posiedzenie Oddziału — Gdańsk odbędzie się w środę, 27 stycznia, w sali Braci Łączkowskich, 1425 W. 51-sza ulica, o godzinie 7:30 wieczorem. Jest bardzo dużo spraw do załatwienia i omówienia, — więc bardzo prosimy o liczne przybycie na to posiedzenie.

J. Tabisz, prezes; . Jelińska, sekr. prot.

Z Legionu Pań Post 29 F. D. Roosevelt

Podajemy do wiadomości, iż jutro, w niedzielę, 24-go stycznia, o godz. 2-ej po południu, odbędzie się wspólna Instalacja z F.D. Roosevelt Post Nr. 29, w sali im. A. Mickiewicza, pnr. 3312 So. Morgan ul. Bilet na Instalację $2 od osoby, — można je kupić przy wejściu na salę. Prosimy naszych starszych Kolegów i nowo zapisanych do Post. 29, — o liczne przybycie na tę Instalację. — Dzięki Wiceprezesce p. F. Głowatej i koleżance Irenie Stachnik, które najwięcej zapisały nowych członków, Posterunek budzi się do życia na nowo. Weterani polskiego pochodzenia mogą się zapisać w czasie Instalacji.

Po rezerwacje dzwonić do prezeski p. Wilczak 847-4169 lub do p. Zalesiak, FR 6-4455.

Zebranie i Instalacja Tow. Króla B. Chrobrego

Tow. Króla Bol. Chrobrego — Grupa 1577 Z.N.P., odbędzie swe roczne posiedzenie w niedzielę, 24-go stycznia, o godz. 1:30 po południu, w sali Jul. Słowackiego przy 48-ej i South Paulina.

Zaraz po posiedzeniu odbędzie się instalacja. Upraszamy wszystkich naszych członków o przybycie.

Nowy Zarząd na rok 1971: — Franciszek Kubish, prezes; Helena Orawiec, wiceprezeska; Tad. Furmaniak, sekr. fin.; Leokadia Bonder, sekr. prot.; Wład. Lewandowski, kasjer; Ludwik Królewczyk, radny.

Zebranie Klubu Kasinka Mała

Zawiadamiamy członków i — członkinie, że posiedzenie nasze odbędzie się w niedzielę, 24 stycznia, o godz. 2-ej po południu, w sali Sophie Martyka, 4645 So. Honore ulica. Będą wybory nowych urzędników i instalacja z kolacją. Prosimy Szanownych członków o przybycie. Są także inne ważne sprawy na posiedzenie.

William Surma, prezes; Mary Rybicki, sekr. prot.

Zmiana Lokalu Posiedzeń Grupy 298 Z.N.P.

Tow. Króla Jana III-go Sobieskiego, Grupa 298 Z.N.P., odbędzie swe roczne posiedzenie w niedzielę, 24-go stycznia w sali pnr. 4327 So. Richmond, obok parafii 5-ciu Braci Męczenników. Początek o godz. 2-ej po południu. — Uprasza się wszystkich członków i członkinie o liczne przybycie. Jest wiele ważnych spraw do załatwienia.

Fred Piekarz, prezes; Józef Dudek, sekr. prot.

Z Klubu Parafii Maków

Klub Parafii Maków odbędzie swe roczne posiedzenie połączone z instalacją nowego zarządu w niedzielę, 24 stycznia, o godzinie 2:30 po południu, w sali Paradise (dawna Kościuszko) pnr. 1758 W. 48-ma ulica. Będzie podana gorąca kolacja.

Zarząd prosi wszystkich członków i członkinie o przybycie i zabawienie się razem. Za Zarząd: Józef Laga, prezes; Rozalia Kaczmarek, sekr. prot.

Echa z Instalacji Klubu.

Instalacja odbyła się w niedzielę, 17 stycznia, w sali Rose Hawryszko, pnr. 4756 So. Western. Z powodu złej pogody wiele osób spodziewanych na instalacji nie mogło przybyć, stawili się jednak przedstawiciele różnych klubów oraz goście. Program przeprowadził kol. M.A. Binkowski przedstaowiając w ogólnych zarysach pracę Klubu by zapoznać wszystkich zebranych z działalnością klubu par. Wisielec.

Pierwszym mówcą był skarbnik ZNP, p. Edward Moskal, — przewodniczący Domu Młodzieżowego Okręgu 13 ZNP, który w przemówieniu swym wyraził uznanie dla naszej pracy, nadmieniając iż każdy Polak i Polka powinni należeć do największej organizacji polskiej — Z. N. P.. Pan Moskal mówił o celach Związku, i nowych, korzystnych dla członków polisach asekuracyjnych. Mowa skarbnika Moskala była entuzjastycznie oklaskiwana.

Następnie mówiła A. Nikel, sekretarka ZKM., o zadaniach Zw. Klubów Małopolskich, która to organizacja ma na celu niesienie pomocy naszym rodakom w Polsce, prasując wspólnie z Radą Polonii, która ma swego reprezentanta w Polsce. Składając życzenia Klubowi par. Osielec, Sekr. Gen. Zw. Klubów Małopolskich, pani Nikel podkreślała, że jest dumną, że Klub należy do Związku Klubów Małopolskich.

Życzenia składali: prezes klubu Maków Podhalański Czesław Radwan, prezes Klubu Marynarskiego Morskie Oko Ludwik Tomiczak, wiceprezes Klubu Parafii Jordanów, Franciszek Rapacz, oraz pani Kopeć, przyjaciółka naszego Klubu i dobrodziejka Obozu Młodzieżowego ZNP w Yorkville, Ill. Główną mowę wygłosił wiceprezes Związku Narodowego Polskiego p. Franciszek Prochot. Mowa wiceprezesa była oparta na celach konieczności należenia do polskich organizacji.

W imieniu Klubu Par. Osielec przemówił prezes Franciszek Kwiatkowski, dziękując wszystkim za przybycie.

Podczas tej instalacji wręczono czek na sumę $100 na Dom Młodzieżowy Okręgu 13-go ZNP. Edward Moskal, jako przewodniczącemu tegoż Domu. Również wręczono czek na sumę $100.00 wiceprezesowi ZNP Fr. Prochotowi, na Kolegium Związkowe w Cambridge Springs, Pa.

Program zakończono śpiewem i pogawędkę, która przeciągnęła się do późna w nocy.

Dziękujemy Reprezentacji Zarządu Głównego ZNP

Bardzo nas cieszy obecność skarbnika ZNP E. Moskala i wiceprezesa ZNP F. Prochota na naszej instalacji. Aby upamiętnić ten zaszczyt M. Binkowski ponownie wziął polisę na $1,000, pomimo że już dwie inne są wypłacone.

Zwracamy się z prośbą do wszystkich członków Klubu par. Osielec, którzy nie należą do ZNP, aby zapisali się, a ci, którzy posiadają polisę $1,000 i chcieliby zwiększyć sumę, mogą nas powiadomić telefonicznie pnr. HE 4-5213.

Z Klubu Parafii Osielec Nr. 203 ZKM

Zaprzysiężenie Nowego Zarządu Klubu Osielec:

Na zdjęciu: sekretarka generalna Związku Klubów Małopolskich p. A. Nikiel, odbiera przysięgę od nowo-wybranego Zarządu Klubu parafii Osielec na rok 1971.

Od lewej stoją: — wiceprezes Franciszek Rapacz; Mieczysław A. Binkowski, sekr. finansowy i korespondent; Andrzej Szmajda, kasjer; Franciszek Kwiatkowski, prezes; Louis Rapacz, wiceprezeska; Józefa Kwiatkowska. — Rada Gospodarcza: Anna Nikiel, sekretarka ZKM. — Nieobecni na zdjęciu — sekr. prot. Janina Binkowska; Piotr Kowalski i Czesława Węglarz z Rady Gospodarczej.

Nowy Zarząd Grupy 276 ZNP

Na rocznym posiedzeniu Tow. Ułanów Polskich, Gr. 276 ZNP odbytym w niedzielę, 6-go grudnia, 1970 r., w siedzibie pnr. 4400 W. Homan Ave. został wybrany nowy zarząd na rok 1971, do którego weszli jak następuje: Edward Ziarko, prezes; Wanda Allelujka, wiceprezeska i sekretarka prot.; Edmund Desecki, skarbnik; Alfred Desecki, seekretarz finan.; Adam Desecki, odźwierny. Delegatami do Gminy 2-ej zostali wybrani: Edward Ziarko, Edmund Desecki i Wanda Allelujka. Przysięgę odebrał długoletni prezes Grupy brat Adam Desecki. Dziękując za zaszczyt oraz gratulując urzędnikom za dobrą pracę w Grupie prosił, ażeby na ten rok mogli jak najwięcej zapisać nowych członków do tej pięknej i braterskiej polskiego organizacji, jaką jest naszy ulubiony Związek Narodowy Polski.

Za zarząd Grupy 276 ZNP:— Edward Ziarko, prezes; Wanda Allelujka, sekr. prot.

Kawa Jest Niebezpieczna

Spożycie kawy — oczywiście prawdziwej, zawierającej kofeinę — wzrasta na całym świecie. Tymczasem uczeni nie są dobrego zdania o tym smacznym płynie.

Specjaliści chemii medycznej stwierdzili, że częste picie kawy wpływa niekorzystnie na czynności gruczołu tarczycowego i na przemianę materii. Brano również pod uwagę, że notowany wzrost zachorowań na cukrzycę może być spowodowany rosnącym spożyciem kawy.

Ujawniono również wyniki badań, z których wynika, że kawa powoduje u ludzi i u zwierząt, zmiany w przemianie węglowodanowej i tłuszczowej, zwiększa także symptomy nadczynnoci tarczycy.

Sekretarka Prot. Klubu Parafii Osielec Janina Binkowska w Szpitalu

W dniu naszej instalacji sekr. prot. Janina Binkowska musiała iść do szpitala, na obserwację. Znajduje się w Mount Sinai szpitalu, na California i Ogden Ave. Kol. Binkowskiej Klub przesyła serdeczne życzenia szybkiego powrotu do zdrowia.

List Od Pani Helen Blicharska z East St. Louis, Ill.

Bardzo nas cieszy, że Dziennik Związkowy idzie na całe Stany Zjednoczone, a zarazem cieszymy się, że ludzi z innych miast interesują się naszym Klubem.

Helen Blicharska z East St. Louis, Ill. pisze: Czytając Dziennik Związkowy zainteresowało mnie to, że mądrzy ludzie interesują się ludźmi w naszym poziomie. Bardzo mi się wasz Klub podoba. Żadnej pomocy nie żądam, tylko chciałabym być z wami. Chcę przeprowadzić się do Chicago.

Z wielką przyjemnością panię Helenę Blicharską z East St. Louis, Ill. przyjmuje do naszego Klubu. Członkowstwo jest tylko $3.00 na rok.

Może więcej takich ludzi jest co pragnie do nas się zapisać, prosimy pisać: Klub Paraifi Osielec Nr. 203 Związku Klubów Małopolskich, 5522 So. Damen Ave., Chicago, Ill. 60636. Nie robi różnicy czy młody, czy w starszym wieku, wszyscy żyjemy do śmierci.

Mieczysław A. Binkowski, korespondent.

DO POLSKI

WYJAZDY ZBIOROWE i INDYWIDUALNE: SPROWADZANIE RODZIN i KREWNYCH

WYSYŁKA PACZEK i PRZEKAZÓW DO WYBORU; DOSTARCZAMY BANKNOTY DOLAROWE W POLSCE.

(Obywatele polscy mogą legalnie posiadać dolary)

załatwi najlepiej biuro

B. ZALESKIEGO

WYRABIAMY TAKŻE: Pełnomocnictwa, akty darowizny, metryki urodzenia i ślubu

ZAŁATWIAMY RÓWNIEŻ: Wszelkie sprawy spadkowe i majątkowe na terenie Polski

SPRZEDAJEMY: auta "Fiat" w Polsce.

PODRÓŻE KRAJOWE: Do Kalifornii, Las Vegas i innych miast.

Najstarsze Polskie Biuro Podróży, założone w 1906 roku

Edward i Bronisława Troike Gorell, Zarządcy

INCOME TAX FEDERALNY i STANOWY — Fachowe Wypełnianie Formularzy Podatkowych

5129 S. Ashland Ave. Tel. YA 7-4440

Kalendarzyk Posiedzeń

Niedziela, 24 Stycznia

Posiedzenie Klubu Pow. Bochnia odbędzie się w niedzielę, 24-go stycznia, o godz. 2:30 po poł., w sali Polskich Weteranów, 1239 N. Wood ul. Z powodu ważnych spraw, jakie są do załatwienia, obecność wszystkich jest konieczna. Komitet rewizji książek zda sprawozdanie z obliczeń książek. — Józef Durak, prezes; Józefa Cieśla, sekr.

Tow. Łączność Polek, Grupa 22 Zw. Polek olbędzie posiedzenie i instalację w niedzielę, 24 stycznia, w sali dolnej Związku Polek, 1309-15 N. Ashland ave., o godz. 1:30 op poł. Zarząd prosi członkinie o łaskawe przybycie. Komitet Rozwoju nadal prosi o nowe członkinie do Grupy lub wianka. — F. Drufke, prezeska; M. Milas, sekr.

Zarząd **Klubu Par. Jadowniki Mokre** zawiadamia wszystkich członków, że posiedzenie Instalacyjne odbędzie se 24 stycznia, w niedzielę, na sali Kosieniaka, pnr. 1805 W. Division st., początek o godz. 2 po poł. Uprzejmie prosimy o punktualne i niezawodne przybycie. — Prezes L. Nowak, sekretarz E. Kozioł.

Tow. Ratunkowe Gminy Borzęcin zawialamia swoich członków i członkjnie, iż roczne i instalacyjne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 24 stycznia, w sali ZKM, pnr. 1401 W. Superior ul. Początek o godz. 2 po poł. Zawiadamia się członków, iż jest zmiana sali posiedzeń i obecnie posiedzenia odbywać się będą w sali ZKM, 1401 W. Superior st., co czwartą niedzielę miesiąca. Po załatwieniu wszystkich spraw odbędzie się przyjęcie instalacyjne. — Aniela Czyryk, prezeska; Ludwik Makowski, sekr. prot.

Poniedz., 25 Stycznia

Tow. Gmina Polska nr. 1 Białego Orła Grupa 20 ZNP odbędzie roczne posiedzenie w poniedziałek, 25 stycznia, w sali Zw. Polek pnr. 1309 N. Ashland ave., o godz. 7:30 wieczorem. Będzie wiele ważnych spraw i prosimy wszystkich o przybycie. Po posiedzeniu odbędzie się instalacja i będą podane kanapki, casto i kawa. Nowy Zarząd na 1971 rok — prezes Tytus Kochański, wiceprezes Jan Kochański, sekr. prot. Hel. Lasota, sekr. fin. Władysława Kamińska, kasjer Edm. Jabłoński, marszałek Józef Smoliński, rada gosp. — Wł. Laskowski, Maria Calusińska, Edm. Jabłoński.

Wtorek, 26 Stycznia

Klub Zwierniczan odbędzie posiedzenie instalacyjne we wtorek, dnia 26 stycznia, w sali Z. K. Małopolskich, 1401 W. Superior ul., początek o godz. 7.30 wieczorem. Prezes zaprasza członków na instalację. Są nadto inne ważne sprawy do załatwienia.

Rudolf Mrozd — prezes
Genowefa Stoch — sekr. prot.

Środa, 27 Stycznia

Klub wioski Żukowice Stare odbędzie swe posiedzenie połączone z instalacją nowego zarządu w środę, 27 stycznia, w nowej sali p. Osikowicza pnr 1001 N. Wolcott ul., róg Augusta blvd., o godz. 7.30 wieczorem. Mamy list od naszych rodaków i od ks. prob. Świerczek. Będzie także zdane sprawozdanie z ub. roku i kilka ważnych spraw.

Po posiedzneiu będzie przyjęcie dla Gości i naszych członków a po przekąsce mamy skromną rozgrywkę, na którą prosimy o fanty.

Stan. Kocot — prezes; P. Wajda Buras — wiceprezeska.

Polski Kompozytor w Paryskiej Operze

Paryż, (Ż.W.) — Dramat muzyczny Tadeusza Bairda "Jutro", którego prapremiera odbyła się w Teatrze Wielkim w Warszawie we wrześniu 1966 roku, zostanie wystawiony w Operze Paryskiej. Dyrekcja tej opery zwróciła się do polskiego wybitnego kompozytora o wyrażenie zgody na realizację "Jutra"; ustalono przy tym, że grać będzie orkiestra Radia i Telewizji Francuskiej, a dyrygować będzie jeden z polskich kapelmistrzów.

Jest to kolejny sukces międzynarodowy nie tylko naszego kompozytora, ale również polskiej muzyki współczesnej.

Zebranie Izby Handlowej "Greater Milwaukee Avenue"

Doroczne zebranie Izby Handlowej Greater Milwaukee Ave., mieszczącej się pnr. 1200 N. Ashland ul., połączone z przyjęciem, odbędzie się w lokalu Como Inn, 546 Milwaukee ul. we wtorek, 26 stycznia. Początek o godz. 6.30 wiecz.

Bilety są do nabycia u p. Ed Wojnowskiego, sekretarza Manufacturers National Bank.

Po posiedzeniu zostanie wybrany zarząd na rok 1971, jak również będą prowadzone dyskusje na temat wieczornych godzin sklepowych i sugestie zbiorowych ogłoszeń reklamowych na rok 1971. Prosimy o przybycie i przyprowadzenie sąsiadów.

Morton Byster, prezes.

Nieustępliwość Sowietów Na Środk. Wschodzie

Zachodni dyplomaci twierdzą, iż nie należy wykluczać bezpośredniej sowieckiej interwencji zbrojnej w wypadku możliwego nowego konfliktu na Środkowym Wschodzie. Gwałtowna anty-sjonistyczna kampania, rozpętana przez Moskwę jest oceniana przez zachodnich obserwatorów jako posunięcie strategiczne, mające na celu przygotowanie i urobienie opinii publicznej na wypadek możliwej akcji interwencyjnej.

Za kulisami tej taktyki, zdaniem kół dyplomatycznych, jest determinacja Kremla do utrzymania swojego przyczółka na Środkowym Wschodzie na wszelką cenę.

• KUPUJCIE W SKŁADACH • KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

ZGUBILIŚCIE PRAWO JAZDY?

Możemy Wam Dopomódz Odzyskać Takowe

Zgłoście się do naszego biura po specjalny bond i asekurację auta.

Także Udzielamy POŻYCZKI po zniżonej cenie na kupno, budowę lub reperację domu.

Wszelkie Asekuracje na domy (Home Owners Polisy) Kompletne pokrycie, także dla dzierżawcy.

Polisy dla Tawernistów (Dram Shop Insurance) i Wypadku.

Stefan J. Matelski

1741 WEST 47th ST. Blisko Hermitage

Telefon: 927-1935

Godziny Biura:
Pon. i Piątek, 9ta do 5tej
Wtorek i Czwartek, 10ta do 8mej wiecz.
Środy Zamknięte.
Soboty, 9ta do 12tej w poł.

Romantic Caper!

PRINTED PATTERN

by Anne Adams

Romantic, young girls are in love with fashion's newest caper—the dress topped by its own swirling cape. Sew the duo in easy-care knits!

Printed Pattern 4974: NEW Girls' Sizes 6, 8, 10, 12, 14. Size 10 dress requires 1¼ yards 45-inch; cape 1¾ yards.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print **NAME, ADDRESS,** with **ZIP, SIZE** and **STYLE NUMBER.**

NEW FASHION-PACKED Spring-Summer Catalog — separates, jumpsuits, styles galore. Free patern coupon. 50c INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. $1.00 INSTANT FASHION BOOK — what-to-wear answers. $1.00

Lacy Capelet

by Alice Brooks

Toss on this lacy capelet for a pretty touch over dresses.

Pineapple crochet creates deep border drama. Crochet cape with flattering shawl collar of 3 ply fingering yarn. Pattern 7249: sizes 36-38; 40-42; 44-46 included.

FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163, Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print **Name, Address, Zip, Pattern Number.**

NEW **1971 Needlecraft Catalog** — more Instant fashions, knits, crochets, quilts, embroidery, **gifts.** 3 free patterns. 50c.

NEW **Complete Instant Gift Book** — over 100 gifts for all occasions, ages. Crochet, tie, dye, paint, decoupage, knit, sew, quilt, weave — more. $1.00.

Complete Afghan Book — fashions, pillows, gifts, more! $1.00.

"16 Jiffy Rugs" Book. 50c.
"50 Instant Gifts" Book. 50c.

Book of **12 Prize Afghans.** 50c.

Quilt Book 1—16 patterns. 50c.

Museum Quilt Book 2 — patterns for 12 unique quilts. 50c. Book 3. **"Quilts for Today's Living". 15 patterns. 50c.**

Town of Lake — Bridgeport — Brighton Park

BUSINESS DIRECTORY

Kupujcie w Składach, Które Się Ogłaszają w DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

DYWIDENDY OD WSZYSTKICH OSZCZĘDNOŚCI 5%

NA CERTIFIKATACH OSZCZĘDNOŚCIOWYCH NA $1,000 5¼%

NA CERTYFIKATACH NA $5,000 LUB WIĘCEJ NA OKRES 2 LAT LUB DŁUŻEJ 6%

FEDERAL SAVINGS AND LOAN INSURANCE CORPORATION — SAFETY OF YOUR SAVINGS INSURED UP TO $20,000

OSZCZĘDZAJCIE w Polskiej Spółce na Town of Lake

Dywidendy są płatne kwartalnie.

SUPREME SAVINGS AND LOAN ASSOCIATION

JOHN GIERUT, Prezes

1751-1755 WEST 47th STREET YArds 7-3895

TERAZ ZARABIAJCIE

6% CERTYFIKATY OSZCZĘDNOŚCIOWE NA TERMINY 2 - 4 LATA. PROCENTY WYPŁACANE OD DATY ZŁOŻENIA DEPOZYTU.

NA KONTACH OSZCZĘDNOŚCIOWYCH WYPŁACANE KWARTALNIE 5%

FEDERAL SAVINGS AND LOAN INSURANCE CORPORATION — SAFETY OF YOUR SAVINGS INSURED UP TO $20,000

LOOMIS SAVINGS & LOAN ASSOCIATION

1359 West 51st St. • Chicago 60609 • YArds 7-6700

Symbol of Mercy → Wear it Proudly

Butkus and Gordon On All-Pro Team

Radnor, Pa.—Two members of the Bears—linebacker Dick Butkus and wide receiver Dick Gordon—Tuesday were named to the 1970 TV Guide all-pro team selected by the Professional Writers of America.

The Kansas City Chiefs, who failed to win their division title this season, led all the teams by placing four players on the team.

The Chiefs were linebacker Bobby Bell, safety Johnny Robinson, tackle Jim Taylor and place-kickeer Jan Stenerud.

The offensive team consists of wide receivers Gene Washington of San Francisco and Gordon, tackles Bob Brown of Los Angeles and Tyrer, guards Gene Upshaw of Oakland and Gene Hickerson of Cleveland, center Mike Tinglehoff of Minnesota, right end Charlie Sanders of Detroit, quarterback John Brodie of San Francisco, running backs Larry Brown of Washington and Ron Johnson of New York and place kicker Stenarud.

The defensive team consists of ends Carl Eller of Minnesota and Rich Jackson of Denver, tackles Alan Page of Minnesota and Merlin Olsen of Los Angeles, linebackers Bell and Howley, middle linebacker Butkus, cornerbacks Willie Brown of Oakland and Jim Johnson of San Francisco, safeties Robinson and Larry Wilson of St. Louis and punter Dave Lewis of Cincinnati.

Rich Futurity Back At Arlington

The Arlington-Washington Futurity, for years the world's richest thoroughbred race, will return to Arlington Park this season.

The prestigious 2-year-old event, a fixture on the Chicago racing calender since 1962, was canceled last season after the Illinois Racing Board redistributed the state's racing dates, granting the normal Futurity date at Arlington to Hawthorne.

This season the Futurity will be contested on Saturday, Aug. 14 at six furlongs rather than at the traditional seven furlongs. Colts and geldings will carry 122 pounds, fillies 119.

Estimated purse for the race will be $100,000, according to John F. Loome, president of Chicago Thoroughbred Enterprises, Inc., who explained that a good deal depended on the response by owners and trainers to eligibility payments of $50 on March 15 and $100 on May 15.

"In the past, the Futurity was one of the high points of the Arlington season, focusing the attention of the entire racing world on Chicago," Loome said. "We hope that its reinauguration, along with the internationalizing of the American Derby, once again will give Chicago a showcase for the world's best thoroughbred talent."

In the past the Arlington-Washington Futurity was indeed a highpoint of any yearly campaign, beginning in high style in 1962 when Candy Spots whipped Never Bend for a first prize of $142,250.

By 1965, when Buckpasser won on his way to a 3-year-old season that saw him set a new world record for a mile in the Arlington Classic and election as Horse of the Year, the Futurity total purse reached $335,475 — and the winner's share was $190,475.

Two years later, so many horses were sent out in quest of thoroughbred racing's richest prize that the Futurity was split into two divisions with a total purse of $400,000.

Ex-British Star Gets Soccer Post

Bradley To Pilot New York in North American League

New York's entry in the North American Soccer League named Gordon Bradley as coach of the new franchise, which joined eight others early last month.

Bradley, who is 35 years old and resides in Massaqequa, L.I., played and coached in Canada before coming to New York in 1967. He is a former player with Sunderland of the English First Division and a certified coach of the Football Association in Britain.

Bradley is presently the coach of New York Hota, which is unbeaten in the mighty German-American League. He will take over the New York club in the N.A.S.L. in April, when the German-American League ends its season. The N.A.S.L. campaign begins the second week in May.

Clive Toye, general manager, said that progress had been made toward acquiring Yankee Stadium as the home field for the club.

Format Changed For Title Soccer

Round-Robin Tourney Set For World Cup In 1974

Athens, Greece (UPI)—The International Federation of Football Association (F.I.F.A.) has decided to do away with quarterfinal and semi-final matches at the 1974 World Cup soccer championships.

It will substitute a round-robin tournament among 8 teams left from 16 teams eligible to play in the eliminating round-robin first round.

The result, said the F.I.F.A. chairman, Sir Stanley Rous, would increase the number of total games by six at the 1974 World Cup competition.

Rous said participants in the 1974 cup competition, which will take place in West Germany, must be submitted before June30. The draw for the eliminating rounds will take place July 15-16 in Dusseldorf, West Germany.

All elimination rounds, he said, must be played between Oct. 1, 1971 and Dec. 31, 1973.

The draw for the final round will take place in January of 1974, and Rous said he expected the World Cup tournament itself to start either June 14 or June 21.

Rous said 1 per cent of the total World Cup proceeds would be divided among soccer federations on each continent. Five per cent, se said, would go to organizers.

Ten per cent of the balance, Rous said, would be kept by F.I.F.A., with organizers taking another 25 per cent and the remaining 65 per cent going to the 16 final-round teams.

Rous said a five-member committee would meet in April to consider a new design for the World Cup, symbolic of international soccer supremacy. The new cup, he said, would be called the F. I.-F.A. World Cup.

The Jules Rimet Cup was retired last year after Brazil won permanent possession of it by capturing three world soccer championships.

F.I.F.A. also announced it would retain permanent possession of the new cup and give winning teams a smaller cup. In addition, it said Italy, Uruguay, Britain and West Germany would receive smaller versions of the Jules Rimet Cup.

Draw For Final Is Set

Backus In Nontitle Bout

Billy Backus, the world welterweight champion, signed to box Roger Menetrey, the French welterweight champion, in a 10-round nontitle bout at Paris's Palais de Sport Feb. 22. Backus is from Canastota, N.Y.

Amateur Racing Is Set Up By Motorcycle Assn.

Worthington, Ohio — The American Motorcycle Association has established a new department that will devote its full efforts to amateur activities, both on and off the road.

Some of its primary tasks will be to help standardize amateur racing activities, upgrade the club referee system, develop strong district organizations and stimulate amateur activity.

New district organizations will be based upon the active A.M.A. clubs already established, and they are intended to give the A.M.A. member a larger share of association control in his area, and to make the A.M.A. more meaningful and influential on a local level.

Mike Vancil, well known in the Chicago area for his motorcycling activities, has been appointed head of the new department.

Vancil, 35, has served three terms as president of the Northern Illinois Motorcycle Clubs Association. Until his move to the A.M.A. he worked as an engineer at United States Steel.

"Life Is A Three Ring Circus"

It's circus time! With colorful clowns, prancing ponies, marching majorettes and all the wonders of a circusland on ice, under the Ice Capeds' Big Top. "Life Is a Three Ring Circus," the opening production, is a fun-filled world of sights presented in two segments during Ice Capades newst edition coming to the Chicago Stadium on February 23—March 7 for 16 performances.

Opening night is a benefit for the Servite Missions. There are 2 shows each Saturday and Sunday.

Other featured performers throughout the 31st edition of Ice Capades are newcomers Tim Wood, U.S. and World Champion; World Free Style Champion Tommy Litz; 1969 Canadian Champion Linda Carbonetto; newcomer Debbi Lauer, 1970 International Grand Prix Champion; Olympic Bronze Medalists Margot and Danne; the adagio team of Jorge and Helga Valle; and those wonderful laugh-getters Freddie Trenkler and his pals; British comic Terry Head and Dave Pitts and his incredible skating chimp, Spanky.

U.S. Motorcyclist Appoint Head Of New Amateur Unit

The American Motorcycle Association has established a department that will devote its full efforts to amateur activities, both on and off the road. This department will help standardize amateur racing activities across the country, upgrade the club referee system, develop strong district organizations throughout the United States and stimulate amateur activity.

To head the newly es.tablished Department of Amateur Activities. The executive director, Russ March, has announced the appointment of Mike Vancil, a man well-known in the Chicago area for his motorcycling activities.

Illinois To Honor Whiz Kids

The famed Illinois Whiz Kids will be honored by the Bulls and the Chamber of Commerce in a special half-time ceremony on Friday, February 5 in the Chicago Stadium.

The Bulls will meet the Philadelphia 76ers that night, in an important NBA game at 7:30 p.m.

The Whiz Kids, consisting of Andy Phillip, Ken Menke, Gene Vance, Jack Smiley and Art Mathisen, were members of Illinois' greatest basketball team ever.

Under coach Doug Mills, they won the Big 10 championship in 1942, winning 13 out of 15 games. In 1943 they compiled a 12-0 record winning the conference championship, and finished with a 17-1 record for the season, losing in an upset to Camp Grant.

Johnny Kerr, ex-Illini great and former Bulls' coach, will be the M.C. on February 5.

'Blue Flame' Coming To The Auto Show

The Blue Flame, holder of the world land speed record, will be "on stage" at the forthcoming Chicago Auto Show in McCormick Place, February 20th through the 28th.

The rocket-propelled vehicle, which sped across Utah's Boneville Salt Flats at an average speed of 622.407 m.p.h. more than 21 m.p.h. above the previous mark, will occupy a place of prominence along with a number of special exhibits at the big exposition which will be the first public show in the new and magnificent lake front building.

Design engineers of the natural gas industry, sponsors of the champion, will be on hand to answer questions and discuss details of the record run. The driver, Gary Gabelich, is also expected to be present during the opening and closing weekends of the show.

The missle-shaped speedster weighs 6,500 pounds, is slightly more than 38 feet in length and stands 8 feet high. The engine 770 pounds, is capable of delivering some 16,000 pounds of thrust in a rocket burn that lasts some 20 seconds. The Blue Flame cost about $500,000 to construct with about half of the money going toward the cost of hardware.

In all, some 500 U.S. passenger cars, imports, commercial and recreational vehicles will be on display at the show expected to be the largest and most complete automotive exposition ever staged. Show hours are from 11 a.m. to 11 p.m. daily. Admission is $1.50 for adults and 75 cents for children 12 and under.

U.S. Gymnasts Rated Strong Foes For Soviet Women

The United States women's gymnastics team that will meet the Russians at University Park, Pa., on Friday, Feb. 5, is stronger than the United States national team in last year's World Games in the opinion of Penn State's gymnastic coach, Gene Wettstone.

Wettstone is the coach of the United States national team and has helped organize the Soviet tour, which lists men's competition at Penn State on the night following the women's meet.

Muriel Grossfield, a three-time Olympian as a competitor and the coach of the 1968 Olympic team, has been named coach of the women's team. She supports Wettstone's evaluation.

"This team should be much stronger than the team we had in the World Games for two reasons," he says. "We didn't have our strongest team in Yugoslavia and the younger kids who were there should be improved because of the competitive experience they gained there."

Linda Metheny, a graduate student of the University of Illinois who will be on the team, has been the leading Americanwoman gymnast for several years, winning the national all-round championship in 1966, 1968 and 1970. An injury forced her to miss last year's World Games, won by the Soviet women.

A member of the United States Olympic team in 1964 and 1968, Miss Metheny will provide excellent competition for 18-year-old Cathy Rigby, a senior at Los Alamitos, California High School. Miss Rigby was the No. 1 United States performer in the World Games last year, finishing second in the balance beam competition.

The United States Gymnastics Federation national champion, Miss Rigby is considered a top threat for individual honors in the 1972 Olympics.

US And Soviet Boxing Team To Meet For Third Time

Las Vegas, Nev.—The United States international boxing team will seek its first victory over the Soviet Union here today when the world powers meet at Caesars Palace in the third of their home-and-home boxing series.

These boxing matches can be seen on ABC's Wide World of Sports (Channel 7) at 4:00 p.m.

The Russian 11-man team edged the Americans, 6-5 in their first meeting here on Oct. 25, 1969. The Russian team won again by a 9-2 margin Feb. 11, 1970, in Moscow.

After today's matches, another return match won't be held until early in 1972 in Russia.

The boxing series appears to be a preview of the 1972 Olympic Games in Munich, Germany. There are 11 Olympic weight categories in the competition, held under the auspices of the National Amateur-Athletic Union.

New Wing Sidelined

Detroit (UPI) — Right wing Mickey Redmond, who was acquired from Montreal last Wednesday in a trade, has been sidelined indefinitely because of a badly sprained right ankle, the Detroit Red Wings said Friday.

Indoor Track Record Book By Dunaway Is Available

"Indoor Track, 1970," a 48-page book devoted exclusively to indoor track, has been published by Track & Field News. It is the first indoor track record book published since 1966.

The book features complete lists of world, American and European indoor records and best performances, world career and 1970 indoor lists, a roster of indoor facilities in the United States and abroad, and articles on leading indoor athletes past and present.

Copies may be obtained for $1.75 each postpaid from James Dunaway, 24 Standish Court, Tenafly, N.J., 07670.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

ZESTAWIENIE par na niedzielne mecze piłkarskie w hali International Amphitheatre jest nader ciekawe i na pewno zbierze ponownie komplet widzów. Organizatorzy — jak zapewnił nas Anton — spodziewają się, że tym razem padnie rekord widzów w spotkaniach halowych. Wszystko na to wskazuje, nawet gra zespołów ostatniej niedzieli była o klasę lepsza aniżeli w inauguracyjnych meczach na które również nie można było narzekać. Pogoda tym razem ma również dopisać, nie ma więc lepszego miejsca jak spędzić niedzielne popołudnie w Amfiteatrze przy Halsted i 43-ej ulicy, do którego dojazd jest bardzo łatwy.

* * *

W TABELI prowadzi obecnie zespół Kickers mając 4 pkt., przed zespołami Eagles i Croatians, które to zespoły mają w dorobku po 3 pkt. Drużyna Olympics, która pomimo, że gra w polu bardzo szybko i pięknie, przegrała dwa spotkania w identycznym stosunku 0:1 i znajduje się na przedostatnim miejscu. Wierzymy, jednak, że nie zakończą oni rozgrywek na tej pozycji. Sparta wykazała w drugim meczu lepszą klasę, strzelając zespołowi Hansa-Fortuna sześć bramek. Kickers gra najrówniej, gdyż wygrał oba spotkania, pierwsze 2:0, a drugie z Green-White 2:1 i trzeba będzie zaliczyć ten zespół jako pretendenta do mistrzowskiego tronu.

* * *

OTO zestawienie par na niedzielne spotkania w Amfiteatrze:

FIRST DIVISION

12:30—Real FC - Youths
12:55—Lions - Liths
1:20—Necaxa - Wings
4:30—Rockets - Slovaks
4:55—Athletics - Błyskawica

MAJOR DIVISION

2:25—Sparta - Green-White
2:50—Olympics - Eagles
3:15—Rams - Croatians
3:40—Kickers - Maroons
4:05—C.D.A. - H.-F. United

* * *

W PRZERWIE pomiędzy meczami First i Major Division zostaną rozegrane dwa mecze młodzików i juniorów, które cieszą się w hali krytej również wielkim powodzeniem wśród kibiców piłkarskich, a szczególnie wśród rodziców tej młodzieży, którzy przychodzą podziwiać swoich najmłodszych w zmaganiach z wielką piłką. Jedno mamy tu zastrzeżenie, żeby organizatorzy zezwolili młodzieży grać piłką siatkową, a nie zwykłą piłką nożną, — gdyż przepisy FIFA wyraźnie mówią o ekwipunku dla młodzieży, który nie jest stosowany na tutejszym terenie.

* * *

NIE CHCEMY bawić się w proroka, ale jak wynika z zestawienia par, mecze zapowiadają się naprawdę atrakcyjnie i mogą spłatać dużo niespodzianek. Zgodzilibyśmy się na wynik remisowy pomiędzy zespołami Kickers i Croatians z wygraną zespołu Eagles, który natrafi w niedzielę na dobrze przygotowany zespół grecki. — Olympics będzie chciał się zreahabilitować za poprzednio dwa przegrane mecze i dlatego kierownictwo zespołu polskiego — będzie musiało zestawić odpowiedni ku temu skład.

* * *

RÓWNIEŻ mecze Sparta - Green-White, Rams - Croatians, Kickers - Maroons, czy nawet outsiderów C.D.A. - Hansa-Fortuna United będą bardzo wyrównane i nawet ciekawe i dziś trudno przewidzieć końcowy ich rezultat. Drugi zespół polski Błyskawica, która bierze udział w rozgrywkach First Division, natrafia w niedzielę na silnego przeciwnika w zespole Athletics i chyba zarejestruje kolejną porażkę.

* * *

PO DWÓCH niedzielach piłkarskich w hali krytej tabela Major Division przedstawia się jak niżej:

	pkt.	st.br.
Kickers	4	4:1
Eagles	3	3:1
Croatians	3	2:1
Green-White	2	3:2
Sparta	2	7:4
C.D.A.	2	5:4
Maroons	2	2:4
Fichte-Rams	1	3:5
Olympics	1	1:2
H.-F. United	0	2:8

* * *

KOMITET Funduszu dla Piłkarzy przy klubie sportowym Eagles, zawiadamia o swej zabawie karnawałowej, która odbędzie się 30 stycznia, br. w lokalu własnym pnr 1340 N. Ashland Ave. Początek o godzinie 8ej wieczór, a wstęp wraz z smaczną kolacją wynosi tylko 53,50 od osoby. Dla odmiany do tańca przygrywać będzie orkiestra młodych dziewcząt. Komitet — składający się z pp. Ryszkowskich, pp. Wojtiuków i kol. Domańskiego przygotowują małą loterię fantową, która będzie rozlosowana podczas tej zabawy.

* * *

KIBICE sportowi jak i amatorzy dobrych zabaw zawsze gremialnie popierają te zabawy, gdyż fundusze zebrane z tych zabaw idą do Komitetu Funduszu dla Piłkarzy, który to Fundusz wydatnie pomaga na utrzymanie polskiego zespołu piłkarskiego Eagles na jak najwyższym poziomie. — Bywalcy ostatnich zabaw — naprawdę udanych na pewno zjawią się i teraz dokładając swoją "cegiełkę" w utrzymaniu na tutejszym terenie dobrego polskiego zespołu piłkarskiego i zarazem wykażą Komitetowi Funduszu dla Piłkarzy swoją wdzięczność za ich bezinteresowną pracę.

* * *

W DOROCZNYM plebiscycie czasopisma "France Football", w którym brali udział dziennikarze 26 krajów, najlepszym piłkarzem 1970 roku został wybrany Gerd Mueller, Zach. Niemcy, "król strzelców" ostatnich mistrzostw świata, które miały miejsce w Meksyku. Mueller został nagrodzony przez to czasopismo "Złotymi butami". W poprzednich latach zdobywcami — "Złotych butów" byli: Włoch Rivera, Irlandczyk Best, Anglik Bobby Charlton, Portugalczyk "czarnoskóry" Eusebio oraz Szkot Dennis Law.

* * *

Mecze Hokejowe

Dziś Black Hawks grają w Bostonie, a jutro w Chicago z California Golden Seals.

You can bank around the clock

when you bank by mail at the . . .

The NATIONAL SECURITY BANK of Chicago

Bank by mail is so easy . . . saves footsteps . . . saves carfare . . . saves time and allows you to bank anytime of the day . . . and we pay the postage both ways! We furnish you a Postage Paid envelope already addressed to us, you write up your deposit or payment slips, enclose your account book, mail it, and we do the rest. Your account book is mailed back to you with another Postage Free envelope, ready for your next transaction, whenever that may be.

CHICAGO, OGDEN & MILWAUKEE AVENUES

ACCOUNTS ARE EASILY HANDLED BY MAIL . . .

SAVINGS ACCOUNTS • CHECKING ACCOUNTS
INDUSTRIAL LOANS • PERSONAL LOANS
AUTO LOANS • HOME IMPROVEMENT LOANS
CHRISTMAS CLUBS • VACATION LOANS

ALL DEPOSITS INSURED UP TO $20,000.00
BY THE FEDERAL DEPOSIT INSURANCE CORPORATION

THE NATIONAL SECURITY BANK OF CHICAGO
1030 W. Chicago Avenue, Chicago, Ill. 60622

☐ Please send the necessary envelopes, etc. to start my bank-by-mail plan.

NAME_____
ADDRESS_____
CITY_____ STATE_____
TELEPHONE_____ ZIP_____

Skarbnik ZNP Edward Moskal Zainstalował Zarząd Grupy 1532 ZNP

W niedzielę, 3 stycznia w sali "Ironside Post" 1245 N. Washtenaw Ave., odbyła się instalacja zarządu Tow. Gwiazda Przyszłości Młodzieży Polskiej połączona z gwiazdką dla dzieci, których grupa ma sporą gromadkę bo ponad (100) sto.

O godz. 3-ej po południu, ku wielkiemu zadowoleniu tak dzieci jak i starszych, wszedł na salę Św. Mikołaj z dużym workiem prezentów, które zakupił i przygotował sekr. fin. Jan Płaszewski. Funkcję Św. Mikołaja pełnił dyrektor St. Bajor wywiązując się z niej doskonale, rozdzielając prezenty nie tylko dzieciom, ale i starszym. Po rozdaniu prezentów prez. St. Ścibło otworzył posiedzenie, które sprawnie i — szybko przeprowadził. Przedstawił na sali przybyłych gości i poprosił krajowego Skarbnika Edwarda Moskal do odebrania przysięgi, od nowego zarządu Grupy 1532 Z.N.P.

Zarząd Na Rok 1971 Tworzą:

Stanisław Ścibło, prezes; Jadwiga Kalinowska, wiceprez; Lucjan Białek, wiceprez; Jakub Zelek, sekr. prot.; Jan Płaszewski, sekr. fin.; Ludwik Nowak, skarbnik.

Rada Gospodarcza:

Władysław Czaja, Stanisław Bajor, Helena Kopczyńska.

Delegaci Do Gminy 75 Z.N.P.

St. Ścibło, L. Białek, L. Nowak, T. Jaremus, J. Płaszewski, J. Zelek, Wł. Czaja, K. Jaworski, W. Nowak.

Po złożeniu przysięgi, została podana smaczna kolacja przygotowana przez zatwodowego kucharza T. Jaremus przy pomocy wiceprez. St. Modlińskiej i członkiń. Po kolacji przemawiali i — składali życzenia następujący:

— Krajowy Skarbnik Z. N. P., Edward Moskal; Wiceprez. Gm. 75-ej ZNP, L. Adamowska i H. Adamowski, sekr. fin. Gr. 1776; Komendant Ironside Post 16 E. Książek i jego żona p. Książek; były komendant Post 16 John Gilski; Członek Post 16 p. Kostek; Członek Gr. 170 K. Janicki i T. Jaremus, oraz cały zarząd grupy 1532.

Preezs St. Ścibło w serdecznych słowach podziękował wszystkim gościom za przybycie a członkom i członkiniom za pomoc w urządzeniu gwiazdki.

Na zakończenie został wyświetlony kolorowy film z zeszłorocznej gwiazdki, który się wszystkim podobał.

J. Zelek.

Z Gminy 91 ZNP

Zawiadamia się wszystkie Grupy przynależne do Gminy 91-ej Z.N.P., że roczne posiedzenie i wybory nowej administracji odbędą się w środę, 27 stycznia, w sali posiedzeń 'Lo Rayne Chateau' pnr. 5925 W. Diversey Ave., punktualnie o godz. 7:30 wieczorem.

Każda Grupa jest obowiązana złożyć mandat wybranych delegatów i delegatek do Gminy 91 ZNP, na rok Sejmowy 1971.

Mandat winien zawierać: imiona i nazwiska delegatów i delegatek, ich dokładne adresy, podpisy prezesa i sekretarza Grupy, oraz winien być opatrzony pieczęcią o ile takową Grupa posiada.

Mandat należy przedłożyć przed posiedzeniem Gminy w dniu 27-go stycznia.

Za Zarząd Gminy 91 Z.N.P. *Władysław Sokalski*, prezes; *Stefan Łojan*, sekretarz.

Ambasador Kuby Przybył Do Chile

Meksyk, (UPI) — Do Santiago przybył ambasador Republiki Kuby M.G. Incaustegi.

Jest on pierwszym ambasadorem Kuby w Chile od sierpnia 1964 roku, kiedy to były rząd Chile zgodnie z decyzją Organizacji Państw Amerykańskich, zerwał stosunki dyplomatyczne z Kubą.

Decyzję o wznowieniu tych stosunków podjęto w listopadzie ub. roku po dojściu do władzy w Chile bloku jedności narodowej i wyborze na prezydenta S. Allende.

Zmiana Daty i Lokalu Zebrań

Tow. Wiara i Ojczyzna Gr. 1474 ZNP zmieniło datę i miejsce swych posiedzeń.

Posiedzenia będą się odbywać w 4-tą niedzelę miesiąca, w sali parafii św. Jadwigi przy Hoyne i Lyndale ul., o godzinie 2-ej po poł.

Najbliższe posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 24-go stycznia, o godz. 1:30 po poł., w sali parafii św. Jadwigi, 2226 N. Hoyne ave., róg Lynlale, w sali nr. 4. Po posiedzeniu odbędzie się Instalacja nowo wybranego Zarządu. Będziemy gościć prezesa Gminy 41 ZNP p. Czesława M. Kościelak.

Uprzejmie prosimy o fanty na rozgrywkę na losowanie dla pokrycia kosztów instalacji. — Władysław Chmielewski, prezes; Józef T. Szczech, sekr. fin.

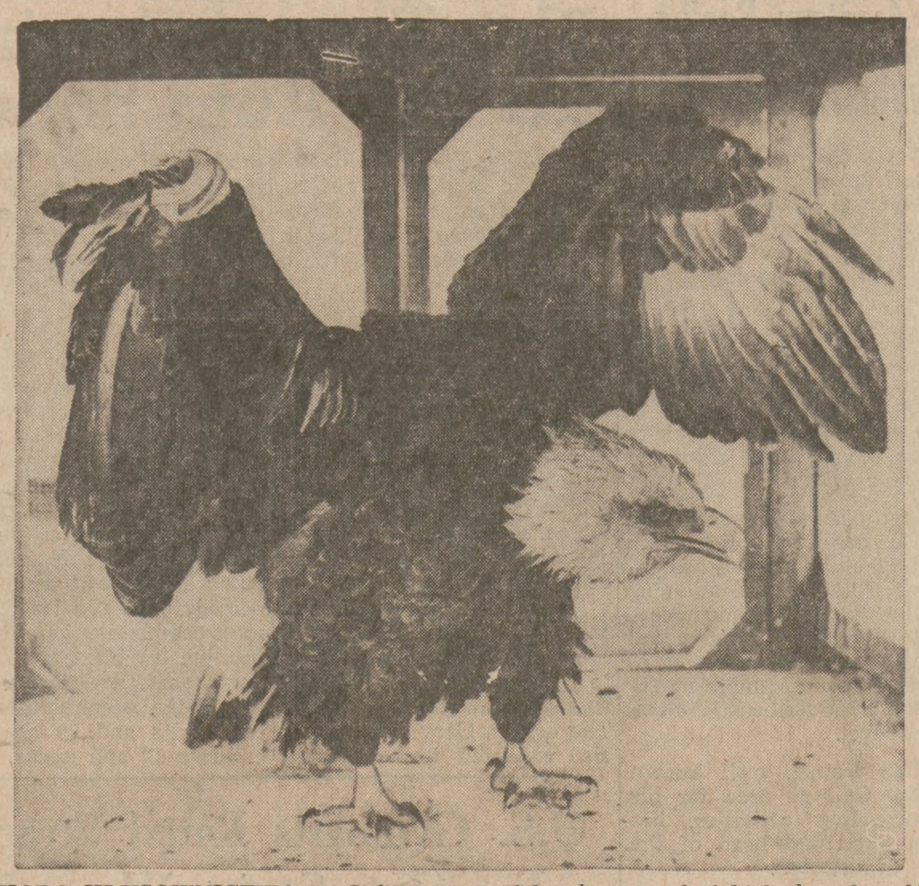

OFIARA KŁUSOWNICTWA — Jeden z ostatnich płn.-amerykańskich łysych orłów spędzi resztę życia w parku narodowym w Leamington. Orzeł został postrzelony przez kłusownika — (łyse orły są pod ścisłą ochroną). Wskutek odniesionej rany musiano amputować część skrzydła. Niestety, wspaniały ptak nie jest już zdolny latać.

Wiadomości z Parafii Św. Jacka

Posiedzenia — Niedziela: Third Order of St. Francis, poniedziałek: Stow. Matek Pomocy Skautom, Związek Polek w Ameryce.

* * *

Witamy serdecznie nowych parafian: Vinc. Fijak, Ricardo Urcugo i Zenona Gadomskiego.

* * *

Sakramentu Chrztu św. otrzymali: Maria Goodman i Gregory Swierzkowski.

* * *

Prosimy o modły za dusze zmarłych ostatnio parafian: Teodora Peszyński, Augusta Kruczkowska, Tomasz Walkowiak i Julia Klimek.

* * *

Módlmy się o powrot do zdrowia naszych parafian: Stella Lazarz, Stanley Witucki, Anna Zając i Richard Musial.

* * *

Zapowiedzi: Ralph Sikorski i Sandra Nickolas (1), Michael Sim i Edithann Olson (2), Maria Mueller i Edward Zawada (2), Charles Ewirus i Judy Lolasz (3), Casimir Zalewski i Christina Sowa.

* * *

Zaręczeni? Mimo rozlicznych zajęć, jakie związane są z przygotowaniami do zawarcia małżeństwa, starajcie się znaleźć czas na przemiślenie przyszłego wspólnego pożycia na konferencjach PRECANA. Należy zgłaszać się: Immaculate Heart of Mary, 3834 N. Spalding Ave. 6 i 7 lutego. Po informacje można telefonować na nr.: 664-6373.

* * *

Osada 77 ZPRK ma specjalne zebranie instalacyjne 27 stycznia o 7 wieczorem, w sali Zmartwychwstania.

* * *

Witamy serdecznie SP/4 Thomas Migut, który szczęśliwie powrócił do domu po odbyciu służby wojskowej. Tom był kiedyś ministrantem i graduantem Gordon Tech i A.T.I. Weźmie on udział w radosnej uroczystości Srebrnego Jubileuszu jego rodziców.

* * *

Ks. Franciszkowi Lapińskiemu, C. R., który 29 stycznia będzie obchodził dzień swego patrona przesyłamy najlepsze życzenia.

* * *

Szkoła elementarna potrzebuje poparcia wszystkich parafian. W naszej szkole pobiera nauki 852 dzieci, z tej liczby 40 w przedszkolu. Aby utrzymać szkołę na odpowiednim poziomie, zaangażowani są cywilni pracownicy, którzy utrzymują porządek na korytarzach, w klasach itp. Konieczne są reperacje budynku, a w okresie zimowym kosztowne jest ogrzewanie całego budynku. Prosimy gorąco o pomoc i pragniemy zapewnić Was o naszej wdzięczności za wszelkie daniny jakie złożycie, aby utrzymać naszą szkołę.

* * *

Potrzeba Marszałków podczas polskich Mszy św. w niedzielę, o 7:15 i 9:45 rano. Prosimy telefonować podając zgłoszenia do naczelnego marszałka p. Eugeniusza Ryniewicza, tel. CA 7-5043.

Posiedzenie Stow. Matek Polsko-Amer. Weteranów

Posiedzenie Stow. Matek Pol. Am. Weteranów odbędzie sę w poniedziałek, 25 stycznia, o godz. 12 w południe, w sali Parku Kościuszki, 2732 N. Avers , blisko Diversey ave.

Prosimy wszystkie członkinie o puntkualne przybycie, gdyż mamy ważne sprawy do załatwienia. Prosimy także o zaproszenie swej znajomej lub sąsiadki aby zapoznała się z naszą pracą.

W programie posiedzenia, sprawozdanie z Gwiazdki dla Schroniska I Okr. SWAP z Gwiazdki dla szpitali weterańskich, sprawozdanie fnansowe z gospodarki rocznej.

Nasze członkinie, które obchodzą rocznicę swych urodzin w tym miesącu, będą gościć nasze członkinie pieczywem domowego wypieku. Po przyjęciu — zabawa stoliczkowa, z premii doręczonych przez nasze członkinie. Dochód na kasę lla Komitetu Dobrobytu.

Prosimy wszystkie członkinie, żeby w tym roku zapisały choć jedną nową członkinię do naszego Stowarzyszenia. Opłata roczna wynosi $3.00. — Gackowska Jadwiga, prezeska; Babecka Maria, sekretarka; Helena M. Stermińska, koresp.

Wiceprez. Prochot Na Instalacji Grupy 893 ZNP

Towarzystwo "Gwiazda Polski" Grupa 893 ZNP odbędzie roczną Instalację nowo wybranych urzędników na rok 1971, połączoną z Gwiazdką dla dzieci tejże Grupy, w piątek, dnia 29-go stycznia, w sali Domu Kombatantów, pnr. 2914 W. North Ave. — początek o godzinie 7:30 wieczorem.

Wiceprezes Krajowy ZNP p. Franciszek M. Prochot zainstaluje nową administrację Grupy 893 ZNP na rok 1971, a Prezes Gminy 41 ZNP p. Czesław Kościelak, odbierze przysięgę od nowych członków.

Komitet zabaw przygotował się do wydania upominków dla naszej dziatwy oraz do zapewnienia wielu miłych niespodzianek. Prosimy wszystkich członków o liczne przybycie.

Józef F. Foszcz, prezes; Stanisława Uzumecka, sekr. prot.; Stefania Foszcz, przewodnicząca Komitetu Zabaw.

Przegadane Życie

Specjaliści obliczyli, że człowiek mówi średnio — i w sumie — przez godzinę dziennie. W ciągu całego życia przegadałby średnio dwa i pół roku. Jeżeliby wszystko, co człowiek powiedział w ciągu swego życia zostało zanotowane i przeniesione na papier — powstałoby tysiąc tomów, po cztery sta stron każdy.

Obliczono również, że kobiety i mężczyźni mają na swoim koncie tę samą liczbę "przegadanych" godzin — czyli ogólne przekonanie o większej gadatliwości kobiet jest przesądem. Oczywiście — od tej reguły też są wyjątki!

34,000 Osób Zwiedziło Muzeum Litewskie

Prawie 34,000 osób zwiedziło Muzeum litewskie i Centrum Kultury litewskiej w ciągu jednego roku.

W Chicago w ostatnich latach zostało zorganizowane Centrum Kultury Litewskiej i Muzeum. Muzeum to jest bogato wyposażone a eksponaty muzealne z każdym rokiem wzrastają.

Muzeum urządza szereg wystaw i odczytów. W jednym tylko roku sprawozdawczym Muzeum zwiedziło 33.-878 osób.

Uwaga, Delegaci Gminy 120 ZNP

Na ostatnim posiedzeniu Gminy 120-ej ZNP przeszła uchwała o zmianie sali posiedzeń, a to z tego powodu, że zaszła zmiana w transportacji autobusowej na trasie — Milwaukee Ave. Autobus nie zabiera pasażerów i trzeba jechać aż do Jefferson stacji, aby dostać autobus, co w dzisiejszych czasach jest niebezpieczne.

Zawiadamiamy więc, — że WALNE WYBORCZE ZEBRANIE odbędzie się w środę, dnia 27go stycznia, w sali SŁOWIKA u ZBIEGU ULIC BELMONT i MILWAUKEE, godzie warunki transportacyjne są bardzo dogodne.

Prosimy sekretarzy Grup przynależnych do Gminy 120 ZNP, o nadesłanie mandatów wraz z przekazem bankowym na dolara od Delegata, jak również ważną sprawą jest powiadomienie swych delegatów o zmianie sali posiedzeń.

Uprasza się o punktualność, ponieważ wybory zabiorą nam dużo czasu a przed wyborami trzeba będzie załatwić bieżące sprawy.

Emil Kolasa, prezes; *Józefa Rzewska*, sekretarka.

Z Wyborów i Instalacji Tow. Wolność Ludu, Grupa 2742 ZNP

Ubiegłej niedzieli, w sali parafii św. Jadwigi odbyły się wybory i instalacja. Prezes Gminy 41 ZNP p. Czesław M. Kościelak, przeprowadził wybory i odebrał przysięgę od nowego Zarządu.

Sprawozdanie z Gwiazdki dla małoletnich zdała Wiceprezeska Maria Malinowska, a sprawozdanie z rozchodów zdała sekretarka finansowa Helena M. Stermińska.

Prezes Gminy 41 ZNP Czesław M. Kościelak przeprowadził wybory, przyczym sędziami wyborów byli: Mieczysław Sterminski i Anna Kowalczyk. Jednogłośnie wybrani zostali: Zenon Ziółkowski, prezes; Maria Malinowska, wiceprezeska; Helena M. Stermińska, sekr. finansowa; Jan Bandosz, skarbnik; Mieczysław Sterminski, sekr. prot.; Delegaci do Gminy 41 ZNP — Helena M. Stermińska, Zenon Ziółkowski, Józef Szpak, Mieczysław Sterminski, Franciszek J. Grabski, Zofia Samczyk, Stanisław Samczyk.

Lokal posiedzeń — sala paraf. św. Jadwigi nr. 3, przy Hoyne i Lyndale ulicy, w każdą 3-cią niedzielę miesiąca, o godzinie 2-ej po południu.

Komisja Obliczeń Książek: Barbara Gayton, Anna Kowalczyk i Gertruda Parylak.

Nasze Panie przygotowały przekąskę i bawiono się do późnej godziny. Prezes Gminy 41 ZNP Czesław M. Kościelak podziękował za całoroczną współpracę z Gminą 41, apelował o dalszą i o zapisywanie nowych członków. Prezes Józef Szpak podziękował Prezesowi Gminy 41 ZNP Czesławowi M. Kościelak za przybycie, za przeprowadzenie wyborów, za odebranie przysięgi od nowo-wbranego zarządu i za miłe słowa zachęty.

Następne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, dnia 14 lutego w sali par. św. Jadwig, przy Hoyne i Lyndale, o godz. 2 po południu. — Józef Szpak, prezes; Zenon Ziółkowski, sekretarz.

Dr Conrad P. Wiet Prezesem Sztabu Szpitala Nazaretanek

Prezesem sztabu lekarskiego Szpitala Nazaretanek, 1120 N. Leavitt, został wybrany na dorocznym zebraniu dr Conrad P. Wiet z Lincolnwood, Ill., jak podała do wiadomości wiceprezeska dla spraw admnistracji szpitala, Siostra Stella Louise, CSFN.

Dr Conrad P. Wiet

Na inne stanowiska w kierownictwie sztabu lekarskiego zostali wybrani:

dr Jorge Tovar jako wiceprezes, dr Stephen Atsaves jako sekretarz, dr Albert Pietrasik jako skarbnik i dr Alexander Pietruk jako przedstawiciel generalny sztabu lekarskiego.

Dr Wiet współpracuje ze Szpitalem Nazaretanek od 1962 r. Jest on specjalistą w dziale medycyny wewnętrznej, jak też jest instruktorem w istniejącej przy szpitalu School of Medical Technology.

Ojciec prezesa, dr John Wiet, jest również członkiem sztabu lekarskiego, w roku 1964 zajmował stanowisko, na jakie obecnie został wybrany syn, dr Conrad.

Dr Tovar jest wychowankiem Uniwersyt. w Meksyku, a po praktyce w Meksyku przeniósł się do Chicago i w latach 1958—60 był rezydentem w Szpitalu Nazaretanek.

Dr Atsaves związany jest ze szpitalem od 1958 r. jako lekarz-dentysta. Ukończył Uniwersytet Loyola oraz szkołę dentystyczną przy tym uniwersytecie.

Dr Pietrasik jest wychowankiem Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Po przybyciu do Chicago odbył „intership" w Szpitlu Nazaretanek w latach 1949—50.

Dr Pietruk jest wychowankiem Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie (1938), jak też był asystentem anatomii w latach 1937—39. Do Chicago przybył w 1949 r., a do sztabu Szpitala Nazaretanek należy od 1579 r., gdyż poprzenio związany był z Illinois Central Hospital (1950—51) i Cook County Hospital.

NOVAK AND CO.

SHEET METAL WORKS

LICENSED ROOFERS GENERAL JOBBING

FURNACE INSTALLERS "ANYTHING IN METAL"

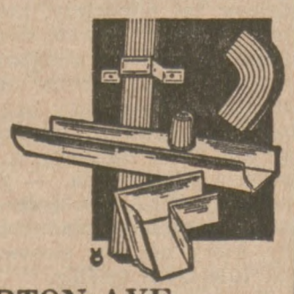

We Carry Compensation and Public Insurance

1926-28 FULLERTON AVE.

HUmboldt 6-4588

THOMAS NOVAK, SR. and THOMAS, JR. SON, Proprietors

Czy wiecie Rodacy, że najszybszą i nalepszą pomocą dla rodzin w Polsce są paczki i przekazy do wyboru PEKAO? . . . Dla Waszych Krewnych i Przyjaciół.

OBECNIE najwięcej pożądanym artykułem jest WĘGIEL.

Jedna tona — bez dostawy $13.00 Dwie tony, z dostawą pod dom $30.00

BIURO WYSYŁKI; TARASIEWICZ AGENCY

ELEONORA MAROLEWSKA, Kierowniczka

5047 S. ASHLAND AVE., CLiffside 4-3545

Załatwiamy wyjazdy po cenach taryfowych do POLSKI oraz wszystkich krajów świata. Bilety lotnicze, żeglugowe, kolejowe i autobusowe w Stanach Zjednoczonych

Sprawozdania krewnych z wizytą lub na stałe. Załatwianie aktów notarialnych. Adoptacji dzieci. Wysiłki lekarstw i paczek.

WYJAZDY do POLSKI

SAMOLOTAMI: na różne okresy pobytu w Polsce — każdego dnia.

SPROWADZANIE Waszych krewnych i znajomych z Polski na stałe lub z wizytą.

PEKAO, przekazy do wyboru, paczki żywnościowe odzieżowe, maszyny rolnicze, materiały budowlane lekarstwa i inne.

Sprawy notarialne i spadkowe w Polsce załatwi

POLSKIE BIURO PODRÓŻY

STAUDACHER & RATKE

1650 W. 48th STREET

Chicago, Illinois Tel. YA 7-2324

For your car your home your life and your health

State Farm is all you need to know about insurance.

See me.

STAN KAPKA

4638 N. WESTERN

BUS. 878-1200

RES. 965-7488

STATE FARM INSURANCE

STATE FARM

Insurance Companies

Home Offices: Bloomington, Illinois

POZNAJCIE LUDZI

dzięki którym *MANUFACTURERS* stał się jednym z Przodujących Banków Chicagoskich

MATT A. SAWYER
Egzekutywny Wiceprezes

JOSEPH B. DUBIEL
Asystent Wiceprezes

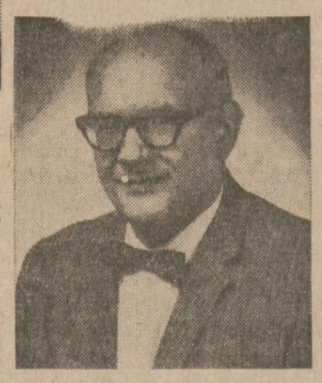

CASIMIR E. WEGLARZ
Asystent Kasjera

SŁUŻĄ SPOŁECZEŃSTWU PONAD 35 LAT

Manufacturers Bank

The Manufacturers National Bank of Chicago

1200 N. ASHLAND AVE.

Telefon: BR 8-4040

Członek Federal Deposit Insurance Corporation

ZASOBY PONAD 100 MILIONÓW DOLARÓW

UWAGA! UWAGA!

26-GO STYCZNIA

ROZPOCZYNAMY ŚWIĄTECZNĄ KAMPANIĘ WIELKANOCNĄ

Nie czekajcie największego nasilenia — wysyłajcie zamówienia już teraz

do

PEKAO TRADING CORPORATION — Lub Do Upoważnionych Dealerów PEKAO

Dodatek Niedzielny

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Z Całego Świata

No. 19 Rok (Vol.) LXIII Chicago, Ill., Sobota, 23-go Stycznia (January), 1971

Artur L. Waldo

Świat Juliusza Andrzejkowicza

(15) (Ciąg dalszy)

Stało się jednak inaczej. Wszystkie, kilkonastoletnie pragnienia Polonii, nadzieje, wysiłki plany, zmagania, formy, tarcia, zmartwienia, zatargi nie pozbawione bólu przykrości, a nieraz duchowej rozterki — zwaliły się nagle na barki jednego człowieka, Juliusza Andrzejkowicza. Nie na olbrzyma jakiegoś spadło to wszystko, lecz na niskiego, szczupłego, zaledwie 130-funtowego człowieczka, mającego nagle z Dawida biblijnego przeistoczyć się w Goliata, czy choćby Samsona.

Dlaczego, Mówiliśmy o tym wcześniej. Otóż dlatego, że tak chciał los. Tylu silniej zbudowanych, a obrotnych, rzutnych, wymownych, biegłych w sprawach organizacji, dokonać tego nie zdołało. Rzecz niesłychanie wybrednego, czy może tylko lekceważącego wszystko gustu: wybrany został przez los człowiek mały, cichy, skromny, nawet wcale społeczeństwu w najbliższej okolicy śródmieścia iFiladelfii nieznany. Istnieją tajniki w naturze, których najtęższe umysły nie rozwiążą. Gdy z przedziwnej woli tegoż losu Agaton Giller stał się "duchownym doradcą" Polonii, a Kraszewski "ojcem duchowym" Związku, wodzem rzeczywistym Polonii los mianował jednego z najzacniejszych tej Polonii synów, Juliusza Andrzejkowicza. Polonijna siła samozachowawcza, samowystarczalność, pomysłowość i przedsiębiorczość rzucają się tu w oczy każdego badacza dziejów polskich w Stanach Zjednoczonych z nagą i wprost bezlitosną prawdą.

Bo też naogół biorąc, nikt w Ameryce Polakom niczego za darmo nie dał, wszystko zdobywali sobie sami swoją wytrwałością i głęboko w każdym zakorzenionym pragnieniem samostanowienia. Więcej z biegiem lat było przysłowiowego "dobrego słowa", gdyż zachowaniem swym i pracowitością, przestrzeganiem praw przybranej ojczyzny na to zasługiwali, mniej natomiast zaznali pomocy materialnej. Właściwie tego rodzaju pomocy nie było skąd zaczerpnąć i to do tego stopnia, że ażeby pomóc Polakom najbiedniejszym w Ameryce owej ery, należało stworzyć i własną, polską samopomoc bratnią i siostrzaną, a także być w stanie zaopatrzyć rodaków na wypadek śmierci w rodzinie. To, co Polacy stworzyli dla siebie w Ameryce, odwieczny naród w Polsce nigdy nie miał. Takiej zbiorowej opieki organizacyjnej w ogóle nie znała cała Europa.

Dziwaczne mogą nam się dziś wydawać niejednemu reguły organizacyjne ówczesnych czasów ,choć opracowywane przez ludzi z uniwersyteckim wykształceniem (Jan Barzyński, Juliusz Andrzejkowicz i wielu, wielu innych wykształconych Polaków, których tu nie brakowało), lecz stawiali oni w obliczu całkowitego braku jakichkolwiek wzorów dla tego rodzaju socjalnego ustroju. Dopiero czas i doświadczenie praktyczne szlifowały te zdumiewające pionierskie wysiłki.

Polskie Ośrodki Zabytkowe

Stany Zjednoczone posiadają mnóstwo budowli zabytkownych. Są one oznaczone odpowiednimi plakietami. Gdzie stare budowle historycznego znaczenia postęp rozwoju życia bezkrytycznie pochłonął i nowe gmachy zajęły ich miejsce, na tych budowlach nowych zawiesza się tablice pamiątkowe, znane powszechnie jako "historical markers.". Ponieważ w Ameryce budynki nawet nowe ulegają przebudowie lub zburzeniu, władze stanowe, przez swe Towarzystwa Historyczne, wznoszą plakiety przed historycznymi punktami na żelaznym słupie, nieopodal jezdni, co zapewnia plakiecie pewnego rodzaju "wieczystość", a przechodniom i automobilistom ułatwia zauważenie płyty i przeczytanie tekstu, zamieszczonego po obu stronach "markera".

Ponieważ w dziejach Związku Narodowego Polskiego adres firmy handlowej Andrzejkowicza, w której kantorze akcja tworzenia pierwszej grupy Związku się toczyła, jest notowany jako "60 North Front Street", przeto szczególną uwagę czytelnika skierowujemy na adres, jaki Andrzejkowicz podał na organizacyjnych listach, rozsyłanych do wszystkich towarzystw polskich na obszarze Stanów Zjednoczonych, a mianowicie "106 North Front Street" .67) Nie tylko te listy, ale i listy do Europy, a także odezwy i proklamacje do polonijnej prasy wychodziły spod ręki Andrzejkowicza i spod Numeru 106, a nie 60. Pod numer 106 napływały również zgłoszenia towarzystw, zapisujących się do Związku, jak i listy od towarzystw z prośbą o wyjaśnienia lub dalsze informacje. Gmach przeto pod adresem 106 stanowi w historii pierwszą siedzibę nie tylko pierwszego prezesa tego niezwykłego, filadelfijskiego Związku Narodowego Polskiego w Ameryce (taki wszak ta pierwsza grupa nosiła tytuł), ale i pierwszą siedzibę Związku, gdy ten znajdował się w Filadelfii. Pod tym adresem w kantorze Andrzejkowicza odbywały się i posiedzenia organizatorów Związku Narodowego Polskiego. W obliczu wszystkich tych faktów miejsce to nasiąka wysoką wartością historyczną w dziejach nie tylko Związku, lecz i Polonii. Skrawek ziemi, mierzący 41 stóp szerokości, a 79 stóp w głąb, aż do zaułka. Tam, na tym skrawku przecież przez szereg lat biło polskie serce Andrzejkowicza przez 17 lat, tam pracowały dla polskości jego myśli, tam rozlegał się język polski, w którym rzucano hasła, dzięki którym wyrósł wielki i potężny Związek Narodowy Polski. Jest to niewątpliwie miejsce, które utrwalone być powinno nie tylko w sercach wszystkich Związkowców.

Miejsce to nazywamy tu "skrawkiem ziemi". I słusznie. Kamienicy tej wielopiętrowej bowiem już nie ma. W marcu 1880 roku firma Andrzejkowicza przeniosła się do gmachu w bloku sąsiednim tej samej ulicy pod numer "60". Przyczyny przeprowadzki nie są nam znane. Nie dochodziliśmy tego. Mogła w grę wchodzić sprawa kupna budynku na własność, a może zgoła co innego. Wiadomo nam natomiast, że w roku 1913 miejska kompania tramwajowa, Philadelphia Transit Company, dom pod numerem 106 wykupiła, zburzyła go, a przez parcelę, będącą drugą od zbiegu dwu ulic, Front i Arch, puściła kołem tory tramwajowe, aby parcelą, zaułkiem i następnie ulicą Arch tramwaj z ulicy Arch mógł zawracać i, okrążywszy kamienicę narożnikową, wracać ulicą Arch w przeciwnym kierunku, tworząc w ten sposób punkt nazywany powszechnie "the end of the line". 68) Tramwaj ulicy Front skręcał powrotnie wprost w ulicę Arch.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

ARTUR GROTTGER: "BÓJ"

Jan Adamczewski

"Matematyk, Hipokryta, Heretyk"

Dzisiaj wiemy, że Mikołaj Kopernik urodził się 19 lutego 1473 roku. Jak w wielu sprawach dotyczących Kopernika — również i z ustaleniem dnia jego urodzin były kłopoty. Po prostu zaginęła metryka i nie zachował się żaden dokument, który czarno na białym stwierdzałby dzień przyjścia na ziemię człowieka, który miał tę ziemię ruszyć z posad.

Ale zaginięcie metryki nie jest tu najdziwniejsze, bo przecież jak świat światem wciąż gdzieś ginęły, zapadały się w nocość dokumenty, akta, metryki — zwykle ogromnie ważne. Dziwne jest natomiast, że mimo to znamy datę urodzin Mikołaja Kopernika — i to dokładnie: rok, miesiąc, dzień, godzinę, minutę. Jak to możliwe?

Jak wiemy, pod koniec życia Kopernik podykt o w a ł swój życiorys młodemu profesorowi uniwersytetu w Wittenberdze — Jerzemu Joachimowi Retykowi, gdy ten odwiedził go w 1539 roku we Fromborku. Wprawdzie Retyk nie ogłosił owej biografii drukiem, a rękopis zaginął, ale zapewne przekazał jej fragmenty innym. Musiał pozostać po nich jakiś ślad, choć bardzo długo trwał on w ukryciu. Odnaleziono go — jak to się nieraz zdarza — zupełnie przypadkowo.

Pod koniec XIX wieku uczony polski, znakomity znawca idei i czasów Kopernika — prof. Ludwik Antoni Birkenmajer, podczas pracy w bibliotece w Monachium odkrył zbiór horoskopów z XVI wieku. I właśnie w tym zbiorze znalazł także horoskop Kopernika. Układanie horoskopów, to znaczy przepowiadanie losów ludzkich na podstawie ułożenia ciał niebieskich w chwili urodzenia się danego człowieka, odczytywanie z gwiazd informacji o jego charakterze i talentach, wyrokowanie o przyszłych możliwościach i kolejach życia — było wówczas wciąż jeszcze bardzo modne, tak że astrologowie mieli szerokie pole do popisu, no i pełne ręce roboty. Dzięki temu znamy dzisiaj datę urodzin Kopernika, o którego życiu wiemy stosunkowo tak niewiele.

Horoskop Kopernika ułożono w latach 1540-1545, a danych do niego dostarczył prawdopodobnie Retyk, który w r. 1541 wrócił z Warmii do Wittenbergi. Nie znamy autora horoskopu, choć niektórzy badacze przypuszczają, że mógł nim być astronom i astrolog norymberski Jan Schoner. Otóż na tym horoskopie wypisano co następuje: "D. Nicolaus Copernicus 1473 Februarie 19 d. 4 h. 48 m.", co tłumaczy się w taki sposób: "Mikołaj Kopernik urodził się 19 lutego 1473 r. o godzinie 4 minut 48". Dalej horoskop tak charakteryzuje Kopernika: "Wybitny filozof i matematyk, ale hipokryta, heretyk, wielki zwodziciel i fałszywy wieszcz". No proszę! — jeśli będziemy pamiętali, kiedy horoskop powstał i jak wówczas przyjmowano pierwsze wieści o idei Kopernika, to możemy stwierdzić, że autor horoskopu na pewno nie był zwolennikiem "nowinek" i rewolucyjnej teorii mistrza Mikołaja.

Ale na tym jednym horoskopie sprawa się nie kończy, bo był i drugi. Ułożył go florencki astronom Francesco Giuntini, a skomentował go w dziele pt. "Speculum Astrologiae", wydanym w 1581 r. w Lyonie. Giuntini przyjął za datę urodzenia Kopernika także dzien 19 lutego 1473 r. i godzinę 4, ale minut 38 i to po południu. Wtym horoskopie charakterystyka Kopern i k a jest zupełnie inna. Nie odegrała tu chyba zasadniczej roli różnica minut w obu horoskopach; ta przesadna dokładność była raczej fikcją, gdyż godzinę i minutę dobierano w taki sposób, żeby odpowiadały wyobrażeniom i tendencjom astrologa.

Oto co Francesco Giuntini pisze o Koperniku: "Wzniosłości jego umysłu w naukach matematycznych dowodzą pozostawione przez niego dzieła. Jest on niepospolitym astrologiem i w sztuce samej Germanikiem Ptolomeuszem. Była w tym mężu szczególna żądza nauki i wytrwałość w p r a c y, co znamionowały gwiazdy zamierzające ku zachodowi, a Wenus w sekstylnym aspekcie Merkurego położona i przyjaznymi promieniami Księżyca wspomagana, powiększała chęć pisania i dodawała mu tyle mądrości, że między najsłynniejszych astronomów naszej epoki jako pierwszy był umieszczony. Mąż ten odznaczał się również świetnością rodu i zażyłością z najprzedniejszymi. To wynika z dobrze naświetlonych pełnym blaskiem kątów, które zapowiadały, gdyby żył dłużej, jeszcze większe godności na przyszłość. Odszedł w 70 roku życia".

Jeszcze wcześniej, bo w 1558 r. Kasper Peuces — astronom i astrolog, znany także z tego, że jogo żoną była córka wybitnego humanisty i reorganizatora szkolnictwa w Niemczech — Philippa Melanchtona, w dziele pt. "Elementa doctrinae de circulis coelestibus" zanotował: "Mikołaj Kopernik, toruńczyk, kanonik warmiński, urodził się 19 lutego 1473 r." Kasper Peuces pozostawał w bliskich kontaktach z Retykiem, prawdopodobne jest więc, że od niego dowiedział się daty urodzin fromborskiego kanonika.

A na zakończenie sprawy urodzin Kopernika — jeszcze jedna uwaga. Otóż wtedy obowiązywał jeszcze kalendarz juliański, wprowadzony w czasach starożytnych przez Juliusza Cesara. Różnił się on o 10 dni od obowiązującego dziś kalendarza gregoriańskiego, wprowadzonego przez papieża Grzegorza XIII. W chwili przejścia z kalendarza juliańskiego na gregoriański owe 10 dni po prostu opuszczono. A ponieważ dokonało się to 4 października 1582 r., więc bezpośrednio nazajutrz nastąpił dzień 15 października. A zatem według nowej rachuby czasu Kopernik urodził się nie 19, lecz 29 lutego. Aby j e d n a k nie komplikować spraw i tak już dosyć zawiłych, postanowiono uznawać datę, która była aktualna w chwili urodzenia się Kopernika: 19 lutego 1473 r.

Kalendarzowi gregor i a ń skiemu warto tu poświęcić kilka słów z tego także powodu, że przy jego opracowywaniu nie zabrakło również i przedstawiciela polskiej nauki. Reformą kalendarza juliańskiego zaczęto zajmować się już w XIII wieku. Takie próby podejmował angielski filozof i uczony Roger Bacon, a także król kastylijski Alfons X. Lecz dopiero w XV wieku przystąpiono do gruntownego badania tego problemu. Na zlecenie kościoła wielu europejskich uczonych przygotowało projekty reformy kalendarza juliańskiego. Stały się one przedmiotem obrad soborów: konstancje ń s k i e g o (1414-1418), bazylejskiego (1431-1445) i laterańskiego X (1512-1517).

Otóż w zbiorach rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie zachował się traktat dotyczący reformy kalendarza. Nosi on tytuł: "Relatio deliberationis primae super materiam calendarii in concilio basilensi 1435" (sprawozdanie z pierwszej narady w sprawie kalendarza na so-

(dokończenie na str. 10ej)

Ostatni Partyzant Powstania Styczniowego

Nie wiemy czy Stanisław Brzóska urodził się w 1832, czy też w 1834 roku. Znana nam jest tylko jego wieś rodzinna Dokutów, w powiecie bielskim na Podlasiu. Ojciec jego Marceli Brzóska i matka Karolina z Enkstajnów pochodzili z licznie tam osiadłej szlachty zagrodowej.

Stanisław ukończył gimnazjum w Siedlcach i rozpoczął studia na Uniwersytecie w Kijowie. Wkrótce jednak powołanie kieruje go do seminarium duchownego w Janowie Podlaskim. W 1857 roku Stanisław Brzóska otrzymuje święcenie kapłańskie i nominację na wikarego w Sokołowie Podlaskim, a następnie w Łukowie.

Świetne kazania, w których nie brak było akcentów patriotycznych — i radykalnych idei społecznych, zaprowadziły młodego księdza na ławę oskarżonych. W 1861 r. carski sąd polowy skazuje Stanisława Brzóskę na dwa lata twierdzy. Namiestnik Królestwa Polskiego Lueders obniża mu karę do roku.

Wypuszczony na mocy ogólnej amnestii po trzech miesiącach wraca do swych obowiązków kapłańskich. Tajna Organizacja Narodowa w tym czasie mianuje go naczelnikiem powiatu łukowskiego.

Pamiętnej nocy w 22 na 23 stycznia 1863 r. Brzóska — wspólnie z Gustawem Zakrzewskim, na czele 300 pieszych i 50 konnych powstańców zdobywa Łuków, w którym stacjonuje kilka rot kostromskiego pułku piechoty. — Niestety na krótko, na kilka godzin.

Nazajutrz wojska carskie, wzmocnione posiłkami zmuszają powstańców do wycofania się w lasy. Tutaj łączą się oni z Partią pułkownika Lewandowskiego i toczą zacięte walki z Rosjanami pod Siemiatyczami, Woskrzenicami i Grężawką.

Ksiądz Brzóska zależnie od sytuacji, jaką dyktuje chwila, jest żołnierzem z karabinem w ręku lub kapelanem, niosącym słowa ukojenia umierającym. W dniu 1 kwietnia 1963 roku w potyczce pod Staninem rani go ciężko w nogę pocisk rosyjski. Po dwóch miesiącach z nominacją Rządu Narodowego na Kapelana naczelnego przyłącza się do partii Krysińskiego i odtąd walczy na Lubelszczyźnie i Podlasiu.

Tyfus zmusza go ponownie do opuszczenia szeregów powstańczych. Ale niebawem nasz bohater formuje oddział konnicy pod swoim dowództwem. Po kilku potyczkach przeważające siły rosyjskie rozbijają oddziałek. Brzóska zebrawszy niedobitków przez pewien czas ukrywa się w gąszczach lasów jackich.

We wrześniu 1864 roku nęka ponownie Rosjan partyzanckimi wypadami w okolicach Serocka. Władza i wojsko rosyjskie — starają się wszelkimi sposobami zniszczyć ten ostatni bastion powstańczy wspierany z niesłychanym poświęceniem przez okolicznych włościan.

Oficjalne komunikaty głoszą o całkowitym uśmierzeniu powstania, a przecież walka nie skończyła się, choć garstka walczących z dnia na dzień mniej liczna. Rosjanie usiłując więc przekupić Brzóskę znaczną sumą pieniędzy, aby usunął się za granicę — Gdy propozycję tę ze wzgardą odrzucił, wzmożono i rozszerzono akcję tropienia go.

W końcu grudnia walczy zaledwie pięciu powstańców. W nocy z 28 na 29 grudnia Kozacy wytropili ich we wsi Przewózki w stodole, gdzie ukrywali się przed zimnem. — Odwaga i bohaterstwo księdza-dowódcy sprawia, — że trzem udaje się wycofać do pobliskiego lasu, dwaj inni polegli w walce.

Wiosną 1865 r. Brzóska ma już tylko jednego towarzysza: Franciszka Wilczyńskiego, kowala z Łukowa. — Wskutek zdrady — 29 kwietnia 1865 roku we wsi Spytki, w mieszkaniu sołtysa Bielińskiego — Rosjanie aresztują obydwu.

W dniu 23 maja 1865 roku na rynku w Sokołowie Podlaskim, na wzniesionych szubienicach, w obecności dziesięciotysięcznego, milczącego tłumu, zawisli ostatni bohaterowie Powstania Styczniowego. (Sz).

Kornel Makuszyński

Zegary Lwowskie

Kiedy wieczorne zmówiwszy pacierze
Zaśnie spokojnie Lwów stary,
Wtedy sędziwe rozmawiają wieże
I rozmawiają zegary.

Już dawni ludzie w cichym leżą grobie
Wieki odeszły na cmentarz,
A one ciągle wspominają sobie:
". . . Czy też, mój bracie, pamiętasz?"

A gdy północna nastanie godzina,
W każdym z nich budzi się dusza
I wtedy wolno opowieść zaczyna,
Dostojny zegar ratusza.

To wiek i urząd przywilej mu dawa,
Iż on zaczyna pacierze,
Takie są bowiem dawne, miejskie prawa,
Że burmistrz pierwszy głos bierze.

Więc dźwięczy godnie, wspaniale, dostojnie,
O szczęściu i o cierpieniu,
O znojach, bojach, o straszliwej wojnie
I o Tatarów zniesieniu.

O Arciszewskim zeń w ciszę głos leci,
Jak wzmacniał mury i szańce,
I o tym, jako wielki, on Jan Trzeci,
Zbił i pognębił pohańce.

Bim! Bam! dokoła dziwią się zegary
Zadumione sławy pogonią
I truimfalnie śpiewają fanfary
I dzwonią, dzwonią, dzwonią.

Bim! Bam! Zadzwonił służka nieustanny,
Modlący się co godzina,
W małym kościółku dobrej, świętej Anny,
Kościelny dziad starowina.

Wnet mu głos złoty wesoło odpowie,
Nieumęczony i świeży:
To dwa zegary, jako dwaj bratowie,
Z Marii Magdaleny wieży.

I w tejże chwili daleko, dokoła,
Budzą się wszystkie, jak ptaki,
Z każdej kaplicy, z każdego kościoła
Zegary podają znaki.

Jeden jest tylko w ślicznym mieście Lwowie
Zegar, co bije przed czasem,
Bo przed wszystkimi zawsze się opowie,
"Bernardyn" dźwięcznym basem.

Lecz choć się wcześniej ogłasza o chwilę
I tym od wieków już słynie,
Ratusz z urzędu pierwszy jest i tyle!
Pobożny nasz "Bernardynie"!

Dawno we Lwowie myśleli ju o tym,
Ludzie potężni w rozumie,
Czemu "Bernardyn" wcześniej wali młotem,
Wciąż pierwszy w zegarów tłumie?

I oto wszyscy utrafili w sedno,
Głowacze najwięksi w mieście:
Zacny "Bernardyn", co ma sawkę biedną,
Wcześnie chce chodzić po kweście.

Ludomir Rubach

Wspomnienie o Wacławie Gąsiorowskim

Prawie bez echa minęła w prasie krajowej i zagranicznej 30 rocznica zgonu Wacława Gąsiorowoskiego. A przecież był on i pozostał jednym z najbardziej poczytnych pisarzy powieści historycznych, o czym przypomniał między innymi w przedmowie do powojennego wydania jego powieści "Bem" Wiesław Myśliwski, pisząc . . . że "W. Gąsiorowski cieszył się zawsze wielką popularnością jako pisarz. Chętnie sięgamy i dziś po jego książki, nie zdając sobie często sprawy, ile mieści się w nich osobistych przejść i przeżyć autora, ile młodzieńczej wiecznie werwy, żądzy przygód, ile wreszcie umiłowania dla histori ojczystego kraju".

Wacław Gąsiorowski

Gąsiorowski tak miłował kraj ojczysty, że bezpośrednią przyczyną jego zgonu w dniu 30. X. 1939 r. była klęska wrześniowa i widok Niemców na ulicach Warszawy! Zmarł na zawał serca. Pisarz, który w ciągu swej wieloletniej twórczej działalności zapatrzony w przeszłość pełną chwały czynów oręża polskiego nie mógł znieść ponownego upadku ojczyzny pod ciosami hord hitlerowskich.

Pasjonował go przede wszystkim okres wojen napoleońskich. O tych też wojnach, w których sztandary wojsk polskich okryły się nieśmiertelną chwałą, napisał swe najlepsze powieści. "Rok 1809", "Huragan", "Szwoleżerowie Gwardii". Był pisarzem płodnym. Napisał łącznie 45 tomów powieści i dramatów, studiów historycznych i niezliczoną ilość artykułów. Niektóre jego utwory tłumaczono na obce języki — angielski, francuski, niemiecki, rosyjski. Po H. Sienkiewiczu i J. Kraszewskim przez długie lata uchodził za najbardziej poczytnego polskiego pisarza powieści historycznych. Jedna z bohaterek najbardziej poczytnych jego powieści "Huraganu" i "Roku 1809" — markietanka Żubrowa stała się nie mniej popularna od wielu postaci Sienkiewiczowskich. A nie była postacią fikcyjną. W powiatowym mieście Wieluniu stoi na cmentarzu pomnik Joanny Żubrowej, markietanki Pierwszej Legii Nadwiślańskiej, która za swe czyny bohaterskie awansowana została przez generała Pelletiera do stopnia porucznika.

Charakterystyczną bowiem cechą pisarstwa W. Gąsiorowskiego była głęboka erudycja. Pisarz, który przez kilka lat przebywał w Paryżu dokąd musiał schronić się przed prześladowaniami władz zaborczych, zwiedzał skrupulatnie miejscowości związane z epopeją napoleońską. Był nawet dwukrotnie w Hiszpanii. Swe obserwacje uzupełniał nieustannymi studiami historycznymi. A przy tym rozwijał na obczyźnie szeroką działalność publicystyczną i społeczną wśród emigracji polskiej.

Był pisarzem postępowym. Początkowo pisał pod pseudonimem Wiesław Solavus. Pod tym właśnie pseudonimem wydał w 1899 r. we Lwowie powieść, w której gwałtownie atakował carat rosyjski, pt. "Ugodowcy". Gdy władze carskie ustaliły, że pod tym pseudonimem kryje się Wacław Gąsiorowski, musiał zbiec z rodzinnej Warszawy do Lwowa, gdzie żył przez trzy lata. Od 1904 r. do 1917 r. przebywał we Francji, gdzie rozwinął ożywioną działalność społeczną, roztaczając przede wszystkim opiekę nad polskimi górnikami, których sytuacja w obcym kraju była szczególnie trudna. Jego inicjatywie zawdzięcza Polonia francuska powołanie do życia Komitetu Budowy Pomnika Adama Mickiewicza w Paryżu, a także Komitetu Polsko-Francuskiego. Zorganizował Komitet Wolontariuszów Polskich we Francji, kilka stowarzyszeń kulturalnych polskich. Podczas pierwszej wojny światowej organizuje Komitet Pomocy Obywatelskiej i Komitet Opieki nad rannymi żołnierzami polskimi. Znajduje czas i energię na założenie i wydawanie w Paryżu tygodnika w językach polskim i francuskim "Polonia", w którym omawia sprawy polskie, przewidując w myśl Mickiewiczowskiego wiersza, że "z wojny ludów powstanie wolna Polska". Wstępuje w szeregi tworzącej się na terenie Francji Armii Polskiej. Dla tejże Armii tłumaczy z języka francuskiego podręczniki wojskowe. W 1917 r. rozpoczyna się zaoceaniczna epopeja Wacława Gąsiorowskiego. Zostaje bowiem wysłany przez rząd francuski do Stanów Zjednoczonych, jako szef Misji Wojskowej Francusko - Polskiej. Zadaniem, jakie miał do spełnienia — była rekrutacja Polaków zamieszkałych w USA do Armii Polskiej we Francji. Ten nowy obowiązek zbliżył pisarza do Polonii Amerykańskiej, a wrodzona żyłka turystyczno-krajoznawcza po zakończeniu wojny wiąże go z Nowym Światem, który pragnie poznać. W 1922 r. wyjeżdża do USA, gdzie przebywa przez lat dziewięć, poznając ten wielki kraj i zaznajamiając się dokładnie z życiem polskiej emigracji amerykańskiej.

Poznanie warunków życia rodaków za Oceanem ułatwia mu nowe stanowisko. Zostaje bowiem redaktorem naczelnym "Gwiazdy Polarnej" i "Dziennika Nowojorskiego". Dużo po Stanach podróżuje z notatnikiem w ręku. Zajmuje się akcją oświatową wśród emigracji. Zabiega o to, by nie zanikała w polskich środowiskach w USA znajomość mowy ojców, by Polacy amerykańscy pamiętali nie tylko przez sentyment, ale i dzięki związkom kulturalnym o Polsce, o jej historii, sztuce, znaczeniu międzynarodowym. Nazwisko jego było. szeroko znane wśród Polonii amerykańskiej nie tylko jako pisarza, ale również jako wybitnego społecznika.

Utrudzony wieloletnią pracą społeczną, publicystyczną i pisarską, a także tęsknotą za krajem ojczystym w 1930 r. wraca do Polski. Osiada pod Warszawą w Konstancinie w willi "Zbyszek". Ale nadal prowadzi czynne społecznie i literacko życie. Przez pięć lat pełni urząd sołtysa — ostatni urząd społeczny w życiu. Wygłasza odczyty w Warszawie o życiu Polonii Amerykańskiej i Francuskiej, a także żywo zajmuje się pod koniec życia ochroną przyrody. Pisze artykuły o ochronie przyrody w Stanach Zjednoczonych, o opiece nad lasami, o tamtejszych parkach narodowych. Przywiązuje duże znaczenie do ochrony krajobrazu ojczystego. Za liczne zasługi w pracy społecznej w kraju i na obczyźnie, za piękne stronice twórczości literackiej, Polska nagradza go licznymi odznaczeniami. Otrzymał m.in. Oficerski Krzyż Polonia Restituta, Krzyż Niepodległości, dwa razy Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Walecznych oraz Złoty Wawrzyn Akademicki. W trzydziestą rocznicę zgonu odsłonięta została na ul. Miodowej w domu nr 5 (w którym autor "Huraganu" urodził się w dn. 27. VI. 1869 r. i spędził lata dzieciństwa i młodości), tablica pamiątkowa ku jego czci.

Gdy pochylamy się nad stronicami powieści Wacława Gąsiorowskiego, pamiętamy, że ten pisarz patriota — potwierdzał przez całe życie swą miłość ojczyzny nie tylko twórczą pracą pisarską, ale także ofiarną pracą społeczną. — (KAI).

Zbigniew Chałko

Sosna

Zanurzyli w chłodną ziemię
sosnową trumienkę,
czarne krople różańcowe
spłynęły przez rękę.

Zadygotał, załopotał
dzwon dojrzały płaczem,
sucha gruda w suche drewno
kołacze, kołacze.

Kiedy wieźli martwą sosnę
miękką drogą leśną,
popędzali biczem konie,
tak im było śpieszno.

Teraz, stojąc nad tą ziemią
szeroko otwartą,
sumują coś pacierzami. Z
Czy im wracać warto?

KAZIMIERZ WIEHLER

Nie Sądź

Jeśli masz zamiar sądzić —
pomyśl, jak łatwo zbłądzić.

Helena Adamczewska

Sprawy Małego Morza

Na Bałtyku działa "pogotowie ratunkowe": w portach specjalne komisje przeprowadzają ostre kontrole ksiąg okrętowych, stanu technicznego urządzeń napędowych i selektorów wód balastowych. Patrole lotnicze śledzą linie farwaterów i lokalizują na mapach każdą plamę, zmieniającą kolor wodnej toni.— Statki i kutry państwowych policji morskich, wyposażone w urządzenia pomiarowe, pobierają próbki morskiej wody, która później, w laboratoriach, badana jest z taką samą dokładnością jak krew z żyły człowieka.

"Pogotowie" trwa już prawie dwa lata, ale choroba morza nie ustępuje i zaczyna nabierać cech agonii.

Dlaczego?

Śmietnik Cywilizacji

Zaczęło się nie od dziś.— Kiedy na początku naszego wieku z tradycyjnych łowisk zniknęły śledzie, był to pierwszy znak, że z Bałtykiem coś się dzieje niedobrego. Podjęto wówczas pierwsze badania składu wody i zaczęto myśleć nad sposobem jej regeneracji. Ale cywilizacja robiła szybsze postępy. W latach 1930—1931 w Zatoce Botnickiej — Szwedzi zatopili 7,600 ton związków arsenu. Wkrótce potem — ilość już bliżej nie określoną. Pakunki rtęci zatopionej przed paroma dziesiątkami lat poza wodami terytorialnymi, w północnej części Bałtyku, rybacy wyławiają do dziś. Lepiej i gorzej zabezpieczone pojemniki z innymi materiałami chemicznymi znajdowane są przy różnych okazjach na południe od Sztokholmu, niemal we wszystkich głębinowych zapadliskach Bałtyku.

Potem była wojna. Nie licząc zniszczonych okrętów i łodzi podwodnych, już po wojnie ogromny zapas hitlerowskiego materiału wojennego zatopiony został w głębinowych nieckach na wschód od Bornholmu aż po Gdańsk.

Cywiiizacji rozwija się dalej i coraz szybciej. Przemysł Szwecji kwitnie, — papiernie Finlandii pracują pełną parą. Leningrad, Ryga i Tallin są ruchliwymi portami. Unowocześnia się gospodarka Polski i NRD. Flensburg, Kilonia, Lubeka, tak jak i region Kopenhaga - Malmo, dokładają wszelkich wysiłków, aby zagospodarować przemysłowe zaplecze swoich portów. "Modre fale Bałtyku" łykają coraz więcej odchodów naszej pięknej cywilizacji: setki tysięcy ton fosforu, siarkowodoru, DDT i PCB (Poly-Chlorid-Biphenyl, pochodny DDT) — negatywnych bohaterów wszechobecnej chemii.

Na ziemi życie toczy się wartko. Setki tysięcy starych, zużytych samochodów, setki tysięcy ton mieszanki cywilnych i wojskowych materiałów wędrują na śmietnik: w centralne głębiny Bałtyku.

Morze nie dzieli — morze łączy. Po morzu więc pływa coraz więcej statków: pasażerskie — drobiazg; one wyrzucają do wody "tylko" 250 do 400 m sześc. śmieci dziennie. Towarowe — to tylko silniki spalinowe; że czasem zdarzy się awaria, że wycieknie olej, morze przecież duże, fala wysoka, zmyje, pochłonie. Tankowce — no cóż, ropa cenny surowiec, z ropy nikt nie może zrezygnować, a zresztą na Bałtyku nie wydarzyła się dotąd żadna wielka katastrofa, taka na przykład, jak tamta z "Torey Canyon" w 1967 roku. Więc o co chodzi? Same drobiazgi. Że ilość przechodzi w jakość? Nie ma rady. Cywilizacja musi się rozwijać.

Tylko co z tym wszystkim ma zrobić morze? Bałtyk?

385 tys. km. kw. wód Bałtyku o średniej głębokości 86 m. odciętych od Morza Północnego tylko na 18 m. zanurzonym progiem Gedser-Darss i płytką cieśniną Sund, skazanych jest w gruncie rzeczy na własny garnuszek, opady atmosferyczne i dopływy rzek. Zmienne prądy z północy na południe mają charakter powierzchniowy, wyprowadzający słodkie wody. Jedynie jedynie przez Mały i Wielki Belt, prądem wywołanym zachodnimi wiatrami, wlewa się słona woda Atlantyku. Ale i Belty są płytkie — 10 i 12 m głębokości. Na ile to może odświeżyć i przepłukać Bałtyk?

Oceanografia pilnie śledzi wskaźniki równowagi biologicznej. Jej raporty są suche i rzeczowe: zanieczyszczenie Morza Bałtyckiego wzrasta systematycznie powodując zanik życia biologicznego. Groźne się stają ilości fosforu i siarkowodoru, które przedzierają się do najgłębszych warstw wody. Pomiary wykazują rosnące zamulanie dna i zmniejszanie się zawartości tlenu, tak w górnych jak i głębokich warstwach wody oraz spiralne prądy formujące się od Oresund aż do Zatoki Botnickiej.

Diagnoza jasna. Otwarta pozostaje tylko sprawa, co bardziej przyspiesza obumieranie morza: zanieczyszczenie olejami, odpadami przemysłowymi, wodami kloacznymi z lądu i innymi odchodami cywilizacji, czy klimat — promieniowanie atmosferyczne i i zmniejszający się ciągle dopływ słodkich wód rzecznych? Jedno dla nauki pozostaje bezsporne: Bałtyk nie może być nadal śmietnikiem. Jeśli rozpoczęta już agonia ma być przedłużona na kilka przynajmniej pokoleń mieszkańców północnej Europy,— Bałtykowi trzeba zapewnić wprost szpitalne warunki życia.

Zabójcy Morza

Tymczasem po Bałtyku pływa coraz więcej kolosów żeglugi morskiej. Coraz więcej spalinowych silników miesza bałtycką "zupę". Ale gdyby tylko to. Interesy gospodarcze państw, także nadbałtyckich, wymagają coraz większej ilości surowca, na razie przynajmniej, najekonomiczniejszego: ropy. Ropy nie wydobywa się w tym rejonie matki-ziemi. Tankowce nadpływają z Bliskiego Wschodu, z północnej Afryki. Coraz więcej ropy zużywają Finlandia i NRD, ale przede wszystkim Szwecja. Bogata, rozwinięta gospodarczo i konsekwentna w swej neutralności militarnej, Szwecja obudowała całe swoje południowe wybrzeże rafineriami.

Prują więc tankowce w dzień i w noc fale Bałtyku. Każdy rejs kosztuje. Trzeba się spieszyć. Trzeba szybko przepompowywać ładunek, opróżniać zbiorniki i pędzić dalej, po nowy, następny ładunek. Czasem następnym ładunkiem jest już nie ropa, ale olej jadalny. Zbiorniki muszą więc być dokładnie wyczyszczone, inaczej państwowa komisja zdrowia cały kosztowny ładunek zatrzyma, zdyskwalifikuje. Ale czasu mało. W porcie przeprowadza się więc tylko najkonieczniejsze zabiegi, potem wypływa się przecież w morze. Pusty czas na morzu wykorzystuje się na sprzątanie: myje się i pucuje zbiorniki, potem rozgląda naokoło czy nie ma w pobliżu innego statku, albo policyjnego patrolu, radary nastawia się w niebo, żeby ostrzegły przed patrolem lotniczym i prędko spuszcza wszystko do morza. Za chwilę już nikt niczego nie udowodni, nie będzie mógł piętnować, wyciągać konsekwencji. W najgorszym razie zapłaci się karę z zysku na czasie.

Olej, ten wróg numer jeden morskiej wody, przysparza najwięcej troski wszystkim państwom morskim. Ale to, co się dzieje na pełnym morzu, jest na ogół tajemnicą załogi. Tylko od czasu do czasu listy gończe wysyłane za przyłapanym na gorącym uczynku tankowcem wprowadzą na krótko trochę więcej ostrożności. Ostrożności — nie opamiętania!

Wrogiem numer dwa Bałtyku jest chemia. Z tym, co się dzieje na południe od Sztokholmu, konkurować mogą Turku i Helsinki. Finlandia, jeden z największych potentatów papierniczych uczyniła z zatoki Fińskiej i Botnickiej celulozową pustynię, w której giną już nawet wszystkie "zasługi" Leningradu.

Ale i całe meklemburskie wybrzeże robi co może, żeby nie pozostać w tyle za największymi brudasami. Z Kilonii, Lubeki, Rostocku, Stralsundu i Wismaru cały przemysł powierza swoje naturalne odchody morzu.

Tylko Odra i Wisła przyczyniły się nagle do bujnego rozwoju nadmorskiej roślinności i najodporniejszych gatunków ryb. Nieoczekiwanie, niemal przy brzegach pojawiać się zaczęły ogromna, tłusta płastuga, której już dawno nie udawało się znęcić w sieci oraz dorodny dorsz. Czyżbyśmy byli jedynymi czyściochami—zbawcami Bałtyku? Można by to i tak nazwać. Przecież te masy nawozów sztucznych spływające z nadodrzańskich i nadwiślańskich regionów przyczyniły się same, bez dodatkowych starań w tym kierunku, do bujnego rozwoju rybiej urody. Tyle, że . . . wynaturzone, przekarmione chemią ryby stały się niejadalne.

Więc jak ma sobie z tym poradzić małe i płytkie morze?

Dobra Wola Nie Wystarczy

I cóż z tego, że na Bałtyku działa służba ochrony środowiska morskiego?

Zmobilizowane zostały morskie instytucje naukowe, władze sanitarne i policja. Dziesiątki lat już strawiono na wypracowanie systemu kontroli i rejestracji wykroczeń przeciw morzu. W Szwecji — największym w tej dziedzinie brudasie — dla długofalowych pomiarów zanieczyszczenia Bałtyku założono wzdłuż południowego wybrzeża specjalne boje, wyposażone w różnego typu instrumenty pomiarowe, radary i system sygnalizacyjny. Ale podpłynęli rybacy, obejrzeli to wszystko i rozmontowali radary przydatne większym kutrom, pokradli lampy sygnalizacyjne i brudasy hulają sobie dalej bezkarnie tuż obok ciemnych i niemych boi.

Do tego wszystkiego przypomnieć jeszcze trzeba sytuację polityczną na Bałtyku, która wcale nie ułatwia sanacji morza. NRF do tej pory nie uznaje NRD, stare więc tradycyjne morskie organizacje międzynarodowe nie mogą przeprowadzić poważniejszych akcji. NRF i Dania, jako najbardziej na wschód wysunięte w tym rejonie straże NATO, mają strzec jej interesów. Wszystkie ruchy i poczynania na Bałtyku śledzone są pilnie i podejrzliwie. Porozumień, obowiązujących wszystkich użytkowników Bałtyku, nie udało się do tej pory zawrzeć. A przecież każdy oddzielnie niczego już nie zwojuje. Sytuacja na Bałtyku przerosła możliwości jakiegoś jednego ministerstwa, albo i wszystkich współdziałających ze sobą resortów jednego państwa. Stała się już sprawą międznarodową — ważną, pilną i wymagającą ogromnych wysiłków finansowych.

Tymczasem, choć każdy oddzielnie jest pełen dobrej woli, wspólnego działania nie widać. A horyzont nad naszym małym, chorym morzem ciemnieje coraz bardziej.

Czy Bałtyk musi umrzeć?

"Życie Warszawy"

"Matematyk, Hipokryta, Heretyk"

(Dokończenie ze str. 9-ej)

borze bazylejskim 1435), a podpisany jest przez Tomasza Strzempińskiego — doktora prawa kanonicznego i ówcześnie rektora uniwersytetu krakowskiego. Na początku tej "Relatio . . ." Strzempiński stwierdza, że sobór w Bazylei wyznaczył go wraz z innymi do rozpatrzenia reformy kalendarza: "Placuit sacrosancto sinodo Basilensi me deputare cum aliis ad videndum de correctione calendarii . . ."

Z powołania krakowskiego uczonego do prac nad reformą kalendarza można śmiało wnioskować, że już w tym czasie wiedza astronomiczna w krakowskiej wszechnicy musiała być na wysokim poziomie. Dobre więc miała tradycje uczelnia, w której największy astronom wszechczasów miał kiedyś pobierać pierwsze nauki w dziedzinie astronomii. On sam zresztą też interesował się sprawą reformy kalendarza, nad czym pracował około roku 1512, gdy osiedlił się we Fromborku.

Nad zreformowaniem więc kalendarza juliańskiego pracowano wiele lat. Wreszcie papież Grzegorz XIII powołał w 1576 r. specjalną komisję, która ostatecznie ustaliła nowy kalendarz. W życie wprowadzono go w roku 1582. Ale to wprowadzenie też nie dokonało się wszędzie w tym samym czasie. Od razu przyjęły go u siebie Włochy, Hiszpania, Portugalia i Polska — ta ostatnia zresztą z częściowymi oporami na ziemiach litewsko-ruskich. Ale już we Francji nowy kalendarz wprowadzono dopiero w grudniu 1582 roku, w Austrii — w 1584 roku, w Prusach — w 1610 r., w Anglii — w 1752 roku, a w Rosji dopiero w roku 1918 po rewolucji. A więc tzw. stary styl w rachubie czasu trzymał się mocno i tak też trzyma się nadal wciąż jeszcze, ale już tylko jako kalendarz religijny w kościele prawosławnym. Dziś już zresztą różnica między nim a tak zwanym nowym stylem wynosi 13 dni.

Halina Bonikowska

Kilka Uwag o Wychowaniu

W kilka dni po moim przyjeździe do Stanów Zjednoczonych złożyli nam wizytę w naszym nowym mieszkaniu nasi znajomi amerykańscy. Było to młode małżeństwo z trzyletnim dzieckiem — Jackiem.

Chłopiec wyglądał wcale przyjemnie i wydawało się nam, że będzie to miły wieczór, ale rzeczywistość zwykle przekracza nasze możliwości wyobrażenia. Jak zwykle w takich sytuacjach zaprosiliśmy wszystkich do stołu i potoczyła się wartko rozmowa towarzyska. Nikt właściwie nie interesował się dzieckiem, ale dziwiło nas, że chłopiec od czasu do czasu znikał nam zupełnie z pola widzenia, aby po chwili wynurzyć się z jakimś widelcem czy nożem mówiąc do matki — see, see tak słodziutkim głosikiem, że serce nam miękło. Zabieraliśmy mu oczywiście za każdym razem te narzędzia, ale matka tłumaczyła, że dziecko się po prostu bawi. Dziecko się rzeczywiście bawiło, prawie nie było go słychać, ale jak ta zabawa wyglądała mieliśmy zobaczyć nieco później.

Wyzyta przeciągnęła się trochę i wreszcie goście się pożegnali i mogliśmy pójść spać. Jakież było jednak moje zdumienie, kiedy zmęczona sięgnęłam po szlafrok, aby się przebrać. Mój nowy szlafrok, który otrzymałam jeszcze w Polsce w prezencie był pocięty nożem na drobne paski, prawie cały dół. Sukienka wisząca obok miała oderwaną dolną część. Zaintrygowana tymi oznakami wandalizmu, zaczęłam szukać co jeszcze jest zniszczone. Okazało się, że ortalionowy płaszcz mego męża został podziurawiony z przodu a marynarka od jedynego garnituru ma dziury z tyłu. Sprawcą tych wszystkich strat był oczywiście mały Jack. Muszę jeszcze dodać, że chłopiec wsypał cukier do butów, a pieprz do masła i narobił tyle zamieszenia, że trzeba było trochę czasu, aby te szkody usunąć. Nie mogłam wówczas zrozumieć, że takie małe trzyletnie dziecko może stać się wandalem. Później dowiedziałam się od naszych amerykańskich przyjaciół, że matka chłopca przywiązuje go do specjalnego krzesełka, tak że siedzi on prawie cały dzień bez ruchu i może tylko poruszać rączkami. To też kiedy dziecko wypuszcza z owego krzesełka, niszczy ono i demoluje wszystko, co spotyka po drodze. Czy takie wychowanie jest właściwe? Czy w tym wandaliźmie dziecka nie ma winy i rodziców?

Krytycy wychowania amerykańskiego od razu powiedzą, że to zapewne wada całego systemu pedagogicznego w USA. Ale tym krytykom mam ochotę dać przykład z rodzinnej łączki. Właśnie w Polsce mieliśmy przyjaciół, ludzi naprawdę inteligentnych, kulturalnych, którzy odwiedzali nas od czasu do czasu ze swym małym synkiem — Konradkiem. Otóż Konradek ledwo przestąpił próg naszego domu zaczynał skakać i padać, padać i skakać. Nigdy przy tym nie płakał, żeby uderzył się nie wiem jak, i żeby wpadł nie wiem gdzie. Podczas jednej takiej wizyty u nas — naszych przyjaciół z Konradkiem — chłopiec jak zwykle padał i się podnosił z kamienną twarzą aż wreszcie znudzony wyszedł na balkon, gdzie stał wielki kaktus. Konradek ni stąd ni zowąd — usiadł na nim, bo znowu się przewrócił. Przeraziliśmy się bardzo, bo kaktus był wyjątkowo kłujący i trzeba było dziecko od niego oderwać. Dziecko nie płakało, skarżyło się tylko, że go coś kłuje. Dopiero, kiedy oderwaliśmy go od kaktusa dał nam prawdziwy koncert. A krzyczał, "pełną piersią" tak, że ściany drżały. Rodzice byli bezradni, zresztą tego rodzaju koncerty były w ich domu na porządku dziennym. Czy ten stan rzeczy nie był przypadkiem winą rodziców?

Takie rozpieszczanie dziecka i pozwalanie mu na wszystko prowadzi najczęściej do bardzo przykrych następstw. I ma niewątpliwy wpływ na kształtowanie przyszłego charakteru i jego osobowości. Niewątpliwie też i dlatego już gdzieś od klasy 5-tej zaczynają się problemy z tzw. trudnymi dziećmi. Są to zazwyczaj dzieci ze środowisk zamożnych rodziców, którym dom próbuje usunąć z drogi wszelkie przeciwności życia. Zazwyczaj to usuwanie z drogi wszelkich przykrości to po prostu praca, którą wykonują rodzice zamiast samego dziecka. Tak więc na przykład w Polsce już w klasie 5-tej zaczynają się prawdziwe trudności, bo to i więcej przedmiotów i więcej nauczycieli, z których każdy ma inne wymagania. Matka pisze więc za córkę czy syna wypracowanie, a ojciec rozwiązuje zadania matematyczne, bo w Polsce zadaje się dużo do domu Wynik jest taki, że uczeń otrzymuje dobre stopne, chociaż jego wiedza jest minimalna. Dopiero, kiedy ma się dostać do szkoły średniej zaczyna się prawdziwy kłopot.

Spotkałam się w Polsce wielokrotnie z wypadkami bardzo dobrych świadectw ze szkoły powszechnej (podstawowej) i niedostatecznymi wynikami egzaminów do Liceum. Zupełnie inaczej wygląda to w szkole amerykańskiej. Dziecko pracuje w domu minimalnie, gdyż głównie system amerykańskiej edukacji bazuje na tzw. testach, które oczywiście mają swoje plusy i minusy, ale to już osobny rozdział do dyskusji. Mimo, że obciążenie pracą domową nie jest tu tak znaczne jak w Polsce, to jednak rodzice dość często biorą korepetytorów, aby dziecko nie przemęczać zbytnio. W szkole średniej problemy wychowawcze są jeszcze trudniejsze. Mamy już tutaj do czynienia z młodzieżą, która przechodzi w wieku 16 lat czy 18 lat najsilniej okres dojrzałości fizjologicznej.

Tak w Polsce jak i w USA młodzież zaczyna w tym wieku palić papierosy, używać alkohol i wchodzić w życie seksualne. Z tym, że środki masowego przekazu tzn. radio, telewizja, prasa jeszcze bardziej ten proces przyspieszają i jeszcze bardziej go deprecjonują. Oczywiście, że młodzież amerykańska bardziej jest narażona na jej silne oddziaływanie. Ale i w tym procesie można młodzieży pomóc albo niestety zaszkodzić.

Sięgam znowu do przykładu z Polski. Miałam w Polsce ucznia w klasie XI — w liceum, który sprawiał mi przeróżne kłopoty. Przede wszystkim uczył się źle i groziło mu niedopuszczenie do Egzaminu Dojrzałości. Pewnego dnia przyszła do mnie jego matka. Pani profesor — powiedziała płacząc, ja już nie mogę — mój syn bije męża, jeśli pani nie pomoże to ja nie wiem co mam wreszcie robić? . . . Co takiego — bije swego ojca? — zapytałam, nie mogąc zrozumieć kobiety. Jakże to możliwe?

Ale możliwe jest na tym świecie wszystko. Okazało się później po moich dochodzeniach, że syn bije ojca, kiedy wracają razem z nocnych hulanek. Widocznie tego rodzaju zażyłość prowadziła chłopca do przeświadczenia, że ojca można traktować jako kolegę i czasem go poturbować. Moja interwencja pomogła na krótką metę, gdyż po uzyskaniu matury chłopiec odszedł ze szkoły i nie mogłam już dalej mieć żadnej kontroli nad nim.

Świadomie podałam tu przykłady, które muszą prowadzić do pewnych wniosków. Z moich doświadczeń pedagogicznych wiem, że zawsze miałam największe trudności z młodzieżą, która ma za dobrze. Ci uczniowie, którzy mieli trudne warunki w domu, uczyli się najczęściej najlepiej. U podstaw wszystkich problemów wychowawczych naszych dzieci tkwią niestety nasze własne potknięcia i niepowodzenia w sposobie ich wychowywania. Trzeba bowiem pamiętać, że dobre wychowanie daje przede wszystkim dom, dają rodzice, a dopiero w następnej kolejności — szkoła i społeczeństwo.

Sowieckie Bazy Na Kubie

Pomimo zakulisowych zapewnień Kremla, że Rosja Sowiecka nie planuje instalacji bazy dla swoich nuklearnych łodzi podwodnych na Kubie oraz oświadczenia Nixon'a iż nie uważa działalności Sowietów w rejonie Morza Karaibskiego za poważne zagrożenie, zaniepokojenie w oficjalnych kołach Washingtonu utrzymuje się nadal.

Powodem tej troski, jak to wyjaśnił jeden z ekspertów wojskowych, jest fakt, że nawet tak proste urządzenia, — jak miejsca odpoczynku czy rozrywki dla załóg mogą poważnie podnieść efektywność rosyjskiej floty podwodnej na tym obszarze.

Róża Nowotarska

Sprawozdanie i Plany

U progu Nowego Roku podejmuje się postanowienia poprawy, zmiany na lepsze, czynienia czegoś, czego się w roku poprzednim nie czyniło. . . . Robią to ludzie indywidualnie i zbiorowo-zwłaszcza w organizacjach społecznych. W tym ostatnim wypadku jest to zazwyczaj próba bilansu dokonań i programu na przyszłość.

Bilansem tego rodzaju jest sprawozdanie z zeszłorocznej działalności Polish American Art Association w Waszyngtonie, które prezes tej organizacji, Władysław Zachariasiewicz rozesłał jej wszystkim członkom. Rok miniony — jak wynika ze sprawozdania — był pracowity i pełen osiągnięć. W początkach jego urządzono wystawę pod tytułem "Woodrow Wilson i Polska". Urządzono ją przytym w miejscu najwłaściwszym, mianowicie w domu Wilsona, które stanowi muzeum pamiątek po nim. Celem wystawy było upamiętnienie pięćdziesiątej rocznicy niepodległości Polski, czternastu punktów pokojowych Wilsona, z których trzynasty przewidywał utworzenie niepodległej Polski z dostępem do morza. Dodajmy, że poza wystawą Dom Wilsona stał się miejscem innych imprez polskich, jak odczytów i koncertów.

W sto sześćdziesiątą rocznice urodzin Fryderyka Chopina odbyły się staraniem PAAA dwa recitale fortepianowe — Tadeusza Kernera i Niny Sapiejewskiej. Wkrótce po nich zaś — wystawa obrazów artystki-malarki z Wrocławia, Ireny Hałko. Głównym tematem jej była "Ludzkość". Wystawa cieszyła się wielkim powodzeniem, poczynając od wernsażyn na który przybyły setki ludzi.

W maju, w pięknym, stołecznym hotelu Shoreham urządzono bankiet uznania dla honorowych członków organizacji. Dyplomy pamiątkowe otrzymali: Corneli Bliss Lane, Matt Szymczak, John A. Gronouski, Jan Ciechanowski, Jan de Rosen, Michał Kwapiszewski. Głównym mówcą bankietu był Frank Shakespeare, Dyrektor Amerykańskiej Agencji Informacyjnej, a mistrzem ceremonii znany komentator sieci telewizyjnej NBC, Robert Goralski.

W czerwcu, również w hotelu Shoreham, urządzono wieczór literacko-muzyczny p.t. "Co zrobić z wierszem", w którym wystąpili: Krystyna Dziekońska, Róża Nowotarska, Roma Starczewska, i Jerzy Sapiejewski. Wypełniona po brzegi sala potwierdziła potrzebę tego rodzaju wieczorów. Skorzystano więc z okazji i zaproszono na wieczór autorski znanego poetę Jana Winczakiewicza, który był przejazdem w Ameryce.

Nie zapomniano też o spotkaniach towarzyskich, tak koniecznych dla pracy organizacyjnej, dla jej lepszej atmosfery oraz nawiązywania znajomości i przyjaźni. W pięknej rezydencji p. Mary Bilton odbyła się herbatka, a po niej Jan Kanty Miska wyświetlał przeźrocza ze swego ostatniego pobytu w Polsce.

Lato jest zawsze sezonem ogórkowym w pracach organizacji. Szczególnie w Waszyngtonie, gdzie upały nie sprzyjają nadmiernym pracom i wysiłkom. Latem mieszkańcy stolicy uciekają gdy mogą, nad pobliski Ocean, albo w góry by odpocząć po całorocznej pracy.

W ubiegłym roku w sierpniu odbył się ogólno-krajowy zjazd Amerykańskich Klubów Kulturalnych w Kolegium Związkowym w Cambridge Springs, w Pennsylwanii. Waszyngtoński klub reprezentowali: Edwina Conrad, Feliks Bocheński i Wła-

Wład. Zachariasiewicz

dysław Zachariasiewicz. W wyniku zjazdu do zarządu głównego weszli ze stolicy: Feliks Bocheński jako prezes, Edwina Conrad, wiceprezes, Alice Tarnowska, sekretarka generalna i Władysław Zachariasiewicz. W Cambridge Springs zadecydowano też przekazać w ręce Ireny Coulter oficjalny organ Polsko-amerykańskich Klubów Kulturalnych, "Quarterly Review".

W jesieni, na początku nowego sezonu, Roma Starczewska, prowadząca sekcję imprezową PAAA, przy współpracy dobranego przez siebie zespołu współpracowników urządziła konkurs rysunkowy dla dzieci i młodzieży, z rodzin polsko-amerykańskich. Pionierskie to przedsięwzięcie nie spotkało się z takim odzewem jakiego należało by oczekiwać: Ale jakość zrównoważyła ilość. Konkursy takie mają się odbywać co roku a tematyka ich ma zawsze w jakiś sposób łączyć się z domem rodzinnym i Polską.

Inną próbą w kierunku zdobycia młodszych, był udział w rozprowadzeniu biletów na sztuki Sławomira Mrożka: „Czarowna Noc" i „Policja". Po jednym z przedstawień, zaproszona specjalnie Marta Erdman omówiła działalność literacką autora poczym publiczność mogła rozmawiać z Robertem Prosky, jednym z aktorów, o trudnościach, i radościach związanych z odtwarzaniem postaci scenicznych stworzonych przez Mrożka.

W początkach listopada po raz pierwszy przyjechali na występy do Waszyngtonu Nina Oleńska i Feliks Konarski (Ref-Ren). Tak się składa, że stolicę Stanów omijają zespoły polskie, czy to z terenu amerykańskiego czy przyzywające tutaj z Polski. Miejscowa społeczność polska jest nieliczna — rozsiana szeroko po okolicznym Marylandzie i Wirginii. Nic więc dziwnego, że żaden impresario nie chce podejmować finansowego ryzyka, jakie się wiąże z małą frekwencją. Ale Refrenowie nie mogli narzekać na brak powodzenia. Publiczność nie tylko wypełniła Barker Hall w udynku YWCA w śródmieściu Waszyngtonu, ale bawiła się doskonale, wzruszała, biła brawo i z żalem żegnała artystów.

5-go grudnia Roma Starczewska zrealizowała ponownie jedno ze swych zamierzeń. Urządziła wraz z sekcją imprezową Stowarzyszenia "Kiermasz Książki i Sztuki Polskiej" a w ramach kiermaszu spotkania autorskie w których wzięli udział: Danuta Mostwin, Róża Nowotarska, Paweł Łysek i Marek Święcicki. Zgromadzono setki książek, od starych poloniców po najnowsze co dopiero wyjęte spod prasy. Zgromadzono wszystkie czasopisma emigracyjne z "Wiadomościami", "Kulturą" i "Kwartalnikiem Poetyckim" na czele. Marta Erdman i Stanisław Wąsowski prowadzili rozmowy z pisarzami, omawiając technikę warsztat pisarski i zamierzenia autorów. Pokazano też kilkaset prac tutejszych i krajowych artystów-plastyków. Polskę reprezentowali: Krystyn Dudkiewicz, Henryk Holecki, Maria Kruszewska i Krzysztof Raynoch. Amerykę: Barbara Dąbrowska, Krystyna Marek, Stefania Nagórka i Lubomir Tomaszewski. Przez sale kiermaszowe przewinęło się kilkaset osób, czyniąc zakupy przed zbliżającymi się świętami. Była to jedna z najbardziej udanych i najwartościowszych imprez PAAA z Waszyngtonie w której dokonano niejako przeglądu osiągnięć piśmiennictwa polskiego na emigracji.

Impreza ta była też ostatnią organizowaną przez ustępujący zarząd. Był to — jak wynika z tego co napisałem — pracowity i owocny rok. Pomijam tu oczywiście posiedzenia i małe spotkania których omówienie pochłonęłoby zbyt wiele miejsca. W każdym razie Polish American Art Association nie próżnowało. Organizacja okrzepła, znalazła drogę, po której pójdzie jej dalsza działalność. Miała doskonałą prasę — i tutaj trezba podkreślić z całym naciskiem — dzięki uprzejmości Redaktorów naczelnych pism polonijnych, którzy gościnnie otworzyli łamy i zamieszczali przesyłane komunikaty i recenzje. Polonia Waszyngtońska jest pozbawiona swego własnego pisma — znajduje się w dużo gorszej sytuacji od takich ośrodków jak Chicago, Detroit, Nowy Jork, czy Pittsburgh. Muszę tutaj dodać, że PAAA ogromnie sobie tę życzliwość pism zamiejscowych ceni.

Naturalnie, nie należy też pomijać faktu, bardzo sprawnego isprężystego prowadzenia prac Stowarzyszenia przez prezesa Władysława Zachariasiewicza. Z własnego doświadczenia w pracy społecznej wiem, że stojący na czele organizacji mogą spowodować nagły rozkwit albo całkowity uwiąd. Zachariasiewicz, nie tylko nie krępował żadnych poczyniań — najbardziej nawet ryzykownych — ale pomagał kierownikom poszczególnych sekcji, zabiegał, starał się dopomódz, służył radą i nie wiadomo skąd wyczarowywanym — czasem.

Nic więc dziwnego, że 6-go grudnia Walne Zebranie wybrało ponownie prawie ten sam Zarząd. Skład zarządu na rok 1971-szy wygląda następująco: Prezes: Władysław Zachariasiewicz. Wiceprezesi: Olga Klug-Iwanowska i Francis M. Longchamp. Sekretariat: Halina Pawlicka i Jean Lorek. Skarbnik: Julian Nowakowski. Członkowie zarządu: Feliks G. Bocheński, Irena Coulter, Jan Kanty Miska, Lidia Skrzypek, Alice Tarnowska. Kierownicy poszczególnych sekcji — finansów: Z. George Wachnik, przyjęć: Jean Sharek, członkostwa: Kirk Coulter; imprez: Karol Sharek, prasowej: Theodore Humes, młodzieżowej: Michell Pyka.

Nowy zarząd, zgodnie właśnie z amerykańską tradycją, podjął szereg postanowień: służenia w dalszym ciągu społeczności polskiej i szerzenia kultury polskiej w Stanach Zjednoczonych. Zarówno wśród Polonii jak i Amerykanów nie polskiego pochodzenia. Najbliższymi imprezami, którymi z energią i zapałem zajął się nowy kierownik Sekcji Imprezowej Karol Sharek są: kabaret artystyczny, wieczór poezji amerykańskiej, wieczór poświęcony twórczości poetyckiej Kazimierza Wierzyńskiego, wystawa fotografiki, wystawa sztuki polskiej, koncerty, prelekcje — i jak dotąd — spotkania towarzyskie. Ile z tych planów przyjmie realną formę, dzisiaj nie wiadomo.

Ubiegły rok wykazał najlepiej co Stowarzyszenie potrafi zdziałać na polu kulturalnym i że jest godną reprezentacją Polskich Klubów Kulturalnych w stolicy Stanów Zjednoczonych.

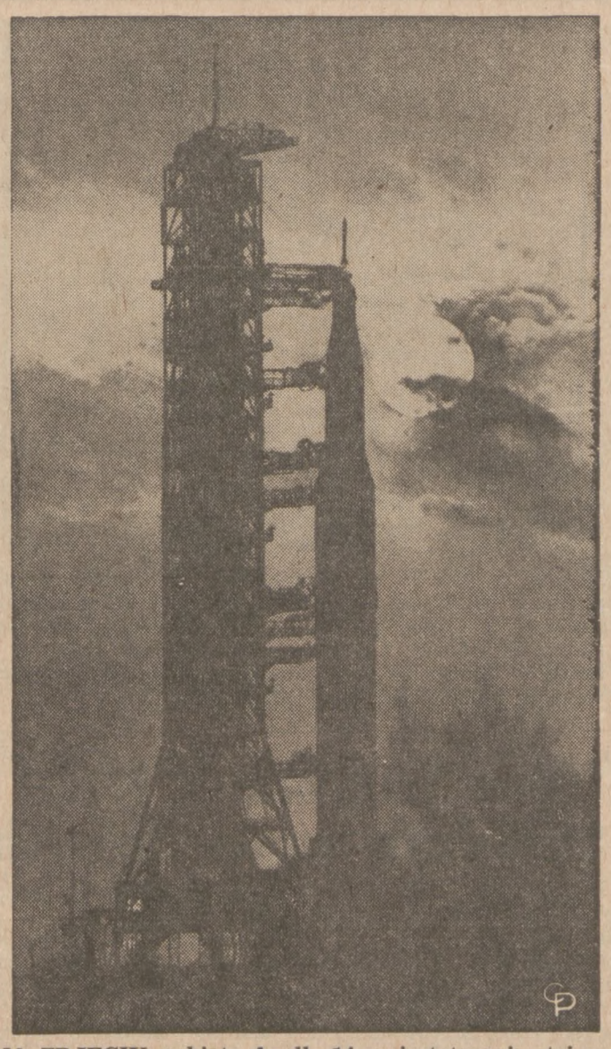

NA ZDJĘCIU: rakieta Apollo 14 majestatycznie stoi gotowa do startu z Przylądka Kennedy'ego, Fla., której celem będzie widoczny na zdjęciu Srebrny Glob, oddalony od naszej planety o 240,000 mil. Jeżeli lot zakończy się pomyślnie, czego z pewnością wszyscy sobie serdecznie życzymy, będzie to już trzecia amerykańska załoga astronautów, która wyląduje na Księżycu.

Wiadomości ze Słonecznej Florydy

Posiedzenie wyborcze Grupy 3036 ZNP odbyło się w drugą środę miesiąca grudnia.

Wybory przeprowadziła była, a obecnie honorowa wiceprezeska ZNP, p. Franciszka Dymek - Świerczyńska. Urzędnicy zostali wybrani jednogłośnie na rok 1971.

Przewodniczącym sędziów wyborczych był dr M. Majchrowicz. Sędziowie: S. Głowa i F. Warzyński. Nowy zarząd na rok 1971: S. Andrews, prezes; H. Podolec, wiceprezeska; Stanley Świerczyński, wiceprezes; J. Malinowski, sekr. fin.; H. Petrolewicz, sekr. protokółowa; W. Podolec, skarbnik; Genia Chrzastowska, sekr. Domu Związkowego "Miami Society"; M. Wasilewski, marszałek; H. Warzyński, podmarszałek. Instalacja nowych urzędników odbędzie się 24 stycznia w Domu ZNP, 2144 N. E. 2nd Ave. Zapraszamy wszystkich członków, turystów i gości. Zarząd gwarantuje smaczny polski obiad. Po obiedzie—zabawa taneczna.

Wieczór Wigilijny w "Miami Society"

Wieczór wigilijny w Domu ZNP "Miami Society" był wielkim sukcesem. Sala była wypełniona, zabrakło miejsc. Prezes St. Andrews powitał gości. Ks. St. Posiadło z parafii św. Michała odmówił modlitwę, a ks. B. Chrzanowski, proboszcz par. św. Krzyża przemówił do zebranych. Następnie została podana prawdziwa polska wigilijna kolacja, śpiewano kolędy do późnego wieczoru.

Bal Sylwestrowy

Galowy Bal Sylweestrowy odbył się 31 grudnia. Przy suto zastawionych stołach goście bawili się do rana. Wszyscy byli zadowoleni i dziękowali zarządzowi za urządzenie tak przyjemnej zabawy.

* * *

Zapraszamy Gości i Turystów do domu ZNP, 2144 N. E. 2nd Ave., Miami, na smaczne obiady, po cenach umiarkowanych, w każdą niedzielę od godziny 1-ej do 5-ej. Każdego wtorku są zabawy karciane.

Dom ZNP Grupy 3636 "Miami Society" jest ogłaszany w radio w każdą niedzielę od godz. 1-ej po południu, na radiostacji WLTO—Kil. 1220. Nadawca: ks. St. Podsiadło z par. św. Michała, kapelan "Miami Society".

* * *

AMERYKANIE polskiego pochodzenia na Florydzie — mogą szybko otrzymać formularze na prenumeratę Dziennika Związkowego, pisząc na adres: Joseph Malinowski, 1012 North East 116th St., Miami, Florida 33161.

Walne Zebranie Stow. 1 Dyw. Panc.

Zarząd Stowarzyszenia przypomina wszystkim członkom, że dnia 31-go stycznia br. (niedziela) odbędzie się Roczne Walne Zebranie Stow. Żołnierzy 1-ej Dywizji Pancernej Koło w Chicago, w Domu SPK pnr. 2914 W. North Ave.

Początek o godz. 2 po poł. w pierwszym terminie, a w razie braku liczby członków, przewidzianej Statutem, o godz. 2:30 po południu w terminie drugim, bez względu na ilość obecnych.

Proponowany porządek dzienny Walnego Zebrania jak w Komunikacie z dn. 15 grudnia ub. roku.

Prosimy kolegów o gremialny udział w rocznym walnym zebraniu Stowarzyszenia. — Stan. J. Kowalski, prezes; M. Kwaczeniuk, sekr.

1,250 Tys. Turystów Na Wawelu

Kraków — Rekordy powodzenia wśród turystów bije nadal Muzeum Narodowe na Wawelu. Przez zamkowe sale przewinęło się w ub. roku 1,250 tys. zwiedzających. Drugie miejsce pod względem frekwencji turystów zajmuje Łańcut. Zamek łańcucki odwiedziło 700 tys. osób. W Wieliczce, która znalazła się na trzecim miejscu gościło 650 tys. turystów.

Prezes Mazewski Na Instalacji Gminy 143 ZNP

Instalacyjne posiedzenie Gminy 143 ZNP odbędzie się w poniedziałek, 1-go lutego, w sali im. Jul. Słowackiego pnr. 1700 W. 48-ma ul., punktualnie o godz. 7:30 wieczorem.

Na posiedzenie to przybędzie do nas Miły Gość w osobie Prezesa Krajowego ZNP i Kongresu P.A. mec. A. A. Mazewski, który odbierze przysięgę od nowo wybranych urzędników Gminy i wygłosi przemówienie.

Uprasza się pp. Delegatów i panie Delegatki o jak najliczniejsze przybycie, ponieważ Komitet wspólnie z Zarządem dokłada starań, by wszystkich jak najlepiej ugościć. Przewodnicząca Komitetu imprez p. H. Orawiec zwraca się z gorącym apelem do delegatów i delegatek o fanty na losowanie i o domowego wypieku ciasta.

Wszyscy wybieramy się na Instalacyjne posiedzenie Gminy 143 ZNP, gdzie wspólnie powitamy naszych miłych Gości.

Edward A. Bodnicki, prezes; Helena Orawiec, przew. Komitetu Imprez; Maria L. Szeląg, koresp. Gminy.

Dyr. ZNP Radosz Na Instalacji Gminy 139

Posiedzenie wyborcze Gminy 139 ZNP odbędzie się w czwartek, dn. 28 stycznia, w sali Mono Club, pnr. 2959 W. 40-ta ulica, początek o godz. 7-ej wieczorem pnktualnie. Przypominamy wszystkim Grupom przynależnym do Gminy 139, iż każda Grupa zobowiązana jest złożyć mandat wybranych delegatów i delegatek do Gminy naszej na rok 1971. Mandat winien zawierać imiona i nazwisko delegata i delegatki oraz ich adresy, — winien być również podpisany przez prezesa i sekretarza Grupy i mieć pieczęć Grupy. Mandaty winny być doręczone na posiedzeniu Gminy 139 dnia 28-go stycznia.

Zaraz po wyborach, w ten sam wieczór odbędzie się instalacja nowego zarządu Gminy 139, na którą zaproszony został Dyrektor ZNP p. Tadeusz Radosz. Zaproszona także została komisarka Okręgu 12 ZNP pani Helena Orawiec. Dyr. Radosz odbierze przysięgę od nowego zarządu Gminy 139.

Prosimy wszystkie delegatki i delegatów o liczne przybycie oraz o punktualność. Za Zarząd Gminy — Olga Bożek, wiceprezeska; Genowefa Wesołowska, sekretarka.

Dr. L. A. Sadlek

Lekarz Naczelny Z.N.P.

Nowotwory Jamy Ustnej

Ogólnie dzielimy nowotwory jamy ustnej na łagodne i złośliwe. Nowotwory łagodne są to guzy nie dające przerzutów, wzrastające powoli, zbudowane z tkanek podobnych do prawidłowych tkanek ustrojowych. Powodują one dolegliwości wywołane uciskiem na narządy sąsiednie, doprowadzając czasami do ich zniszczenia.

Łagodne nowotwory występują najczęściej jako naczyniaki, tzn. guzy zbudowane z licznych rozszerzonych naczyń krwionośnych, włókniaki, które są nadmiernie rozrostą prawidłową tkanką włóknistą, oraz brodawczaki. W jamie ustnej umiejscowione są one na błonie śluzowej lub języku. Liczne drobne urazy w czasie żucia pokarmu mogą powodować ich rozrost, stan zapalny, a nawet przejście w postać złośliwą. W każdym przypadku zauważenia zmian budzących tego rodzaju podejrzenie należy zgłosić się do lekarza, w celu właściwego rozpoznania i leczenia guza.

Nowotwory złośliwe są to guzy o szybkim wzroście, naciekające i niszczące otoczenie, dające przerzuty do sąsiednich narządów, lub nawet odległych oraz odnowę; po usunięciu. Zbudowane są z tkanek niepodobnych do normalnych i nie występujących w prawidłowych warunkach.

Nowotwory złośliwe najczęściej umiejscowione są na języku, wargach i podniebieniu. Mają postać guzka lub zgrubienia, którego powierzchnia szybko ulega rozpadowi dając głębokie owrzodzenia. Zazwyczaj dołącza się do tego zwykłe ropne zakażenie. Występują wówczas silne bóle promieniujące do uszu i trudności w połykaniu. Szybko powstające przerzuty doprowadzają do ogólnego wyniszczenia ustroju. Pierwszym objawem tworzenia się przerzutów jest powiększenie węzłów chłodnych, podszczękowych i szyjnych, dołączająca się infekcja oraz gorączka pogarszająca ogólny stan chorego.

Wszystkie zgrubienia i owrzodzenia dłużej trwające, nawet bezbolesne, wymagają obserwacji lekarskiej. Wczesne rozpoznanie umożliwi całkowite usunięcie nowotworu przez operację bądź leczenie energią promienistą, radem lub izotopami promieniotwórczymi.

RAK WARGI

Rak wargi zdarza się najczęściej u starszych osób, a zwłaszcza mężczyzn (około 60 roku życia), którzy przez długie lata palą fajkę. Na dolnej wardze pojawia się twardy, płaski guzek, który z czasem ulega owrzodzeniu na szczycie. Rak wargi rośnie powoli, ale stale i systematycznie niszczy wargę oraz okoliczne tkanki. Wykryty w porę poddaje się dobrze leczeniu. Osoby z wszelkimi podejrzanymi guzkami na wardze powinny się niezwłocznie udać do chirurga lub bezpośrednio do szpitala.

Humor

Nauczycielka poleciła małym uczniom napisać wypracowanie:

"Jakie zwierzęta i w czym przewyższają człowieka".

Mały Jacek napisał:

"Paw ma z tyłu piękny kolorowy wachlarz z piór — moja mama nie. Wielbłąd może całe tygodnie żyć bez picia — mój tatuś nie".

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE I TELEWIZYJNE W CHICAGO

Nadawane Raz w Tygodniu

"CZERWONE MAKI"
Stacja WXRT-FM 93.1 KC
W Każdą Niedzielę
10 - 11 rano
REF-REN
Właściciel

"FRANKIE & TONY SHOW"
Stacja WOPA—1490 KC
Co Sobotę 7—7:30 rano

"KONCERT NIEDZIELNY"
Stacja WXRT-FM 93.1
W Każdą Niedzielę
11 - 12 w Poł.
Kierownik Programu
STAN ŁOBODZIŃSKI

"FRANK LAS POLISH PROGRAM"
W Każdą Sobotę
9:30 - 10 wiecz.
Stacja WOPA—1490 KC

"POLSKA FALA"
Stacja WEAW-FM 105.1 KC
w Piątki
od godz. 8-ej do 8:30 rano
DAWID KOSA,
kierownik
JANINA KOSA,
Spikerka

"PROGRAM RADIOWY JADWIGI i EUGENJUSZA ZŁOBIN-RYLSKICH"
Stacja WSBC—1240 KC
W Każdą Niedzielę
3 - 3:30 po poł.

"WIECZÓR PRZY MIKROFONIE"
Stacja WSBC—1240 KC
W Każdy Wtorek
9 - 10 wiecz.
Kierownik Programu
ROMUALD MATUSZCZAK

"WRÓBLE NA DACHU"
REF-REN
i Z. KWIATKOWSKI
z udziałem
NINY OLEŃSKIEJ
Stacja WOPA—1490 KC
W Każdą Sobotę
1:00 - 2:00 po poł.

PROGRAM ZWIĄZKU KLUBÓW MAŁOPOLSKICH
Stacja WOPA—1490 KC
W Sobotę od 6:30 wiecz.
Kierownik
TADEUSZ KUCZEWSKI

ZENON KWIATKOWSKI
WCIU-TV (Kanał 26)
W Każdą Sobotę
6 - 7 wiecz. "Polska Godzina Rozrywkowa"
7-7:30 wiecz. "Polka Party"

ROBERT LEWANDOWSKI
WCIU-TV (Kanał 26)
W Każdą Niedzielę
5 - 6 popoł.

B

Ogłaszajcie Się w Dzienniku Związkowym

Najmilsza Pamiątka! Najlepszy Podarek!

KALENDARZ ZWIĄZKOWY

w Pięknej Szacie Na Rok 1971

JUŻ JEST DO NABYCIA!

Piękne Wydanie — Masa Ciekawych Nowel, Ilustracji, Moc Materiału o Warszawie i Sienkiewiczu

Cena $1.75

Wytnijcie poniższy Kupon załączając opłatę.

Dziennik Związkowy
1201 N. Milwaukee Ave.
Chicago, Ill. 60622

$1.75

Zamawiam..... egzemplarzy KALENDARZA ZWIĄZKOWEGO na 1971 rok, na co załączam sumę.....
(gotówka, czek, przekaz pocztowy).
Imię i Nazwisko .....
Adres .....
Miasto ..... Stan ..... Zona .....
Na C.O.D. nie wysyłamy.

Karabin Za Haszysz

Potajemny handel bronią przybiera w USA olbrzymie rozmiary. Szczególnie na zachodnim wybrzeżu zanotowano w ostatnim czasie szereg naruszeń prawa o kontroli handlu bronią, wprowadzonego w 1968 roku. Prokurator generalny Kalifornii O'Brien oświadczył, że ostatnio zaobserwowano ścisłe powiązanie handlu bronią z przemytem i handlem narkotykami.

— Porcja narkotyku za karabin — oto ostatnie hasło przemytników marihuany i haszyszu, którzy w ciemnych interesach z bronią zwietrzyli szybko dobry business. Władze stanowe Kalifornii nie mogą uporać się z tą plagą choć liczba zarekwirowanej broni wzrosła w ub. roku o 220 proc.

Wielkie poruszenie opinii publicznej wywołała niedawna afera w Fresno, gdzie w domu niejakiego Williama Thoresena znaleziono cały arsenał: miny, granaty, pistolety maszynowe, granatniki, pistolety, karabiny, dynamit i amunicje — wartości 20 tys. dolarów. Odkrycia dokonano przypadkowo, kiedy żona Thoresena została aresztowana po zastrzeleniu męża.

Skąd pochodzi ta broń? Władze stwierdziły, że z dwóch głównych źródeł: z kradzieży ze składów broni armii USA i szkół kadetów oraz z polowych przesyłek żołnierskich z Wietnamu. Żołnierze przesyłają pocztą tego rodzaju upominki do kraju. Niektóre zostają zarekwirowane przez urzędy celne, większość jednak trafia na czarny rynek.

Handel bronią ma oczywiście swoje następstwa. Od 1964 roku zanotowano wzrost o 80 proc. morderstw w Kalifornii przy pomocy broni palnej. Tylko w ub. roku zanotowano użycie broni w ponad 9,400 morderstwach, 115 tys. napadach rabunkowych i w 73 tys. innych ciężkich przestępstwach. Nikt nie wie ile sztuk broni jest w Kalifornii.

Oficjalnie w samym San Francisco — liczącym 750 tys. mieszkańców — jest zarejestrowanych 400 tys. sztuk broni. Ale — jak twierdzi policja — na każdy zarejestrowany karabin czy rewolwer przypada pięć niezarejestrowanych. Nic więc dziwnego, że współczesny Dziki Zachód stoi obecnie pod znakiem pistoletu maszynowego, a nawet granatnika.

Na Przystanku

Stoję na przystanku. Jadą autobusy: czerwone, brunatne i . . . Żaden mi nie odpowiada kierunkiem . . . barwą. . . . Nonsens, co ma tu barwa do kierunku? A jednak . . . Iluż to jedzie czerwonym wehikułem; jedni chcą inni muszą! Ja nie muszę! Wybrałem emigrację. Stanowczo czekam na swój autobus. W Kraju wielu przestało czekać. . . . Wysiedli z czerwonego pojazdu na ostatnim przystanku . . . Tak niedawno, w grudniu ub. roku. Tuż przed Świętami! . . . Niech Im ziemia lekką będzie . . .

Czekam. Patrzę w głąb ulicy tonącej w mrokach wieczoru. Na tle szarej kanwy nieznanej dali przesuwają się obrazy świeżo przeczytanej książki Jean Carrer'a: Across The Continents . . . In Search Of Justice. Czytałem ją jednym tchem. Styl lekki, jasny, obrazowy a prosty. Z kart książki biją w czytelnika świeże przeżycia autora, oczywiste, nagie fakty, nie wymagające dowodu. Np., gen. Czerniachowski, dowódca sowieckich oddziałów partyzanckich pod Wilnem, kilkakrotnie zapraszał do siebie gen. Wilka, dowódcę polskich partyzantów, celem odpowiedniego zorganizowania i zaopatrzenia polskich oddziałów. Pewnego razu sowiecki generał zaprosił gen. Wilka z całym sztabem na zakończenie wspomnianych rozmów . . . i wszystkich uwięził. Azjatycka taktyka!

Autor należy do ludzi, którzy są wytrwali i mają szczęście. Sierpień, 1945 rok — Warszawa; Zatrzymał się tu, uzyskał lewe papiery na imę: Jean Carrer. Niby jako Belg, zwolniony z obozu niemieckiego, wraca do Belgii. Za sobą pozostawia szereg etapów w swoim życiu młodzieńczym, zawodowym, wojskowym, partyzanckim. Próby pozostania w Polsce Ludowej zawiodły. Jedzie na Zachód szczęśliwy. Wraca jednak do Polski po żonę, pyta ją o decyzję i wreszcie oboje wyjeżdżają z Kraju w listopadzie 1945 roku . . . dążąc do Meppen. Następne etapy: Italia, Anglia i wreszcie U.S.A.

Tu osiadł z rodziną, sam jednak miał okazję zjeździć szereg krajów w Ameryce Poł., Afryce, Europie i Azji. Wszędzie szukał czegoś, co jest nieuchwytne, bardzo pożądane: sprawiedliwości. Nie znalazł jej w w formie ustroju komunistycznego, ani w formie innej dyktatury. Żyje w kraju Kapitału o ustroju demokratycznym. Ileż pęknięć w tej Demokracji, ileż nadużyć, swawoli, czy oznak anarchii. Bieda milionów obywateli, sprawa Indian, Murzynów . . . I ten przeraźliwy zgrzyt — zabójstwo Prezydenta JFK . . . Nadjeżdża autobus. Wsiadam. A ten "Jean Carrer" to stanowczo idealista, który chce doczekać się sprawiedliwości gdzieś kolwiek w naszych obecnych warunkach ziemskich. Tymczasem trzeba być realistą: sprawiedliwość znajdziemy po wyruszeniu z naszego ostatniego przystanku . . . w wieczność . . .

S. J.

Uwaga: Jean Carrer — Across The Continents . . . In Search Of Justice. Printed in The U.S.A. Stron 235, $3.75.

Zaburzenia

Tucson, Ariz. (UPI) — Już drugi dzień trwają zaburzenia na tutejszym uniwersytecie. Policja rozpędziła studentów gazami łzawiącymi. 40 osób zostało aresztowanych. 2 policjantów zostało rannych kamieniami, rzucanymi przez studentów.

MIEJSCE AKCJI — Kambodża. Ostatecznie wojska aliantów objęły kontrolę nad szosą nr. 4, która jest niezmiernie ważnym punktem strategicznym. Łączy ona stolicę Kambodży z jedyną rafinerią ropy naftowej w kraju w Kompong Som. Miejscowość ta jest zarazem ważnym portem nad Zatoką Syjamską.

Nowa Targowica w Pradze
Stanowisko Husaka Zagrożone

Praga (DP) — "Rude Pravo" opublikowało dopiero teraz uchwalony w ub. mies. na burzliwej sesji KC partii czechosłowackiej dokument, stanowiący oficjalną analizę wydarzeń, które doprowadziły do inwazji wojsk Paktu Warszawskiego. Dokument stwierdza, że wojska te wkroczyły do kraju "na zaproszenie tysięcy Czechosłowaków, aby zapobiec wojnie domowej".

Według zach. obserwatorów uchwalenie tego dokumentu jest porażką pierwszego sekretarza partii Gustava Husaka który mu się sprzeciwiał.

W dodatku "analiza" ta jest wynikiem kompromisu, bo według wniosku kolaboranta Vasila Bilaka groziło oficjalne "ustalenie", że zapraszali Sowiety do interwencji wysoko postawieni w hierarchii partyjnej komuniści, i ogłoszenie pełnej isty 40 nazwisk tych, którzy podpisali petycję. Na ich czele stali Bilak, Alois Indra, Drahomir Kolder, członek Politbiura Antonin Kabek, przywódca Słowacji Józef Lenart, publicysta Oldrzych Svestka.

Według źródeł partyjnych powielone fotokopie autentycznej petycji zostały przez kolaborantów rozdane na posiedzeniu plenum KC. Zaprotestował przeciw temu Husak, który nie tylko nie podpisał zdradzieckiej petycji ale początkowo surowo krytykował okupację.

Ostatecznie w drodze kompromisu postanowiono zaniechać drukowania petycji z podpisami i wprowadzić do "analizy" zdanie o zaproszeniu Rosjan przez tysiące Czechosłowaków.

Ta sama obecnie już oficjalna analiza zwala prawie całą winę doprowadzenia do okresu reform Dubczeka i w konsekwencji do "koniecznej i pożytecznej" interwencji wojsk Paktu Warszawskiego na b. dyktatora Antonina Novotnego, który zresztą w odróżnieniu od wielu reformistów spod znaku Dubczeka z partii nie został usunięty i żyje spokojnie na emeryturze.

Choć wiadomo że w obecnym reżymie najpoważniejsze stanowiska zajmuje wielu gorliwych współpracowników Novotnego z prem. Strougalem, jego b. min. spr. wewn. "analiza" wymienia i potępia jedynie dwóch jego pomocników: Vladimira Kouckego, obecnego ambasadora w Belgii, i Jirzi Hendrycha.

"Analiza" partyjna jest zakłamanym dokumentem, którego celem jest wybielenie zdrajców i kolaborantów oraz utorowanie im drogi do dalszego pozostawania u żłobu, a może nawet do usunięcia "centrowca" Husaka.

Moczar Zaczyna Grozić
Zapowiada Tępienie Opozycji

Warszawa (DP) — na konferencji aktywu partyjnego w Kielcach "tragiczne wypadki grudniowe" analizował świeżo awansowany członek Politbiura Moczar. Odpowiadał w czasie dyskusji na wiele "krytycznych' pytań, ale Polska Agencja Prasowa nie ujawnia, co właściwie mówił.

Natomiast pewne wnioski można wyciągnąć z artykułu w "Trybunie Mazowieckiej", organie warszawskiego wojewódzkiego komitetu partyjnego, a więc w piśmie, w którym Moczar ma duże wpływy.

"Trybuna Mazowiecka" stwierdza, że proces odnowy zainicjowany na 7 Plenum KC, a zatem na Plenum, na którym nastąpiły drastyczne zmiany personalne, "jest nieodwracalny". Ale dla każdego, kto myśli kategoriami politycznego realizmu jest jasne iż wypaczeń lat ubiegłych nie można usunąć natychmiast.

Podniesienie temperatury w obecnej atmosferze politycznej w kraju może pchnąć ludzi na bezdroża. Trzeba zdrowego rozsądku i poczucia odpowiedzialności. I tutaj "Trybuna Mazowiecka" ostrzega—przypuszczalnie zgodnie z zaleceniami zgodnie z zaleceniami Moczara — że są w kraju ludzie, który chcą wykorzystać obecne trudności dla stworzenia atmosfery beznadziejności, nieufności i nieodpowiedzialnej krytyki, aby podważyć zaufanie do ustroju i do partii.

Ludzi takich należy natychmiast identyfikować i tępić. Próby dywersji z ich strony— twierdzi "Trybuna Mazowiecka" — będą się ujawniać w formie "nieodpowiedzialnej presji", "nierealnych żądań", które tylko opóźnią proces odnowy i wyeliminowania zniekształceń.

Musimy być rozsądni i czujni" — twierdzi "Trybuna Mazowięcka"—przy czym, skoro pismo wyraża zwykle poglądy Moczara, należy rozumieć że czujność taką zapewne wykażą niezawodne organy bezpieczeństwa.

Obchodzili 81-Rocznicę Małżeństwa

Macon, Mo. (UPI) — Małżonkowie Ward McDaniel i Anna McDaniel obchodzili swą 81-szą rocznicę pożycia małżeńskiego w swym domku w Macon, Mo. Planowali uczcić swą rocznicę całkiem prywatnie i spokojnie. Tymczasem dostali telegramy gratulacyjne z całego świata, a gratulantów z całego miasta i okolicy. Federalne Biuro Cenzusowe stwierdziło w telegramie gratulacyjnym, że taka rocznica, jak ich, trafia się 1 na 34.400.000 małżeństw. McDaniel liczy 102 lata, a jego żona Anna 101 lat.

Otrzymali oni telegramy od takich światowych osobistości, jak prez. Nixon, królowa Holandii, premier Kanady, król Szwecji, Frank Sinatra, Gary Grant i Bing Crosby. Para małżeńska McDaniel mieszka sama, w małym domku, bez telefonu. Ale tylko blok mają do składu żywnościowego, gdzie codziennie zakupują. Jedyny ich syn liczy obecnie 70 lat. Przy pięknej pogodzie oboje ponad 100-letni staruszkowie odbywają spacery.

PŁK. EDWIN ALDRIN JR. (na zdjęciu) zapowiedział swój powrót do Lotnictwa. Astronauta ten jest drugim człowiekiem w historii ludzkości, który stanął na Księżycu i w ogóle na obcej planecie. Płk. wyraził nadzieję, że Kongres przeznaczy więcej pieniędzy na badania kosmiczne. Obejmie on naczelne dowództwo nad szkołą nowoczesnego pilotażu w Kalifornii.

Film o Koperniku

Warszawa. — Przypadająca w 1973 r. pięćsetna rocznica urodzin Mikołaja Kopernika polska kinematografia uczci realizacją filmu fabularnego poświęconego wielkiemu astronomowi.

Film, który będzie dziełem reżyserów Ewy i Czesława Petelskich, oparty zostanie na scenariuszu Jerzego Broszkiewicza oraz niedawno zmarłego Zdzisł. Skowrońskiego. Według założeń twórców film nie będzie pedantyczną biografią wielkiego uczonego, a raczej narracyjnie dość swobodnym ciągiem sekwencji, ukazujących Kopernika w burzliwych i wręcz dramatycznych momentach jego życia.

Przygotowania do realizacji filmu weszły w decydującą fazę. Ekipa realizatorska, w skład której wchodzą, obok E. i Cz. Petelskich, również operator Stefan Matyjaszkiewicz, scenograf Jerzy Skrzypiński oraz kierownik produkcji Wiesław Grzelczak, — odbyła liczne podróże w celu zebrania dokumentacji w kraju i za granicą.

Trasa wiodła od Lidzbarka Warmińskiego przez Frombork, Toruń, Kraków i Olsztyn do miejscowości na terenie NRD, Włoch i Jugosławii.

Filmowcy zakładają maksymalne wykorzystanie przy realizacji filmu zabytkowych wnętrz budowli sakralnych i świeckich. Intesywnie przygotowywane są również projekty kostiumów (Marian Kołodziej), dekoracji, militariów i rekwizytów.

Zespół "Iluzjon", w którym realizowany będzie film, prowadzi rozmowy z kontrahentami zagranicznymi w celu ustalenia form i zakresu ewentualnego udziału filmowców zagranicznych w realizacji filmu o Koperniku.

Zainteresowanie polskim filmem wykazały Wytwórnia "DEFA" (NRD) oraz wytwórnie włoskie i jugosłowiańskie. Przewidziane są już próbne zdjęcia aktorów kandydujących do objęcia roli tytułowej, a wiosną 1971 roku padnie pierwszy "klaps" filmu "Kopernik".

Konsultacje Gierka
z Pozostałymi Satelitami

Warszawa (DP) — Gierek zdecydował z miejsca rozszerzyć i pogłębić stosunki z "bratnimi partiami", przy czym idzie przede wszystkim o wytłumaczenie podłoża zajść grudniowych w Polsce oraz zorientowanie się, czy i jakie istnieją możliwości skorzystania z "bratnich doswiadczeń" w zakresie niezbędnych reform gospodarczych.

Idzie tez o uspokojenie niektórych przynajmniej przerażonych przewódców sąsiednich partii że Polska "pozostanie nadal kluczowym ogniwem we wspólnocie krajów socjaistycznych".

Do Berlina Wschodniego na rozmowy wysłany został członek politbiura Tejchma, specjalista od spraw młodzieżowych i rolnych.

Na Węgry i do Rumunii wyjechał inny członek politbiura Stefan Olszowski, specjalista od spraw propagandy i prasy.

Stanisław Kociołek odbywa rozmowy w Padze a Moczar został skierowany do Sofii.

Wszyscy oni, poza tym że są członkami politbiura, są także sekretarzami KC partii, przy czym Kociołek zaczna się dość wyraźnie wysuwać na czoło jako człowiek, do którego w sekretaracie partii należą sprawy gospodarcze.

Jeżeli idzie o doświadczenia w zakresie reform gospodarczych, to w grę wchodzić mogą w tej chwili jedynie Węgry, które powoli i bez rozgłosu poszły dość daleko oraz NRD, która zdobyła się na szereg zasadniczych reform dzięki technologicznej pomocy Niemiec Zachodnich.

Jest to pierwszy w historii partii warszawskiej wypadek tak wszechstronnej i rozległej — jednoczesnej — konsultacji na szczeblu sekretariatu KC partii.

Terror Komunistów

Phnom Penh, (UPI) - Czerwoni komandosi, którzy wczoraj zniszczyli 95 proc. lotnictwa Kambodży, dziś wysadzili w powietrze budynek urzędu emigracyjnego, w samym centrum Phnom Penh. 3 osoby zostały zabite a 10 rannych.

Czerwone Chiny w Indochinach

Obecność Czerwonych Chin na półwyspie indochińskim, jest wprawdzie dyskretna, ale nie mniej wygląda na trwałą. Inżynierowie pekińscy budują obecnie nową drogę z Dienbienphu (miejsce końcowej porażki francuskiej w r. 1954) poprzez granicę północno-wietnamską do Laosu. Jest to tylko częścią stałego rozwoju chińskich linii zaopatrzenia dla Laosu i Północnego Wietnamu.

Egipt i Atom

Rząd egipski usilnie zabiega w Paryżu o sprzedaż reaktora, wytwarzającego plutonium (typ, który Francuzi używają przy produkcji materiału do bomby atomowej). Kair oficjalnie potwierdza, że reaktor tego typu potrzebny jest do użytku w zakładach desalinizacji wody morskiej.

Jak dotąd, rząd francuski zachowuje rezerwę i ze swej strony proponuje rządowi egipskiemu dostarczenie pełnego zestawu maszyn do desalinizacji, podobnie jak to miało miejsce uprzednio w tranzakcjach z Kuwait. Maszyny te NIE wymagają do funkcjonowania energii nuklearnej.

URBANEK FUNERAL HOME
Nowoczesne, Wygodne Ochładzane Kaplice
51st i ADA
1335 W. 51st Street
YArds 7-6112

KOZERA Funeral Home
1718 West 48-ma Ulica
(naprzeciw kościoła Św. Józefa)
Tel. YArds 7-3388

PATKA Funeral Home
Zakład Dla Pogrzebów Air Conditioned
JAN H. PATKA, Dyrektor
1256-58 West 51st Street
Tel. BOulevard 8-5257

WALTER L. SOJKA FUNERAL HOME
Nowoczesne Kaplice Ochładzane
1427 W. CHICAGO AVE.
Tel. MO 6-2673

BAFIA Funeral Homes
1810 W. 18 ulica
Tel. CAnal 6-2298
— i —
1745 W. 47ma ulica
Tel. YArds 7-8407

ŻYWA PAMIĘĆ
Pamiątkowy kielich lub cyborium (puszka na komunikanty) wygrawerowane z pamięcią o Waszym najdroższym zmarłym, który można podarować potrzebującym misjom lub jakiemuś księdzu, którego wybierzecie, będzie zawsze żywym wspomnieniem, pięknym i niezwykłym. Szybka dostawa, celem wystawienia w domu pogrzebowym. Ornaty Alby i wiele innych Przedmiotów Liturgicznych i religijnych dla Waszej Parafii w Polsce. Także posiadamy inne pamiątki.
WATRA MEMORIAL CENTER
2846-48 W. Cermak Road Chicago, Ill. 60623
247-2425 Area Code 312

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, ś. p.

Maria Majkrzak
(z domu Kurzeja),
żona śp. Józefa

Członkini Tow. M. B. Niepokalanego Poczęcia Grupa 216 Zw. Polek w Ameryce; po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 22 stycznia, 1971 roku, o godzinie 5:25 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 25go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z Zarzycki Funeral Home, pnr. 3054 West Cermak Rd., do kościoła Św. Kazimierza a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria Majkrzak i Virginia Seneca, córki; **Rozalia Majkrzak**, szwagierka; wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Zarzycki Funeral Home. Telefon: — 521-2214.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza kuzynka nasza, ś. p.

Maria Nickel
(Z DOMU KUROWSKA)
żona śp. Wojciecha, córka śp. Marcina i Marty z domu Skummer Kurowskich

Członkini Tow. Sióstr Różańcowych przy Katedrze Wszystkich Świętych i Liberty Camp Nr. 7952 Royal Neighbors of America; po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 20go stycznia, 1971 roku, o godzinie 6-ej wieczorem, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać w sobotę, po godzinie 4-tej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 25go stycznia, o godzinie 9:15 rano, z Diversey Funeral Home, pnr. 3601-05 W. Diversey Ave. do Katedry Wszystkich Świętych, a stamtąd na cmentarz Wszystkich Świętych na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Kuzyni i kuzynki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Diversey Funeral Home. Telefon: — ALbany 2-6424 lub DI 2-1700. (22-23)

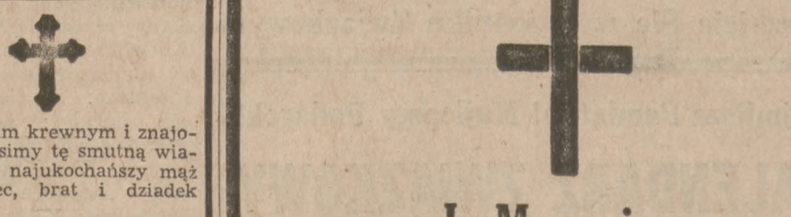

In Memoriam

W dniu 23go stycznia br., mija pierwsza rocznica śmierci najukochańszej żony mojej, matki i babci naszej,

Ś. P.

Wiktorii S. Malazdra

(Z DOMU MASŁO)

W pierwszą rocznicę śmierci składamy modłów toń
Do Pana Niebios by jak najprędzej uwieńczył Twą skroń
Koroną najwspanialszą za prace, cierpienia i znoje
Któreś ponosiła dla Rodziny przez całe życie twoje.
Pociechą naszą jedynie na tej łez dolinie,
To myśl że i dla nas życie ziemskie minie
I znów jak dawniej w jednej kochającej rodzinie
Cieszyć się wspólnie będziemy w Niebieskiej krainie.

Odprawione zostaną żałobne Msze św. w następujących kościołach: ŚŚ. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, w katedrze Najświetszego Imienia Jezus, w kościele Queen of Martyrs, St. Jude Thaddeus w Chicago i River Forest, Illinois.

O modlitwy i westchnienia za Duszę św. pamięci Zmarłej upraszają w nieutulonym żalu pogrążeni:

Józef, mąż; **Wiktoria, Helena** i **Dorota**, córki; wraz z całą rodziną.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, ś.p.

Katarzyna Fryza-Czarnecka
(z domu NICPON)
(żona ś.p. Pawła Fryza i ś.p. Bronisława Czarneckiego, matka ś.p. Franciszka Fryza)

Członkini Tow. Gwiazda Wolności Grupa 2340 Z.N.P., po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 21go stycznia, 1971 roku, o godzinie 11:45 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 25go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2712 So. Kildare Ave., do kościoła Dobrego Pasterza, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Antoni (Stanisława) Fryza, Henryk Fryza, Regina (Raymond) Cygan i **Edward (Ann) Czarnecki,** dzieci; oraz wnuczęta i prawnuczęta; kuzyni i kuzynki; oraz rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Edward W. Kadziela, Telefon LA 1-2156.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziadek nasz, ś.p.

Michał Mikołajczak

Członek Tow. Króla Jana IIIgo Sobieskiego Grupa 219 Unii Polskiej w Am., po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 21go stycznia, 1971 roku, o godzinie 11:15 przed południem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 25go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1726 W. 18th Street, do kościoła Św. Wojciecha, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Julia, żona; **Rozalia (Karol) Jaworek, Stanisław (Leokadia)** i **Leon (Bronisława)**, dzieci; **Marcia, Tomasz, Paweł, Karen, Józef** i **Zuzanna**, wnuczęta; (**Paweł**, brat; **Anna Capar**, siostra; **Katarzyna Mikołajczak**, bratowa z rodziną i **Maria Kic**, szwagierka w Polsce); oraz rodzina **Chytla**, kuzyni i kuzynki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Andziewicz Funeral Home, Telefon 226-1123.

Opłatek Kresowy Okręgu I SWAP

W niedzielę, dnia 17 stycznia 1971 roku obszerna sala „błękitna" Okręgu I Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Chicago wypełniła się literalnie „po brzegi" uczestnikami tak miłego dla nas — Uchodźców Polskich — tradycyjnego „OPŁATKA KRESOWEGO". Wzorem lat ubiegłych i na zaproszenie KOMITETU ZIEM WSCHODNICH R. P. przybyli nie tylko Członkowie miejscowych Organizacji Kresowych, lecz i bardzo liczni Goście spośród POLONII AMERYKAŃSKIEJ i Organizacji Kombatanckich wraz z Rodzinami. Zwracała uwagę b. liczna gromada dzieci, do których miał też przybyć specjalnie Święty MIKOŁAJ dla obdarzenia i tych grzecznych i bardziej krewkich chłopaków i dziewczynek, co z wielkim zaciekawieniem oglądały ustrojone choinki i dekoracje sceny oraz tych onieśmielonych tak wielką ilością nieznajomych „wujków i cioteczek".

Wchodzących na salę z miejsca „oczarowała" scena, ozdobiona emblematami tak drogiego oczom Polaka WILNA, LWOWA, WOŁYNIA i „ŻUBRA" symbolizującego sławną 5-tą „KRESOWĄ" Dywizję Piechoty.

Z pewnym opóźnieniem ,spowodowanym warunkami atmosferycznymi i tą, jakby naszą „kresową śnieżycą" — Mistrz Ceremonii p. Witold RAGINIA, Wiceprezes Związku Miłośników Wilna, zagajając zebranie i witając pp. Uczestników „OPŁATKA" Kresowego — oznajmił, że część artystyczna wieczoru będzie pod kierownictwem zanego na Polonii i popularnego „REFRENA", p. Feliksa KONARSKIEGO z Jego zespołem. Następnie, otwierając ten tradycyjny OBCHÓD, poprosił o „SŁOWO WSTĘPNE" Pana Mgr. Kazimierza Sadlińskiego, przewodniczącego Komitetu Ziem Wschodnich R. P. w Chicago.

Przemówienie mgr. Sadlińskiego

Jak zwykle z swadą doskonałego narratora — mówca wygłosił piękne i wzruszające przemówienie, nawiązując do naszej tradycji narodowej i podkreślając bezgraniczną naszą miłość do KRAJU OJCZYSTEGO i zachowania przepięknych tradycji narodowych, z których właśnie „OPŁATEK" jest jednym z najbardziej miłych i wzruszających obchodów. Nawiązując do ostatnich tragicznych wypadków w Polsce, w grudniu ubiegłego roku, zakończył jakże wzruszającym zapewnieniem, że POLACY zawsze będą stali na straży WOLNOŚCI i NIEPODLEGŁOŚCI, do czego mają pełne prawo!...

Zebrani Uczestnicy „Opłatka" nagrodzili to przepiękne przemówienie gorącymi oklaskami, poczym Ks. Proboszcz Myszko odmówił modlitwę błagalną o łaskę Boga Wszechmogącego i Błogosławieństwo dla Polski, poczym zainicjował „łamanie się Opłatkiem" wszystkich uczestników obchodu.

Na zakończenie — zebrani odśpiewali szereg znanych i jakże drogich kolęd i dokonali ogólnego „łamania się opłatkiem" i składania sobie na wzajem jaknajlepszych życzeń świątecznych.

W dalszym ciągu obchodu została odczytana lista obecnych PT gości, repreeznt ujących bratnie Organizacje Polonijne w Chicago.

W imieniu Komitetu „Opłatka Kresowego" p. W. Raginia złożył gorące i serdeczne podziękowanie tak licznym Przedstawicielom Organizacji Polonijnych w Chicago, które wydelegowały swoich przedstawicieli na ten obchód tradycyjny, dając dowód naszej wspólnoty patriotycznej oraz wierności Tradycjom Narodowym Polskim — na uchodźtwie!

W części artystycznej, jak zwykle gorąco witani pp. Konarscy-Refren wykonali szereg skeczów humorystycznych, wywołując aplauz i gorące oklaski, co było dowodem wdzięczności i zadowolenia zebranych.

Jak zwykle, nasz artysta-śpiewak operowy p. Stefan Wicik uraczył zebranych uczestników „Opłatka" szeregiem arii operowych z własnego repertuaru, zbierając żywe i gorące oklaski oraz wyrazy wdzięczności za tę, prawdziwą „ucztę artystyczną", jakim jest każdorazowy występ naszego znakomitego artysty.

Na fortepianie doskonale akompaniowała p. Kwiatkowska.

Po zakończeniu części artystycznej i przed rozpoczęciem „uczty Bożenarodzeniowej" przybył na salę „św. Mikołaj" z podarunkami dla dzieci, tak licznych na tym obchodzie Kresowym. Radość „milusińskich kresowych" udzieliła się Ich Mamusiom i Tatusiom, co wszyscy uczestnicy też gorąco poparli hucznymi oklaskam iiżartobliwymi zaproszeniami przybycia w tymże — — tak licznym gronie — na Opłatek Kresowy w roku 1972!

Całość programu artystycznego „Opłatka Kresowego" była bardzo mile i gorąco oklaskiwana przez publiczność. Należy też podkreślić wyjątkowo serdeczną atmosferę, panującą na tym obchodzie tradycyjnym, jak zawsze i zwykle u „Kresowiaków" i po zakończeniu tej miłej i przepięknej „ceremonii", publiczność z żalem opuszczała salę, unosząc ze sobą przemiłe wspomnienia z „Opłatka Kresowego".

A. Karłowicz

Odczyt w P.U.L.

Sprostowanie

Kierownictwo Pol. Uniwersytetu Ludowego ogłasza, iż w tę niedzielę, 24 stycznia, o godzinie 2:30 po południu, odbędzie się odczyt dra W. Borysiewicza na inny niż dwukrotnie u nas w Dzienniku zapowiadano temat.

Tematem odczytu dra Borysiewicza w tę niedzielę będzie "Polityka polska w oczach 2ej wojny światowej i w okresie powojennym". Niezwykle interesujący ten odczyt odbędzie się, jak wszystkie odczyty PUL'u, w Domu Wydz. Kongresu PA pnr. 1838 W. Division ulica.

Przypominamy więc jeszcze raz, iż zapowiadany w Dzienniku dwukrotnie odczyt dra W. Borysiewicza o filmie polskim nie odbędzie się a w miejsce jego dr. Borysiewicz wygłosi odczyt na temat polityki polskiej.

Pomyłka ta nastąpiła nie z winy naszego Dziennika, gdyż redakcja otrzymała artykuł o treści, która ogłoszona została na szpaltach w czwartek i piątek. Prelegent sam interweniował w sprawie właściwego tematu, jaki uzgodniony był przez niego pewien okres czasu wstecz.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego, do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

NAFTOWA TRAGEDIA — W wyniku kolizji dwóch tankowców w Zatoce San Francisco ponad pół miliona galonów ropy naftowej zostało rozlanych w zatoce. Katastrofa nastąpiła wskutek słabej widoczności spowodowanej nocną mgłą. Dzięki dogodnym wiatrom większość ropy została skierowana nurtami na otwarte wody Pacyfiku.

KAMBODŻA — Saperzy kambodżańskiej armii rządowej, posuwający się przed głównymi siłami aliantów, pracują nad budową nowego mostu, miejsce mostu wysadzonego przez komunistów.

Co Oznacza Skamieniały Grzyb i Żelazny Krzyż?

Chicagowianin Jan Smolak oddziedziczył po zmarłym bracie ś. p. Stanisławie Smolaku godność wodza Indian i nazwisko "Biała Chmura". Pan Jan w czasie pobytu w Cross Village nad jez. Michigan lubi przechadzać się po swym "państwie". Pewnego dnia w czasie przechadzki

Jan Smolak—"Biała Chmura" ze skamieniałym grzybem i krzyżem.

brzegiem jeziora natknął się na metalowy pręt wystający z piasku. Raczej z przyzwyczajenia niż zaciekawienia pociągnął pręt, ale nie mógł go wydobyć z ziemi. Odgarnięty trochę piasek odsłonił coś w rodzaju grzyba. Zaintrygowany pan Jan odgrzebał piasek i oczom jego przedstawił się dość niezwykły widok. Skamieniały grzyb obrósł małe wolne kamienie i metalowy krzyż. Pod krzyżem również częściowo obrośnięta grzybem znajdowała się srebrna dolarówka z datą 1879 r. Grzyb spoczywa na podstawie informowanej ze skamieniałego piasku. Pan Jan wydobył wszystko razem, dziwiąc się co oznacza krzyż, co tam robi srebrny dolar i skąd to wszystko pochodzi?

Nie wiemy czy ktoś rozwiąże zagadkę. Wiemy jednak, że na tym terenie w północnym Michigan toczyły się walki Indian z Anglikami i Francuzami, że przed powstaniem St. Zjednoczonych był to teren sporny między Francją a W. Brytanią. Na terenie obecnego rezerwatu Indian Attova i Chippewa, którym przewodzi pan Jan — Biała Chmura znajdował się kiedyś port indiański, a bliskość cieśnin łączących jez. Michigan, Górne i Huron sprawiła, że tereny te były widownią nie tylko wojen, ale także krzyżowania się szlaków komunikacyjnych.

P. Jan Smolak pokazywał znaleziony skamieniały grzyb z "wmontowanym" weń krzyżem i srebrnym dolarem na programie telewizyjnym Roberta Lewandowskiego. Grał wówczas również na skrzypcach własnej kompozycji marsz zbójnicki. W przygotowaniu jest książka-biografia ś. p. brata Stanisława Smolaka, znanego wodza Indian. Skamieniały grzyb z krzyżem wzbogaci zbiory muzeum im. Stanisława Smolaka w Cross Village.

Słynna Para Leopardów z Wrocławskiego Zoo

Ulubienicą Argentyńczyków jest od trzech lat pantera cętkowana "Bajka", rodem z wrocławskiego ZOO. Występuje ona w cyklicznych programach tamtejszej telewizji. Zrobiła też zawrotną karierę filmową. Jest gwiazdą pierwszej wielkości, a gaża wypłacana za jej występy przekracza niejednokrotnie honoraria wybitnych aktorów. Jej właściciel, Polak z pochodzenia, p. A. Sadecki, który kieruje znaną argentyńską firmą hodowlaną zwierząt, może powiedzeć, że zrobił dobry interes kupując "Bajkę" w naszym ZOO. We Wrocławiu nie zdradzała ona aktorskich zainteresowań.

Rodzicami "Bajki" są "Bajadera" i "Rex". Para ta przybyła do Wrocławia z Wiednia w 1953 roku. W trzy lata później lamparcie małżeństwo doczekało się przychówku. Urodziny te wywołały ,sensację w krajowych ogrodach zoologicznych, bowiem był to pierwszy przychówek po wojnie. "Dzikus", bo takie imię otrzymał mały lampart przez cztery miesiące był karmiony przez sukę, która stała się dla niego najtroskliwszą mamką. Od tego czasu "Bajadera" i "Rex" mieli około 30 potomków. Zwykle w miocie jest od 1 do 4 lampartów jednej maści, ale w piątym wśród cętkowanych znalazł się jeden czarny. Takie przypadki zdarzają się niezmiernie rzadko, a czarną panterę, której rodzice są cętkowani, trudno utrzymać przy życiu. Jest ona bardziej delikatna od rodzeństwa. Czarne i cętkowane pantery należą do jednego gatunku i niczym się poza tym nie różnia. To tak jak wśród ludzi: też zdarzają się blondyni i bruneci.

Przychówek wrocławskiej pary, która liczy już 18 lat i uchodzi za weteranów wrocławskiego ZOO, jest towarem eksportowym, wzbogaca także krajowe ogrody zoologiczne. Na przykład "Soraya" jest w Płocku, jeden lampart trafił do Chorzowa, niektóre pojechały do Bukaresztu, Holandii i innych krajów.

Wszystkie młode lamparty są wychowane sztucznie. 17 z nich wychowało się w mieszkaniu państwa Gucwińskich, którzy mogą bardzo dużo powiedzieć o zwyczajach i zachowaniu tych zwierząt. Pani Hanna Gucwińska twierdzi, że każde z potomków "Bajadery" i "Rexa" ma inny charakter. Jedna pantera jest łagodna, inna złośliwa. Mówią niektórzy, że lampart rzuca się na człowieka, gdy zobaczy krew. Tymczasem potrafi on żyć z nim w dobrej komitywie, np. zje z ręki surową wątrobę, a następnie zliże krew nie czyniąc karmiącemu najmniejszej krzywdy. Lampart może się oswoić i przywiązać do człowieka, ale bardzo boi się przymusu. Kiedyś trzeba było zoperować panterze ogon. Przed zabiegiem chciano więc ją mocno przytrzymać. Zwierzę tak się wystraszyło, że padło martwe, dostało zawału serca.

Ojczyzną pantery, zwanej też lampartem lub leopardem, są lasy południowej Afryki oraz południowowschodniej i środkowej Azji. Długość lamparta dochodzi do 1,5 metra, po urodzeniu waży on około 40 dkg. a dorosły — od 50 do 60 kg. Jest drapieżnikiem, należy do rodziny kotów. We Wrocławiu oprócz wspomnianej "Bajadery" i "Rexa" mamy parę czarnych panter.

Tadeusz Emerling
"Słowo Polskie"—Wrocław

Chce Korespondować

Zwracam się do Dz. Związkowego o pomoc w nawiązaniu korespondnecji z rodakami-rówieśnikami. Mam 23 lata, interesuję się sztuką, literaturą i motoryzacją. Mieszkam w Łodzi (800 tys. mieszkańców). Chciałbym, po dłuższej korespondnecji, zaprosić rówieśników do odwiedzenia kraju. Mój adres: Grzegorz Matczak, Łódź-Żubarcz, Ulica Wrześniewska 104 bl. 45 m. 40, Polska.

Jak Gomułka Zaprowadzał Stalinowską Dyscyplinę Pracy?

Warszawa (DP) — Z ostatnich wypowiedzi prasy warszawskiej dowiadujemy się że w okresie nowej 5-latki (1971-1975) zostanie zahamowany odpływ ludności ze wsi do pracy w przemyśle i innych gałęziach gospodarki narodowej. M.in. "Polityka" informuje że akcja ta trwa już od jakiegoś czasu.

"Migracja ludności wiejskiej do miast zmalała do 0.7 proc. rocznie podczas gdy w krajach rozwiniętych wynosi 2-4 procent rocznie". Również w przyszłości "przyjęcie nadwyżek siły roboczej ze wsi jest niemożliwe ze względu na oszczędne gospodarowanie miejscami pracy w warunkach selektywnego rozwoju".

Tygodnik ten zapowiada że "poziom zatrudnienia w rolnictwie w 1975 roku będzie taki sam jak obecnie". Z krótkiej informacji "Życia Gospodarczego" dowiadujemy się że "realizowany w bieżącym roku program intensyfikacji gospodarowania, w przyszłym roku ulec ma znacznemu natężeniu".

"Znajduje to wyraz między innymi w zakładanym na przyszły rok umiarkowanym wzroście zatrudnienia w gospodarce uspołecznionej w granicach 2 procent. Takie tempo — pisze ów tygodnik — sprzyjać powinno zwłaszcza zahamowaniu odpływu ludności z pracy na roli".

Stalinowski System

Przybywające z kraju osoby twierdzą zgodnie że "karuzela" zmian personalnych w różnych przedsiębiorstwach przemysłowych, kręciła się silnie jeszcze w początkach grudnia. Oczyszczano administrację gospodarczą z elementów niepewnych, liczba bezrobotnych i pracowników umysłowych stale wzrastała. W całym przemyśle stosowano stalinowski ssytem kar za niewykonywanie norm pracy. Jednocześnie trwała w prasie dyskusja wokół pytania "kogo i jak przyjmować do pracy?".

"Przyjmowanie do pracy — pisał m.in. "Dziennik Zachodni" — nie może się odbywać w sposób żywiołowy. . . . Zatrudniać należy tych kandydatów, którzy spełniają określone kryteria, jak na przykład poziom wiedzy zawodowej, wiek, płeć, miejsce zamieszkania itp. Taki zespół wymagań musi oczywiście uwzględniać specyfikę przedsiębiorstwa jego strukturę organizacyjny profli produkcyjny".

Niemniej ważnym problemem — stwierdza ów dziennik są "metody oddziaływania na załogę" jeśli chodzi o jej zadania produkcyjne i wykonywanie norm pracy ustalonych planem.

"W repertuarze metod oddziaływania na załogę poczesne miejsce winny zajmować nagrody i kary". Przede wszystkim 'chodzi o to, aby skala tych zabiegów była dostatecznie duża, by kary i nagrody można było stosować w odpowiedniej proporcji do zasług przewinień, z uwzględnieniem skuteczności praktycznego oddziaływania".

Był to nawrót do stalinowskiej ustawy "O socjalistycznej dyscyplinie pracy", uchwalonej jednomyślnie przez reżymowy sejm 16 kwietnia 1950 roku.

Wprowadziła ona drakońskie zarządzenia których głównym celem było zwiększenie eksploatacji mas pracujących w kraju. Ustawa ustalała kary porządkowe i sądowe, począwszy od nagany z ostrzeżeniem, potrącania zaróbków, przeniesienia do niżej zaszeregowanej pracy itp., a na wyrokach sądowych i więzieniach skończywszy.

Reżym Gomułki stosował na razie różne formy kar pieniężnych i zwalniania z pracy tych, którzy kilkakrotnie zostali ukarani. W ten sposób znajdowano pretekst do legalizowania bezrobocia. Za każdą przerwę w pracy niezależnie od tego jak i czym była spowodowana, za różne niepowodzenia finansowe przedsiębiorstw, złą produkcję, spadek wydajności pracy, odpowiedzialność ponosili zatrudnieni robotnicy i pracownicy umysłowi.

W CZWARTEK, 21-go stycznia 1971, zmarł sen. Richard B. Russell, D-Ga., w wieku lat 73. Sen Russell po raz pierwszy został wybrany do Senatu w roku 1933. Jest on jedynym senatorem w historii kraju, którzy przez ponad połowę życia piastował ten urząd. Zmarł on na rozedmę płuc i ogólne zaburzenia w systemie oddechowym.

Rewolucyjny Program Reform Nixona

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

dusze na specjalnę cele, zgóry wyznaczone. Obecnie przewiduje się, że 5 bilionów dol. zostanie przekazane stanom bez wyraźnie sprecyzowanego celu. Stany będą dysponowały tymi funduszami według własnego uznania i na własną odpowiedzialność.

6. Prezydent planuje reformę rządu federalnego. Z obecnie istniejących 12 departamentów pragnie zostawić Departament Stanu, Skarbu, Sprawiedliwości i Obrony Narodowej. Działalność pozostałych 8 departamentów miałaby zostać połączona w ramach 4 nowych departamentów. — Tak więc ogólna ilość departamentów zostałaby zredukowana z 12 obecnych do ośmiu.

Prezydent wygłosił swe orędzie do narodu w Kongresie wczoraj wieczorem o godz. 8ej czasu chicagoskiego. Nixon zaczął swe przemówienie krótkim wspomnieniem o zmarłym senatorze Russell'u oraz wezwał Kongres do uczczenia jego pamięci minutą ciszy Następnie złożył gratulacje wszystkim tym kongresmanom i senatorom, którzy zostali wybrani oraz wyrazy współczucia tym, którzy w wyborach przegrali. Nixon powiedział, że sąm — z własnego doświadczenia — zna zarówno słodycz wygranej, jak i gorycz porażki.

* * *

Przemówienie Prezydenta było wielokrotnie przerywane spontanicznymi oklaskami obecnych. Porusza ono wiele zagadnień istotnych dla bytu i rozwoju narodu. Obecnie podajemy tylko zasadniczą treść orędzia i w wielkim skrócie. Do spraw tych wrócimy już w najbliższych wydaniach i zapewne będziemy wracali jeszcze wielokrotnie.

KALENDARZYK

Dziś — sobota, dnia 23-go stycznia — Zaślubiny N.M.P., Rajmunda.

Jutro — niedziela, dnia 24-go stycznia — Tymoteusza, Felicjana.

Pojutrze — poniedziałek, dnia 25-go stycznia — Nawrócenie Św. Pawła.

"Maskarada" u Akademików

Polski Związek Akademików, Okręg Chicago urządza zabawę karnawałową "Maskaradę" w dniu 30 stycznia 1971 r., o godz. 8 wieczorem w sali Chicago Society Club, 2222 N. Kedzie.

Impreza ta zapowiada się niezwykle interesująco. Akademicy są już znani ze swoich oryginalnych i pomysłowych kostiumów.

Zabawę poprowadzi dwoje wybitnych aktorów teatrów krakowskich: Barbara Denys i Ryszard Krzyżanowski, znani na terenie Chicago ze swoich występów w wodewilu Warszawskim, Tango, Zemście Nietoperza i innych.

Wiele niespodzianek przygotowują organizatorzy. Repertuar tańców będzie różnorodny, odpowiadający upodobaniom "młodszej i starszej młodzieży". Tańczyć będziemy Poloneza, Tango, "Funcky Chicken" i inne pod kierunkiem i wstępną instrukcją Barbary Denys i Ryszarda Krzyżanowskiego. Będą tańce konkursowe z nagrodami umożliwiające tancerzom wykazanie swoich umiejętności tanecznych i wytrwałości.

"Maskarada" u Akademików stała się już imprezą tradycyjną powtarzaną z wielkim sukcesem od kilku lat i gromadzi towarzystwo spragnione beztroskiej zabawy, bo zaletą tej imprezy jest swobodny pełen wesołości i humoru nastrój. Impreza ta jest też wystawą przepięknych kostiumów uzurpujących nie tylko klasyczne postacie historyczne, ale również jak najbardziej nowoczesne np. "Hippie".

Jury rekrutowane spośród gości wybierze trzy najbardziej oryginalne kostiumy:— damski, męski i "parę"; wyróżnieni otrzymają nagrody.

Dekoracją sali zajmuje się artysto-malarz Zbigniew Leśniak. Kostiumy nie są obowiązkowe. Maski będą do nabycia przy wejściu. Donacja $2.50 od osoby łącznie z kawą i ciastkami. W bufecie będą do nabycia kanapki ze śledziem albo wędliną, gorąca kapusta z serdelkami i pączki. Bar otwarty będzie do 3 w nocy.

Do zobaczenia na "Maskaradzie".

Roczne Zebranie Koła Katolickiego

Józef J. Osajda Ponownie Prezesem

Roczne posiedzenie połączone z obiadem Koła Katolickiego odbędzie się w najbliższy poniedziałek dn. 25-go stycznia, w sali Skyline Terrace Room, w Sherman House, — Randolph i Clark Street w śródmieściu. Podczas posiedzenia zatwierdzony będzie wybór administracji na rok 1971. Posiedzenie połączone będzie z uroczystą instalacją urzędników, kiedy to poraz drugi przysięgę będzie składał Prezes Józef J. Osajda, który został ponownie wybrany na rok 1971. Dalszy skład administracji tworzą: — Jan P. Grzemski, Mieczysław Kilanowski, Władysław Budny, Jan Kronon i Edward Palewicz, Wiceprezesi; Emil Gembara, Sekretarz i Stefan Matelski, Skarbnik.

Programowym mówcą podczas programu instalacyjnego będzie Ks. M Cyril Nemeck, Asystent Sekretarza "Commission on Human Relations and Ecumenism" Archidiecezji Chicagoskiej, który przemówi na temat "Ekumenizm i Jedność".

Moderatorem Duchownym jest Ks. Henryk Roszkowski, Proboszcz Parafii Niepokalanego Serca Marii na północnej stronie Chicago.

"Dziennik Związkowy" najlepiej informuje w sprawach polskich swych czytelników jako największe polskie pismo w Ameryce

SYN POŁUDNIA

Książka tania i ciekawa, to tylko właśnie ta

SYN POŁUDNIA

Czyta się lekko i przyjemnie

SYN POŁUDNIA

Stosowna książka dla dorosłych i dla młodzieży

SYN POŁUDNIA

75c

książkę zamawiać można:

Dziennik Związkowy
1201 Milwaukee Ave.
Chicago, Ill. 60622
C.O.D.—Nie Wysyłamy

Wacław Netter

Baskowie Chcą Być Wolni

W średniowiecznym mieście Burgos, w półn. Hiszpanii toczył się dramatyczny proces przeciw 16 Baskom oskarżonym o spowodowanie rozruchów i zabójstwo komendanta policji na wiosnę 1968 roku. Że nie chodziło tylko o zwykłe zamieszki i morderstwo świadczy fakt, iż oskarżonych sądził trybunał wojskowy.

Proces miał charakter polityczny i wywołał wielki oddźwięk w całej Hiszpanii i poza jej granicami. Odbyły się przeciwrządowe demonstracje w Madrycie i innych miastach. Zabrały głos wszystkie koła będące w opozycji do generała Franco. Powstała dosyć dziwna koalicja liberałów, lewego skrzydła chrześcijańskich demokratów, socjalistów no i oczywiście komunistów.

Ci ostatni choć są oficjalnie wrogami ruchów narodowych, posługują się nimi dla własnych celów.

Sytuacja uległa pewnemu u c i s z e n i u, gdy seperatyści baskijscy (ETA) uwolnili porwanego konsula Niemiec Zachodnich. Gest ten nie wpłynął jednak na wyrok trybunału, który jak wiadomo skazał sześciu spośród oskarżonych na karę śmierci. Ułaskawienie skazanych na śmierć przez gen. Franco — zostało przez świat przyjęte z uczuciem ulgi.

Przybysze z Atlantydy

Kraj Basków — podzielony jest między Miszpanię i Francję, a ich liczbę ocenia się na nieco ponad milion. Większość Basków zamieszkuje tereny należące do Hiszpanii. Są to prowincje: Guipuzcoa, Vizcaya i Navarra. — Reszta znajduje się w powiatach Labourd, Basse i Soule, pod rządami Francji.

Na temat pochodzenia Basków istnieje wiele teorii. Jedna z nich mówi, że Baskowie są dziedzicami plemienia Iberów, krórzy zamieszkiwali kiedyś Hiszpanię. Inna wersja głosi, iż pochodzą od l u d u Aquitanii, którzy zamieszkiwał obszar między rzeką Garonne, Pirenejami i Oceanem Atlantyckim za czasów Juliusza Cezara.

Wreszcie trzecia, najmniej prawdopodobna, zakłada, że Baskowie są potomkami ocalałych mieszkańców mitycznej Atlantydy, która miała się zapaść przed wiekami w morze . . .

Jakiekolwiek jest ich pochodzenie, widoczne jest iż różnią się od swych sąsiadów nie tylko kulturą, obyczajem i językiem, ale — co ciekawsze — grupą krwi. Ich język nie ma żadnych podobieństw ani do mowy hiszpańskiej, ani francuskiej. Filolodzy dopatrują się podobieństw między językiem Basków a językiem fińskim, japońskim a nawet eskimoskim.

Dotychczasowe badania nie przyniosły żadnych rewelacji w tym względzie, poza stwierdzeniem, iż ich odrębny język, zwany eskura lub też eskaura, pozwolił B a s k o m przetrwać wiele wieków i uniknąć asymilacji.

Cechy Charakteru

Baskowie znani są z niezwykłej energii, dumy i uczciwości, a przede wszystkim umiłowania wolności. M a j ą też nadzwyczajne zdolności słuchowo-głosowe.

Ich śpiewacy-trubadurzy nie tylko urządzają popisy muzyczne, ale też w czasie występów improwizują wiersze do swych melodii. Baskowie słynęli zawsze jako doskonali marynarze i odegrali wielką rolę w kolonizacji terenów zamorskich. W wyprawie Magellana w latach 1519-1522 — głównym nawigatorem był Bask, a większość załogi stanowili jego współrodacy. Do dziś istnieją jeszcze duże skupiska Basków w obu Amerykach, a jeden z nich, Paweł Laxalt, doszedł do stanowiska gubernatora stanu Nevada.

W ciągu minionych wieków Baskowie dzielnie opierali się najeźdźcom, którzy starali się podbić ich kraj: Rzymianom, Wizygotom, Frankom, ą obecnie domagają się autonomii i większej niezależności od rządów w Madrycie.

W 1894 roku nakreślone zostały przez Baska, Sabione de Arana Goici, plany własnego państwa. Powołał on do życia partię narodową Basków: — "Partido Nacionalista Vasco". Hasłem jej są słowa: "Bóg i Tradycja".

Miasto Bilbao było kiedyś centrum baskijskiego ruchu narodowego. Po wojnie domowej w Hiszpanii wielu Basków wyjechało za granicę; w Paryżu istnieje do dziś Narodowy Rząd Baskijski na wygnaniu.

Podstawową komórkę społeczną Basków stanowi gospodarstwo rodzinne. Tradycja zabrania podziału ziemi znajdującej się w posiadaniu ojca między wszystkie dzieci. Majątek przechodzi na najstarszego syna lub córkę. Dzięki temu udało się uniknąć rozdrobnienia gospodarstw, — a własność ziemska przetrwała wiele wieków w niezmienionej formie.

Inni członkowie r o d z i n y szukają zajęcia w chałupnictwie, przemyśle, wstępują do klasztorów, lub też emigrują. Dom rodzinny jest jednakże zawsze dla nich otwarty i mogą w każdej chwili powrócić do rodzinnych pieleszy.

Kościół i Wiara

Baskowie walczyli w wiekach dawnych przeciw chrześcijaństwu. Gdy jednak przyjęli wiarę katolicką w XI wieku, stali się gorliwymi wyznawcami. Św. Ignacy Loyola, założyciel Towarzystwa Jezusowego, był Baskiem.

W walce o własną niezależność przybył Baskom n o w y sprzymierzeniec. II Sobór Watykański zalecił między innymi wprowadzenie języków narodowych do liturgii. Oczywiście Madryt uważa iż językiem tym winien być hiszpański.

Baskowie nie bez słuszności chcą modlić się we własnym języku. Episkopat hiszpański znalazł się między przysłowiowym młotem i kowadłem. Kościół katolicki ma na podstawie konkordatu podpisanego przez rząd hiszpański w Watykanem, — zagwarantowaną niezależność od władz państwowych. Baskowie starają się wywalczyć wszelkimi sposobami większą niezależność od Madrytu.

Gdy biskupi prowincji baskijskich stają w o b r o n i e swych wiernych, rząd zarzuca im że chcą się przypodobać nacjonalistom baskijskim. — Stolica Apostolska zmuszona jest interweniować często w obronie praw Kościoła i prześladowanych Basków, jak to miało miejsce w czasie ostatniego procesu.

W obecnej dobie komasacji mniejszych krajów, tworzenie organizacji ponadnarodowych, łączenia państw w większe jednostki gospodarcze i polityczne, usiłowania separastyczne Basków, wydają się conajmniej spóźnione.

Biorąc jednak pod uwagę odrębność narodową, zdolność przetrwania tylu wieków, zalety fizyczne i duchowe Basków, nie można odmówić temu dumnemu ludowi, by jego kraj Eskaul Herria, jak nazywają swą ziemię, otrzymał autonomię, w której m ó g ł b y swobodnie rozwijać swe cechy i pielęgnować narodową tradycję.

Dzienniki Polski - Londyn

★ AUTA

LOW PRICES HERE!

'66 CHEVROLET H.T., 2 Door	$595.00
'66 PONTIAC 2 Door, V8, P.S.	$495.00
'66 BUICK Skylark	$495.00
'65 MUSTANG —	$495.00
'65 CHEVROLET 4 Door H.T. Automatic Transmission	$395.00
'65 IMPALA V8, H.T., 2 Door	$395.00
'64 CADILLAC Sedan DeVille	$395.00
'64 DODGE 4 Door Sedan	$295.00
'64 BUICK Electra	$295.00
'64 PONTIAC Coupe	$295.00
'64 RAMBLER 2 Door	$195.00
'63 PONTIAC 4 Door	$100.00
'63 FORD	$100.00
'63 CHEVROLET 2 Door	$100.00
'62 PONTIAC 4 Door	$100.00
'62 FORD 4 Door, H.T.	$100.00

BENSENVILLE AUTO
110 E. Irving Park Rd.
(Block East of York Road)
BENSENVILLE, ILLINOIS
Phone 766-9655

★ NAUKA JAZDY AUTEM

Najstarsza polska
SZKOŁA JAZDY AUTEM
St. Jaworskiego
w Chicago
Jedno tygodniowy kursy jazdy autem w języku polskim (teoria i praktyka)
ZAPISY CODZIENNIE
DZWONIĆ: 685-3344
Cosmopolitan Driving School
4501 N. Milwaukee Ave.
róg Sunnyside

★ Pomoc Domowa

General Housekeeping
Small lovely home. Live - in. 5 days. Off Sundays and Mondays. Own room., T. V. Near Northwest suburb. $50 per week.
453-9298

GOSPODYNI do przyjemnej rodziny lekarza, bez gotowania. Referencje, ponad 35-letniej. Własny pokój, łazienka, telewizor, płatne wakacje. 675-5433 wieczorem.

PRZYJEMNĄ, starszą panią zamieszkać. Lekkie gospodarstwo i pranie oraz opieka nad 9 letnim chłopcem. Musi mówić po angielsku. Telefonować 9 rano do 3ej po południu. — DI 2-8990.

POTRZEBNA starsza kobieta (60-70) do wspólnego zamieszkania jako towarzyszka z starszą panią (nie inwalidka). Południowa dzielnica Chicago; gotowanie, lekkie gospodarstwo, zakupy. Pokój, utrzymanie oraz drobne wynagrodzenie. Pisać: Box "G.K." — Polish Daily Zgoda, 1201 N. Milwaukee, Chicago, Ill. 60622.

RELIABLE WOMAN WANTED
General housekeeping. In home, 3 or 4 days per week. Steady salary.open. Excellent transportation. North West Chicago Area.
267-2927

★ PRACA

Wanted Male or Female PART TIME COOK:
1. Furnished uniforms.
2. Furnished meals
3. Furnished insurance
4. Train you well
5. Work you hard
6. Pay you well

WANTED:
1. Someone who will take pride in his work.
2. Do the work the way we want.

QUALIFICATIONS:
Be over 21, experienced preferred but not necessary. Work week-ends and possibly week nights. Apply in person.
HOWARD JOHNSON RESTAURANT
Rt. No. 30 and Western Ave.
Olympia Fields, Ill.

Young Men — Young Women
THIS IS AN OPPORTUNITY FOR YOU.
Must be a good typist willing to learn many phases of office procedures.
Recent graduates preferred. Great benefits and good salary. Small office on LaSalle St.
Call Mrs. McLean at 427-7765
Easy walk from all Suburban R.R. Station

★ AUTA

DIVISION CHEVROLET W CENTRUM POLONII
DUŻY WYBÓR

CHEWROLETÓW NA ROK 1971
WSZYSTKICH MODELI I KOLORÓW
A TAKŻE AUT UŻYWANYCH
W DOBRYM STANIE Z PEŁNĄ GWARANCJĄ
Obsłuży Was Polski Sprzedawca JAN BANKA
1840 W. Chicago Ave. Tel. 384-4100

CZY MACIE KŁOPOTY Z TRANSMISJĄ?
AAMCO TRANSMISSIONS
NASZ RODAK "HUGH" KUBAK
mówi po polsku—możecie mu zaufać.
2164 N. California Ave.
Telefon 772-3300

★ PRACA MĘSKA

CHEMICAL COMPOUNDER lub CHEMICAL OPERATOR
(Chemik Kompozycyjny lub Laboratoryjny)
Zatrudnimy na stałe doświadczonego chemika.
$4.30 stawka na godzinę plus bonus za nocną zmianę.
Mamy mówiącego po polsku majstra.
Wytwórnia jest położona w McCOOK, ILINOIS.
Dzwońcie po "interview" — (312) 242-3166

JANITOR
7:30 A.M. - 4:30 P.M. Daily
Half Day Alternate Saturdays
Responsible for inside plant maintenance which includes care of floors, windows and c o m p l e t e servicing of washrooms. Operate cleaning and polishing machines and dispose of plant waste. As leaders in the hobby industries we offer steady work, good earnings and excellent benefits.
Must be a permanent resident of U.S. and have Allien Registration Receipt Card.
See NANCY STRAUSS
MONOGRAM MODELS INC.
8601 Waukegan Road
Morton Grove, Ill.
Subsidiary of Mattel Inc.

WANTED
EXPERIENCED SLITTER OPERATOR
Capable of making setups on slitting steel and aluminum.
Call (312) 748-1252
8 a.m. to 5 p.m.
After 5 p.m.
(312) 748-6967

Wanted PART TIME HELP
Museum of Science and Industry. Man in good health to work 3 or 4 days a week. Must be willing to work alternate Satrudays and Sundays. Retail Sales Personnel, Check Room attendants and other positions needed to be filled.
Call Mr. Joseph Pater or Mrs. Julie Derwinski between 9 a.m. and 3 p.m. Monday, January 25.
MUseum 4-1414 Ext. 61

Wanted STOCK ROOM MAN
Souvenir, Gift & Book Shop Operation. 5 day week. Must be willing to work alternate Sundays and holidays.
Opportunity to advance in organization.
Benefits. Good pension plan. Steady work.
Call Mr. Joseph Pater or Mrs. Julie Derwinski 10 a.m. to 4 p.m. Monday, January 25.
MUseum 4-1414 Ext. 61

- SHEET METAL MEN
- LAYOUT OR GENERAL FACTORY, PRESS BRAKE

Prefer experienced. Good shop for lighting fixture manufacturer. Many benefits including major m e d i c a l. Steady work.
See or call Mr. Cook
MORRIS KURTZON, INC.
1420 S. Talman — 277-2121

BRISKET BONER
Musi być doświadczony.
Unijne stawki — dzienne raty.
Zgłoszenia osobiście
Płaca od sztuki.
Silver Skillet Food Products
7500 N. St. Louis Ave.
Skokie, Ill.
Pytać o A.D. EMHRY
An Equal Opportunity Employer

MEN NEEDED
For Body & Fender Work
Salary or commission.
DANNY'S AUTO REBUILDERS
3100 S. Emerald
225-8670 or 225-8672

SECURITY GUARDS
Major financial institution in the city is looking for several mature persons with stable work record to handle security duties.
$3.00 - $3.40 per hour to start. Paid uniforms plus superior benefits. No experience necessary.
CALL MR. ZEE
P R O F I L E
140 N. State 641-0540

MEDICAL TECH.
Small lab. staff.
South suburban medical clinic.
Exc. fringe benefits.
339-7000

★ PRACA ŻEŃSKA

DO POMOCY w kuchni, wydawania obiadów i robienia pierogów. Polska gospoda. 2810 W. 55th St.

POTRZEBA SPRZEDAWCZYNI DO POLSKIEJ PIEKARNI
Dobra zapłata, stała praca, 6 dni w tygodniu. Musi umieć mówić po polsku i po angielsku.
Zgłosić się do piekarni.
LEON'S PASTRY SHOP
2716 W. NORTH AVE.
Tel. HU 6-3303

CAEFTERIA
Light good pleasant working cond. Must be able to make change. No Sat. or Sunday, Holidays or evenings. Apply in person. Must speak English.
ROYAL OAKS — 4259 S. Kildare

GENERAL OFFICE
A JOB WITH A FUTURE
Experienced or will train. Our outstanding benefit package includes:
- EXCELLENT WORKING CONDITIONS
- COMPANY PAID HOLIDAYS
- PROFIT SHARING

Apply or Call for Appointment
842-8600 - Ext. 75
CHICAGO TOWEL CO.
2516 S. Wabash
An Equal Opportunity Employer

Milk Bottle Maids
Light clean work for dependable women inspecting and packing plastic bottles. Guaranteed wage increases.
Shift 11 p.m. - 7 a.m.
Shift 3 p.m. - 11 p.m.
PACKAGING SYSTEM
751 N. Hiltop
Itasca 773-2050

PRACA biurowa dla kobiet. Musi mieć polskie wykształcenie. Telefonować 685-9720 w sobotę lub poniedziałek.

JOIN + AND SERVE

★ DOMY

TANIOŚCI na TOWN of LAKE
5339 S. DAMEN
2 mieszkaniowy, drewniany — 1x5, 1x4. Drugie piętro wakuje. Wpłaty z góry $2,500.

Blisko 60-ej Ulicy i Pulaski
Nowoczesna, 5 pokojowa murowana rezydencja nadająca się do rozbudowy. Gazem - gorącą wodą ogrzewanie. Dwu-autowy garaż. 37-stopowa lota. Okazja!

Brom Realty Co.
1857 W. 51st St.
Telefonujcie w dni powszednie
GRovehill 6-6100
lub w niedzielę
REpublic 7-3400

DOM DLA DUŻEJ RODZINY
3 sypialnie oraz 2 pełne łazienki, gazowe ogrzewanie, obszerna kuchnia, 2 autowy garaż, szeroka parcela. Możemy zaaranżować małą wpłatę.
DEC REALTY
5408 W. Division St. 261-2564

5 POKOJOWY murowany bungalow, można powiększyć strych, oraz mieszkanie dla teściów w basemencie. Okolica Addison — Central. 685-7587.

Owner Sacrifice
MT. PROSPECT
7 room raised ranch home (2 yrs. old). Utility room, paneled family room, 2 baths, built-in oven-range, wall to wall carpeting. Large fenced yard, patio, 2½ car garage. ONLY $49,000.
Call 439-6377
Sat. and Sun., evenings after 6 p.m.

BARDZO MAŁA WPŁATA
Piękna, 7-pokojowa rezydencja, 3 pełne nowoczesne łazienki. Blisko Pulaski i Fullerton.
GALLIK
SP 2-8554

3300 Północ i 3700 Zachód (Blok od kościoła Św. Władysława)
2 piętrowy, 2 mieszkania. Na pierwszym 2 sypialnie, na drugim 3 sypialnie. Piwnica i garaż. Tak czysty, że można z podłogi jeść! Niski podatek i niska cena! Można się zaraz wprowadzić na pierwsze piętro. Potrzeba $7,000 wpłaty.
TROY
3033 N. Milwaukee Ave.
AR 6-7151

PRZEZ WŁAŚCICIELA
Murowany 5-pokojowy. P e ł e n basement. Garaż na 2 auta. Blisko szkoły i kościoła. 6000 W.-6000 S. Natychmiastowe objęcie.
Tel. 767-6271

AUGUSTA—LARAMIE
Piękny z żółtej cegły, 2 mieszkaniowy, 5 i 5, wszystkie duże pokoje, oraz ogrzewana obita weranda, szeroka parcela, gazowe ogrzewanie, nowy furnes, 2-autowy garaż, niska wpłata. Tylko ..... $29,500.
DEC REALTORS
5408 W. Division St.
261-2564

WE BUY FIX-UPS CASH—ALL AREAS KISH REALTY CO.
219—845-1619

HICKORY HILLS
By Builder
New 3 bedroom bi-level. 2 baths, finished rec. room, 2 car attached gar. Low 30's.
For Appointment Call
458-3473

5300 ZACHÓD
Czysty z 4 sypialniami dom na szerokiej parceli. Z nowoczesnego drzewa szafki kuchenne, 2 pełne nowoczesne łazienki, 2 autowy garaż, gazem gorącą wodą ogrzewanie, 220 elektryczność. Można go kupić za tylko $750 wpłaty.
PEŁNA CENA $20,500
DEC REALTORS
5408 W. Division St. 261-2564

Z 3 SYPIALNIAMI murowany bungalow, 10-cio letni, wykończony bezment, garaż. Schludny i czysty. Przez właściciela.
4351 W. Kamerling Ave.

Blisko AUGUSTA-DRAKE
1½ piętrowa, 6 pokojowa, mur. rezydencja, 3 sypialnie, nowocz. łazienka, gaz. ogrzew., plus ogrzew. tylna weranda. $17,600.

Blisko NORTH AVE.-WALLER (5700 Zachód)
Nowocz. mur., 2 mieszk., 6 i 6 pokoi po 3 sypialnie, kryta tylne werandy, gor. wodą, gaz. ogrzew. Pełen bezm., garaż. Blisko publ. i kat. szkół. $29,500.

BLISKO IOWA-MONTICELLO
1½ piętrowy, mur., dochodowy bungalow, 2 mieszkania 6 i 4 pokoi. Gor. wodą gaz. ogrzew. Garaż. Tylko $17,800 — FHA warunki.

AUGUSTA-LOREL
5400 zachód. Duża "stucco" rezydencja. 7 pokoi, 3 sypialnie. Doskonała kondycja. Garaż. — $19,500.

WALTON-CICERO
Murowany bungalow, 5 pok. na dole, 2 u góry, szafkowe kuchnie, gaz. ogrzew., 2 aut. garaż. $17,300. Tylko $700 wpłaty gotówką. Reszta miesięcz. spłaty.

6 POKOJOWY
Murowany "cottage", b l i s k o Chicago-Pulaski. 3 sypialnie, pełen bezment, garaż. Tylko $14,250, z wpłatą $500 — reszta miesięczne spłaty.

C.H. ADAMS AND COMPANY
5152 W. Division
261-1072

$22,900
Najnowocześniejsza 5½ pokojowa murowana rezydencja niedawno zbudowana. 3 duże sypialnie, 2 autowy garaż. Ładna kuchnia-dinette. Pełen bezment. Możecie użyć extra 20-foot loty której nikt nie chce. Możecie obejrzyć ten okazyjny, piękny dom w każdym czasie. Po klucze do Waszego szczęścia, dzwońcie do cudotwórcy, dzwońcie do Michaels zaraz.
254-8500

2½ MIESZKANIOWY, MUROWANY
Parcela 30x125. Gazem ogrzewanie. Parter wolny. Garaż na 2 auta. Podatki $750. C e n a $28,500. Przez właściciela. Tel.: 767-6172 lub RE 5-4734

Open House Sunday 1—4
3112 W. ADDISON
2 flat brick, 2x5, plus 2 rms. bas. apt. very good cond. 2 newer gas forced air units. 220 wiring circuit breakers.
BEESLEY REALTY
PE 6-2726

2x6 OBITY, 2-autowy garaż, oddzielne ogrzewanie, pełen basement, Okolica Central Park i Diversey, $23,900.
GALLIK
SP 2-8554

OKOLICA
CENTRAL AVE. i DIVISION
1½ piętrowy dla spokrewnionych, 5 i 3, szeroka parcela. Cena zniżona. Tylko $19,900
DEC REALTORS
5408 W. Division St. 261-2564

OPEN HOUSE
SUNDAY 1—5
6225 S. NEENAH
Ładny, 4½ pokoi, murowany.

NA SPRZEDAŻ przez budowniczego nowy 3-piętrowy budynek. Gorącą wodą ogrzewany, 3 osobne ogrzewania, dębowe wykończenie, szeroka lota. 5229 S. Tripp Ave. 424-0838

JACKOWO
Murowany 3 mieszkania, 1x6, 1x5, 1x4, piwnica, garaż.
Cena $28,900
Murowany 6-cio letnia rezydencja, 3 sypialnie, C e n a do omówienia.
PULASKI - BELMONT
5 i 6 murowany budynek, coś pięknego, tylko ..... $35,000.
5-cio pokojowa obita drewniana rezydencja, jeden pokój na strychu, piwnica, garaż. Cena do utargowania.
POTRZEBUJEMY BUDYNKI w starych okolicach i na Polonii, dostaniecie zapłacone wszystko gotówką.
ZGŁASZAJCIE WASZE BUDYNKI, telefonując:
486-6363
SPRZEDAJEMY WSZYSTKIE BUDYNKI, Z RZĄDOWYMI POŻYCZKAMI F.H.A. BEZ KOSZTÓW POŻYCZKOWYCH
Sprzedać, kupić dom się uda tylko przez REALTY
BUDA
2990 Milwaukee Ave. 486-6363

PARAFIA ŚW. KONSTANCJI
(Austin i Lawrence)
Murowany dla jednej rodzinny. Piwnica i garaż. 3 sypialnie. Bardzo ładnie wykończony. W niskach 30-u tysiącach. Dzwonić:
276-7151

2 Mieszkaniowy — $18,900
2 piętrowy z 5 pokojowym mieszkaniem na 1 piętrze i 4 pokojowe na 2-im. Niepełny bezment. Doskonała lokacja. Blisko Central Ave. i 52 ulicy. Wspaniały dom dla kochających rodziców oraz na extra dochód. Szczęście jest łatwe do osiągnięcia — dzwońcie do cudotwórcy, dzwońcie do Michaels zaraz.
254-8500

5337 S. CAMBELL, murowany 5½ pokojowy, wykończony basement, Cena $24,500, natychmiast do objęcia. Telefonować:
REpublic 7-0188

★ DOMY

NIKOLICH Na Ashland Ave.

Czy Macie Dom w Tej Dzielnicy?

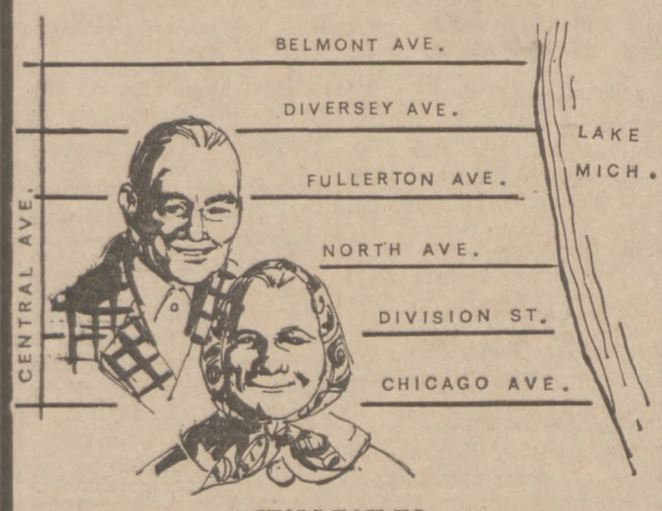

JEŚLI TAK TO
GWARANTUJEMY WAM SPRZEDAŻ ZA GOTÓWKĘ
DZWOŃCIE do p. Nikolich — LA 5-0477

P. F. NIKOLICH
REALTY 3348 N. Ashland

UWAGA WŁAŚCICIELE

potrzebujemy budynki we wszystkich dzielnicach Chicago. Mamy dobrych kupców z gotówką dla Was. Wasza posiadłość będzie ogłaszana bez żadnego kosztu. Mamy 12 licencjowanych sprzedawców dla Waszej dobrej obsługi w języku angielskim lub polskim.

Po wszelkie informacje prosimy dzwonić do

SUPERIOR REALTY
2930 N. MILWAUKEE BE 5-3632

OPEN SUNDAYS 2-5 — 2 NEW BRICK HOMES
2631 & 2635 N. Ridgeway
3 bedrooms, ceramic tile baths, built-in kitchens, full basement, gas heat. Our Lady of Grace Church and School 1½ blocks. Public school 1 block. Close to Logan Sq. shopping and transp. Low down payment.

WILBERT S. PETERSON
CONSTR. & SUPPLY CORP. — BUILDER
For Appointment Any Time Call: 478-2495

MĄDRZY LUDZIE KUPUJĄ BUDYNKI W ZIMIE
Dlaczego — Bo Są Tańsze!
OKAZJE W HUMBOLDT REALTY:

8 lat stara — 5½ pokoi (3 sypialnie), rezydencja murowana. Nowy garaż. Wykończona piwnica. Naturalny (na drzewo) kominek. Okolica 4700 północ—4800 zachód.
Tylko **$32,950**

JACKOWO
Okazały, murowany, 2x7, 1x6, 1x3, na szerokiej locie, garaż. Tylko **$34,900**

11 APARTAMENTÓW
Okolica Lawrence-Pulaski, murowany, 2 piętrowy. Roczny dochód $15,600. Niski podatek.
Tylko **$75,000**

HUMBOLDT
REALTY, INC.
4746 Milwaukee Ave. Telefon: 736-6555

OKOLICA
DIVISION i CENTRAL AVE.
2 mieszkaniowy 5 i 5, centralne ogrzewanie, 2-autowy garaż, niska wpłata. Tylko ....$21,650.
DEC REALTORS
5408 W. Division St.
261-2564

$300 WPŁATY—F.H.A.
2x5 murowany budynek, okolica Western-Milwaukee, cena $16,000, morgecz $15,700 — na 8% rocznie na 360 miesięcznych spłat — po $120.73 P. & I.
GALLIK — 772-8554

SPADEK
8x4, murowany. Osobne ogrzew. Cena bardzo przystępna.

2x4 i 1x3, murowany, nowoczesne kuchnie i łazienki. 50 stopowa parcela. Całość w doskonałym stanie. Cena tylko $29,500.

PRIME REALTY
W. CEBULAK—Broker
3417 N. Central Ave.
283-1234

FOR QUICK CASH SALES
List your property with
MEANS DEVELOPERS INC.
2247 Broadway Gary, Ind.
219—885-5543 or
219—882-1216

1200 PÓŁNOC—5800 ZACHÓD
Murowany 3 mieszkaniowy, 6, 6 i 3, z krytymi werandami, nowsze gazowe na gorącą wodę furnesy. Nowoczesne łazienki i kuchnie, za niesłychaną cenę $28,500
DEC REALTORS
5408 W. Division St. 261-2564

WYSTARCZY $7,000 WPŁATY
Murowany, 2x6, 1x4, w bardzo dobrej kondycji, blisko Fullerton-Kimball. Świetne kupno za tylko $29,900. Humboldt Rlty.
545-1288

DOM OTWARTY W NIEDZIELĘ
1:30 — 4:30 popołudniu
3714 W. SHAKESPEARE
Natychmiast do objęcia 6 pokojowa rezydencja, aut. gazem ogrzewana, nowy 2 autowy garaż, mała wpłata.
SP 2-8554

ŚW BRUNONA
2 piętrowy, żółta cegła, 1x5 i 4x4, gazem ogrzewany, aluminiowe okna zimowe i siatki, lota 35x125 stóp. No. 113 B.

OKOLICA 52-GIEJ I SAWYER
Nowszy, 4½ pokoi murowany, nowoczesna kuchnia i "dinette", tafelkowa łazienka, gazem ogrzewany. Aluminiowe okna zimowe i siatki. Natychmiastowe objęcie w posiadanie. No. 114 B.

OKOLICA
59-TA I ST. LOUS
10-cio letni, murowany, 8 mieszkań, po 2 sypialnie w każdym, całkowicie nowoczesny, gazowe ogrzewanie. Parcela — 52x125 stóp. Duży dochód.
No. 104-B.

BRAVO REALTY
3118 West 59th St.
Tel. 471-0770

OKOLICA Fullerton i Cicero, — przez właściciela, 2 mieszkaniowy 6 i 7, unowocześniony, szafkowa kuchnia, przyrządy domowe. Niska 30-tka. NAtional 2-3524.

F.H.A. MAŁA WPŁATA
Murowany 2x6, w bardzo dobrym stanie, szeroka parcela, garaż, 2 osobne ogrzewania. Wystarczy $1,200 wpłaty. Blisko Pulaski-Augusta. Pełna cena $22,000.
Humboldt Rlty., 545-1288

DOBRY DOM 2 piętrowy, murowany. 2 duże mieszkania z murowanym garażem. Na pierwszym są 3 sypialnie. 5100 na zachód. Cena tylko $31,000. Dzwonić.
276-7151

3 FLAT brick, 2x6, 1x4, in Gage Park. 388-1706.

LAWRENCE-MILWAUKEE
1½ piętrowy murowany budynek, 4 pokoje na 1-szym, 3 pokoje na 2-gim wynajęte za $115 miesięcznie. Duża parcela.
CENTRAL REAL ESTATE
777-0122

BLISKO DIVERSEY na zachód od Pulaski mamy do sprzedania 2x5-ki murowane z garażem. Ładna boczna ulica, ładny budynek.
Telefonować AR 6-7151

Murowany — 6 Mieszkań
5x5, 1x7, oddzielne ogrzewanie. Pełny basement. Cambell i Fullerton $30,000.
SP 2-8554

★ DOMY

PAR. ŚW. BRUNONA
$21,500
Nowoczesna 6½ pokojowa murowana rezydencja. 3 duże sypialnie. Częściowo wykończony bezment na pokój rekreacyjny. Obita "dinette" z automatycznym aparatem do zmywania naczyń dla oszczędności pracy gospodyni. "Overhead" kanalizacja. Dwu autowy garaż. Bardzo niska wpłata z góry. Dla Waszego własnego szczęścia dzwońcie do cudotwórcy, dzwońcie do Michaels zaraz.

$15,900
DWU MIESZKANIOWY
Cały ładnie odnowiony. Nowe wielkie okno ("picture window") — sześcio pokojowa rezydencja z bardzo ładną kuchnią. Nowoczesna łazienka. Luksusowe dywany. Pełen bezment. Natychmiastowe objęcie. Bardzo niska wpłata z góry. Parafie Św. Józefa, Św. Anny i Św. Agnieszki. Szczęście stuka do Waszych drzwi za pośrednictwem cudotwórcy — dzwońcie więc doń, dzwońcie do Michaels zaraz.

ERWIN J. MICHAELS REAL ESTATE
4637 S. Archer Ave.
254-8500

OKOLICA DIVERSEY-HARLEM
Murowany, nowszy, 2x5, coś pięknego! Szeroka parcela, garaż, 2 osobne ogrzewania, świetna dzielnica. Okazja, tylko $55,900.
Humboldt Rlty., 545-1288

2 MIESZKANIOWY, tafelkowany Stucco, 5 i 6, automatycznie gazem ogrzewany, 2-autowy garaż, $24,500. Laramie - Division,
261-8672

OTWARTE W NIEDZIELE
Od 2 Po Poł. Do 4:30 Po Poł.
4124 W. WELLINGTON
Murowany, 2x5. Duże, luksusowe mieszkania. Dwa osobne sysytemy ogrzewania.
PROSIMY TELEFONOWAĆ
283-1234

STARSZA OSOBA sprzeda tanio z powodu wyjazdu do Polski, Jadwigowo — 3 piętrowy murowany, 3x6 na froncie; Murowany 6 pokojowy cottage w tyle, 2 tafelkowe łazienki. W dobrym stanie.
384-5285

ST. ANGELA — 6, 5 i 3 pokoje, murowany, 1315 N. Austin Blvd., 220 przewody, siatki i zimowe okna. Dom otwarty sobota i niedziela, 12 do 5-ej.

$2,000 WPŁATY, Cicero, 5 pokojowy murowany ranch, nowszy budynek. Dywany, pickture okno, garaż na 2 auta, maszyna do mycia naczyń. Okolica 31-sza — 50ta Avenue. $26,500. SVOBODA, 2134 S. 61st Ct. BI 2-2162 jeżeli nie odpowiada LA 1-7038.

BUDOWNICZY MUSI SPRZEDAĆ
Śliczny nowy murowany narożny 2 mieszkaniowy. Kuchnie z "dinette". Szybkie objęcie. Cena na sprzedaż tylko **$55,000.** Rozważymy każdą ofertę lub zamianę.
DEC REALTORS
5408 W. Division 261-2564

PIĘKNY, murowany 2 mieszkaniowy 2x5. Szafkowe kuchnie i tafelkowe łazienki. Nowoczesny "plumbing". Z naturalnego twardego drzewa podłogi. Kryta frontowa weranda, służy jako dodatkowy pokój. 1sze piętro wolne dla kupującego. Tylko $2,800 wpłaty. Przez prywatnego właściciela. — 626-5959.

5-CIO LETNI, 5½ dużych pokoi, murowany, wykończony bezment, wiele dodatków. Niska 30-tka. Trzeba obejrzeć. Blisko 55-ej i Pulaski. Właściciel: 585-8398.

PO RAZ PIERWSZY NA SPRZEDAŻ
1300 na północ—3500 na zachód
Solidny murowany 2 mieszkaniowy. W doskonałym stanie, natychmiast do objęcia. $23,000.
Telefonować do agenta: Mrs. G. REINHARD — 675-6300

WACŁAWOWO
Murowany, 1x5, 1x6, w jak najlepszym stanie. Piękny otwarty budynek nowoczesny wewnątrz, garaż, bardzo dobra spokojna dzielnica, tylko $37,900.
Humboldt Rlty., 545-1288

BELLWOOD, ILLINOIS
By owner: 4—2 bedroom apartments. Brick. 4 heating units. Good income. ½ block to C.T.A. Near schools, shopping.
$59,000
784-4626

★ Domy Poza Chicago

CHCECIE SPRZEDAĆ DOM?
Dzwońcie do nas a zobaczycie różnicę.
HARKIN REALTY CO.
6334 Calumet Ave.
Hammond, Ind.
219—WE 3-6622

POTRZEBUJEMY ZGŁOSZEŃ
Płacimy gotówką "equity".
R & R REALTY
6719 Calumet, Hammond, Ind.
219—932-7503

WOOD DALE
Wiejskie życie. Miejskie wygody! 7 pokojowy, z 3 sypialniemi, obity aluminium Cape Cod. 100x200 stóp zadrzewiona parcela. Pełen bezment, wykończony pokój rekreacyjny. Oddzielny gościnny cottage. Świeżo odnowiony i dobrze utrzymany. Możność nabycia sąsiedniej 100x195 parceli. $35,900.
766-1150

★ DO WYNAJĘCIA

6 POKOI do wynajęcia na 2-gim piętrze. 1735 N. Karlov Street, tel. 252-4069

6 POKOI, $85 miesięcznie, nieogrzewane. 276-9184 po 5 po poł.

6 POKOI, pięknych, do wynajęcia. Zgłosić się: 1551 W. Chicago Ave.

4 POKOJE, ogrzewane, 3-cie piętro. 1401 N. Ashland.

DO WYNAJĘCIA 4 widne pokoje, gorąca woda, gazem ogrzewanie, piec na miejscu. EV 4-9022.

POKÓJ umeblowany, widny, świeżo odnowiony dla pracującego pana. — 2320 Cortez.

POKÓJ do wynajęcia dla mężczyzny. Blisko Logan Square.
286-3059

5 POKOI, ogrzewane. Dla starszego małżeństwa.
2737 N. Sacramento

6 POKOI, gazem ogrzewane. 2-gie piętro. — AR 6-4764.

HOUSEKEEPING room, employed man, english speaking, in Logan Square. $15 a week. 227-0097.

4 POKOJE umeblowane, ogrzewane. 2036 W. Le Moyne, AR 6-4277.

4 POKOJE, "space" ogrzewanie. 1915 N. California

4 POKOJE, świeżo odnowione, gazowe piecami ogrzewanie, gorąca woda, niema łazienki. Tylko dorosłym, $44. — 2702 W. Thomas, 2gie, front. — KIldare 5-8595.

4 ROOMS, heated, 1st floor, cabinet kitchen, tiled floors, completely decorated. Ideal for young married couple or couple with 1 child. Ashland near Blackhawk. $75 a month. — 486-7391.

5 POKOI, 1sze piętro, 2 sypialnie, wyścielany dywanami od ściany do ściany. Kryta, tylna weranda. Okolica Chicago-Laramie, $125.
626-7147

4 CZYSTE, nowoczesne pokoje — piecem ogrzewane.
1838 N. Wolcott

3 POKOJE nieumeblowane, świeżo odnowione oraz 4 pokojowe mieszkanie w basemencie z nową łazienką i kuchnią. Blisko 35-ej i Archer Ave. Telefonować: 376-9381.

4 POKOJE, czyste na 2-gim, kryta weranda. 4236 W. Crystal.
227-6147

3½ POKOI, ogrzewane, (Logan Square) ALbany 2-6334.

6 POKOI na 1-szym, ogrzewane. Okolica Pulaski - Division.
276-6457

4 POKOJE, kryta weranda, 2-gie piętro. 278-6898.

SYPIALNIA dla mężczyzny, Logan Square, $55. Można gotować. AL 2-1248

POJEDYŃCZY pokój dla pana, można gotować. PR 8- 9649.

4 POKOJOWE mieszkanie, może być 2 dzieci, wymagany depozyt. 762-7972 dzwonić po 6 po poł.

5 POKOI ogrzewane, odnowione, dobra komunikacja. Dzwonić po 6-ej: 745-8834.

POKÓJ do wynajęcia dla starszego pana na pensji. 267-1260.

5 POKOI na drugim, centralnie ogrzewanie, świeżo odnowione. — Okolica Kostner i Armitage.
Tel. 235-8350

DO WYNAJĘCIA ZARAZ
4 pokojowe mieszkanie na Thomas przy California. Nowo udekorowane. Tel. 283-1234.

★ INTERESY

Tavern Sale By Owner
Near 111th & Kedzie. Modern — fully equipped. Air conditioned. Excellent steady trade. Good location. Near factory. Newly remodeled. See this value to appreciate. Ask for Richard.
233-9845

TAWERNA i restauracja na sprzedaż, 5 pokojowe mieszkanie. Okolica Grand Ave. — Austin. King Hed. 5959-61 W. Grand Ave.

★ ODZIEŻ

ZA PÓŁ CENY
Na wyprzedaży styczniowej garderoby dla całej rodziny.
WILMETTE RESALE
Weźcie "L" lub "subway" do Linden Street do końca linii, potem idźcie ½ bloku na północ.
513—4th Street
Wilmette, Ill.
256-5929

★ ROZMAITE

POLSKA FRYZJERNIA—Robimy ślicznie "cold wave" i fryzury tanio. Crown Beautry Shop, 1648 W. Division St. BRunswick 8-3741.

KUCHENKA GAZOWA
do sprzedania. Tel 889-8832

MONETY SREBRNE, ZŁOTE
kupię. Telefon:— 889-8832

HURTOWE CENY FABRYCZNE DOSTĘPNE DLA WSZYSTKICH
Odzież dzienna, bielizana nocna, koronki i resztki materiałów. Codziennie: 8:30 rano — 3 po poł. Sobota 8:30 — do południa.
1022 W. VAN BUREN ST.
Tel. 829-2772

★ INCOME TAX

★ KONTRAKTORZY

HOME FIX-UP CENTER
ALL WORK GUARANTEED

SPECJALNA ZNIŻKA

BEZPŁATNE KOSZTORYSY ODRAZU Specjaliści we wszystkich rodzajach odnowy i przeróbki domów — Udzielamy bezpłatnie porad. — Oryginalne pomysły — Porównajcie nasze niskie ceny. — Jakość pracy, idee i referencje tysięcy zadowolonych klientów. — Finansowanie F.H.A.

- Kuchnie i łazienki
- Roboty Plumbierskie i Elektryczne
- Malowanie Mieszkań
- Dodatkowe Pokoje
- Usuwanie defektów niezgodnych z przepisami budowlanymi.
- Aluminiowe Okna i Drzwi
- Werandy
- Licencjonowana
- Ubezpieczona
- Pod Bondem

Właśc. A. Szwajcer obsłuży Was po polsku

ALCO CONSTRUCTION CO.
3608 MILWAUKEE
• Róg Addison •
Telefonujcie Dziś:
282-9090

★ Elektryczne Roboty

Z. PODBIELSKI
POLSKA FIRMA
Licencjonowany Kontraktor
DAKIN ELECTRIC SERVICE
Wykonuje wszelkie roboty oraz zmiany drutów na 220 volt według wymagań miasta Ceny niskie Obliczenia i porady bezpłatnie.
Tel.: SP 7-8044 lub HU 9-2012

A. RUTKOWSKI
UNIVERSAL ELECTRIC CONTRACTING CO.
Wykonuje Wszelkie Roboty Naprawy i Instalacje Elektryczne.
Tanio, Szybko i Sumiennie.
Dostosowuje Przewody Elektryczne Do Przepisów Miejskich Na 220 Volt.
Kosztorysy i Porady Darmo
Telefonujcie:
227-8010 lub 237-1505

ELECTRICIAN
Elektrotechnik, Weteran, zakłada instalacje 220 v., meters. Reperuje dzwonki, lampy i t. d Żadna praca nie jest za mała. Tanio, dobrze.
Tel. 378-5179

SERV-ALL ELECTRIC CONSTRUCTION
Właściciel
LOUIS A. ŻUŁAWIŃSKI
Licencjonowany Inżynier i Kontraktor
Zakładamy, naprawiamy w nowych i starych budynkach, fabrykach itd. elektryczność i zarazem "air condition" i kontrolę do boilerów. Obliczenie darmo. Warunki dogodne.
Dzwonić 625-0479

POSZUKUJĘ
Prac Elektrycznych
DARMO KOSZTORYSY
W KAŻDEJ CHWILI
225-9560

★ FARMY

150 Akrów
Powiat Kenosha, Wis. Farma.
Blisko granicy stanowej Illinois-Wisconsin. Kontrakt na grunta możliwy na 6½ procentu dla odpowiedniego nabywcy.
248 AKRÓW FARMA MLECZNA W Powiecie Welworth (Wis.)
Inwentarz żywy i paszę można zakupić z farmą. Po informacje kontraktować się z
THOMAS E. FINLEY, BROKER
210 N. 8th St. Delavan, Wis. 53115.
Telefon: 414-728-6240

160 AKROWA FARMA MLECZNA
Blisko Athens, Wis.
135 akrów czystych, dobre zabudowania, wszelka maszyneria. Pogłowie bydła 44 Holstein i Guernsey. Cena $42,000 na szybką sprzedaż.
BERENS REAL ESTATE
Marathon, Wis. 54448
Tel. 1-715-443-2365

★ INCOME TAX

FRANKS INCOME TAX
obliczy Wasz podatek dochodowy lepiej i taniej. Doświadczony, dyskretny, życzliwy i mówiący po polsku.
2739 N. RIDGEWAY
przy Diversey
Codziennie wieczorem 6—9, a w soboty i niedziele cały dzień.
Tel. 278-2741

UWAGA
Właściciele Budynków i Lokatorzy
INCOME TAX
WYPEŁNIAMY FACHOWO ZEZNANIA PODATKOWE FEDERALNE i STANOWE
Również prosimy zgłaszać Wasze budynki do naszego biura na pewną, szybką i korzystną sprzedaż.
BUDA REALTY
2990 Milwaukee Ave.
486-6363 Lub 486-7460

★ KONTRAKTORZY

Lincoln . . .
FURNACE CLEANING SERVICE
3648-50 W. Diversey Chicago, Illinois 60647
EV 4-0600

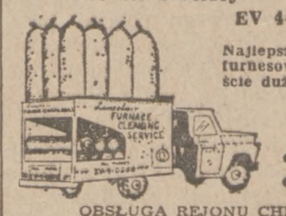

POSIADA
Najlepszy na świecie ekwipunek do czyszczenia furnesow—o możliwościach większych jak dwieście dużych przyrządów do czyszczenia furnesow.
24 GODZINNA OBSŁUGA
W NAGŁYCH WYPADKACH CZYŚCIMY I REPERUJEMY
- Furnesy
- Bojlery
- Kominy
- Przetykanie Przewodów
- Space Ogrzewacze
- Ocieplanie

OBSŁUGA REJONU CHICAGO
PONAD 25 LAT
DARMO KOSZTORYSY
EV 4-0600

Spróbujcie Tutaj — Najniższe Ceny!
Roboty ciesielskie — Obicia — Dachy — Roboty cementowe
Fugowanie — Roboty murarskie — Malowanie
Poprawiamy przekroczenia budowlane.
MIKE DRAGOWICZ 588-6535

PO DOBRĄ ROBOTĘ I NISKIE CENY
zwóćcie się do
RICE PLUMBING & HEATING CO.
Firma znana od 37 lat
4157 W. 26th St., Chicago, Ill.
Tel. LA 1-3140 Ray Babczak, Właściciel

Oczyszczenie Bojlera i Paleniska (Furnace) za $7.50
Także Reperacje Urządzeń do Ogrzewania
Robota Gwarantowana — 24 Godzinna Obsługa
METROPOLITAN HEATING CO.
MA 6-0634 lub 889-4448

REPERACJE DOMÓW
- Malowanie
- Plumbing
- Roboty Elektryczne

Fachowa Robota
Telefon: — 338-7275
HAROLD RICE

ALL TRADES
Malowanie - Roboty Ciesielskie, Zakładanie Rynien - Reperacje Werand oraz Elektryczności
Ceny przystępne. Darmo kosztorysy.
Nie ma dla nas za małej lub za dużej roboty.
Tel. 486-8036

Cieśla i Kontraktor
ze starej emigracji, obsługuje Polonię, blisko 40 lat. Wykonuje wszelkie roboty nowe i stare według wymagań miejskich (przekroczenia budowlane).Buduje werandy, przybudówki, okna zimowe, przerabia mieszkania, kuchnie i łazienki na strychu lub w bezmencie. Pokrywanie domów aluminium lub plastykiem. Cementowe roboty. Fronty sklepów. Podmurówki. Rynny, plastyczne, aluminiowe i zwyczajne. Prace gwarantowane. Robotnicy unijni i asekurowani.
Na Miesięczne Spłaty.
Wołać:
CA 7-6503 lub 656-1721
TED BALINSKI I SYN

MALARZ poszukuje pracy, $25 za wymalowanie pokoju, $75 za wymalowanie 3 piętrowej klatki schodowej.
867-5540

★ CHCĘ KUPIĆ

CHCĘ KUPIĆ
polski "insurance business".
Zapłacę 100 procent.
Robert Jagłowski - Jay
226-1989

★ ENCYKLOPEDIA

ENCYKLOPEDIA 1969 — 20 tomów, oryginalnie kosztowała $250, ze stratą za $45. — 251-2187.

★ MEBLE

FRANCUSKI "dinette" komplet, 6 krzeseł, 2 "end" stoliki ze szklanym wierzchem. HU 9-0886.

SOFA-ŁÓŻKO, $75, meble do jadalni, kuchni, zasłony. Dzwonić po angielsku: 761-0485.

★ PARCELE

5¾ ACRES
Kankakee River Frontage
By Lacross — Indiana
$7,200 — Contract possible
219-987-3976

Pusta Parcela
Na Półn.-Zachodzie
Ponad 6 bieżących farmerskich akrów ze strumykiem. Przy dobrej drodze. Dobra inwestycja za $11,500. Przyjmiemy na długie spłaty.
231-1025

★ Przeprowadzki

BUCHHOLZ MOVERS
2654 N. Lincoln Avenue
Asekurowana firma przeprowadzkowa. Obiekty prywatne i handlowe. Od 1921 r. Przystępne ceny.
ILL. CC4933-MC-C
Telefon w. dzień: — 519-1265
po 7 wieczorem: — 486-7587

★ USŁUGI

McDONALD PETROLEUM CO.
POŁUDNIE — SZYBKA DOSTAWA
- Najlepszego gatunku olej opałowy
- Dostawa na zasadzie licznika
- Uprzejma obsługa i odpowiedzialna
- Nr. 1 i Nr. 2 olej do furnesu

6151 S. Spaulding
Tel. 776-6240

24 GODZINNA OBSŁUGA
Plumbing i Kanalizacja
Telefonujcie do
JIM LEINART, DI 2-3555
2021 N. Spaulding Ave.

CIEŚLA
20 lat doświadczenia. Obsługuje Chicago i przedmieścia. Wszystko robi sam. Żadna praca nie jest zbyt mała czy zbyt duża.
DARMO KOSZTORYSY
Telefonujcie do Charles Hovey
636-6556 lub 749-2250

Wykonujemy Każdą Pracę Związaną z Wszelkiego Rodzaju Plumbiarką i Ogrzewaniem
Także Prace Kanalizacyjne Ścieków.
CENY PRZYSTĘPNE.
Licencjonowany kontraktor przez miasto Chicago i Stan Illinois.
DANIEL DROBISZEWSKI
z którym możecie rozmówić się po polsku.
Tel. 728-7481

SHRIVER'S
PRZEROBKI — POKRYWANIE DACHÓW
KONSERWACJA BUDYNKÓW
MATERIAŁY BUDOWLANE
KOSZTORYSY DARMO
DWIE LOKACJE:
U.S. 12 i 20 — Volo, Ill.
Tel. 815-385-0880
6107 W. Addison — Chicago
Tel. 312-286-1151
Otwarte: poniedz., czwart., sob. 9 do 5.
Czyszczenie dywanów i ścian po 10 centów za stopę kwadratową.

PAUL SEENE
Ulepszenia Domów • Ogólne przeróbki • Ciesielstwo • Murarstwo • Prace Cementowe • Fugowanie • Malowanie • Aluminiowe Okna Zimowe • Drzwi • Markizy
Tel. 369-5534

PRZERÓBKI
Poprawianie przekroczeń budowlanych.
Telefonować:
HAROLD A. STAHL
CE 6-3009

Malarz-Dekorator
Wykonuje wszelkie roboty malarskie wewnątrz i zewnątrz. Tanio. Asekurowany
Albert — HUmboldt 6-7264

Zróbcie Raz — A Dobrze!
Roboty ciesielskie, obicia, dachy, fugowanie, kanalizacja, cementowanie, podpory, malowanie, rynny.
KOMPLETNE PRZERÓBKI!
Reperacje, wewnątrz i zewnątrz.
Od kominów do piwnicy!
489-5000

★ DACHY

Reperujemy i Kładziemy
NOWE DACHY
Wykonujemy Wszelkie Roboty Blacharskie
LEŚNIAK ROOFING
and
SHEET METAL WORKS
1806 West 18th Street
Telefon CA 6-0569
OBLICZENIA DARMO - CENY NISKIE
ROBOTA GWARANTOWANA

★ PLASTROWANIE

PLAJSTROWANIE, robota gwarantowana. — Obliczenia darmo. Philip Kafka. NAtional 2-6132.

PLAJŚCIARZ
Wykonuje prace plajściarskie.
CENY PRZYSTĘPNE;
ROBOTA GWARANTOWANA.
30 lat doświadczenia.
823-7783
John Skutnik

Czy Konwencje Obu Partii Będą w Chicago?

Senator z Południowej Dakoty, George S. McGovern (D.-S. D.) ogłosił w czwartek, iż według jego przekonania, demokraci powinni powrócić do Chicago w 1972 roku na odbycie swej krajowej Konwencji, w celu zademonstrowania, iż demokraci nie winią mieszkańców Chicago za swe własne błędy. McGovern, jak wiadomo ogłosił już swą kandydaturę na nominację na urząd Prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Oświadczenie Sen. George S. McGovern przyśpieszyło kampanię władz miejskich w Chicago o uzyskanie Krajowych Konwencji obydwóch partii w 1972 roku.

Mayor Daley ogłosił swego czasu wstecz, iż miasto Chicago będzie się ubiegać o obydwie Konwencje w 1972 roku, podając równocześnie, iż odbyłyby się one w nowym wykończonym gmachu Mc-Cormick. Burzliwa i pamiętna konwencja demokratyczna w 1968, która stała się swego rodzaju legendą w historii konwencji, odbywała się w gmachu Międzyn. Amfiteatru. — Pułk. Jack Reilly, który jest dyrektorem od specjalnych imprez w Chicago u boku Mayora Daley powiedział, iż propozycja na konwencję jest już w naszych rękach, ale nie ogłosił żadnych przy tym szczegółów.

Tak płk. Reilly, jak i Thomas F. Meagher, przewodniczący Biura Konwencji Wielkiego Chicago nie przytaczają o żadnych niedociągnięciach, jakie były w czasie tej burzliwej konwencji w 1968 roku. Przyjmujemy to stanowisko, powiedział płk. Reilly, iż nie było żadnych zamieszek na konwencji. Były one, ale w mieście, a konwencja odbywała się w gmachu Amfiteatru. A grupy biorące w tych zajściach udział równie dobrze działałyby jak postąpiły, gdyby nie było żadnej nawet konwencji.

Meagher zapytany czy nie obawia się, by w czasie konwencji w 1972 roku wybuchły w Chicago podobne zamieszki jak w 1968 roku, oświadczył zdecydowanie, że nie obawia się o to.

Wybór miejsca Krajowej Demokratycznej Konwencji w 1972 roku ma załatwić komitet, do którego wchodzi Lawrence J. O'Brien, przewodniczący Kraj. Komitetu Demokratycznego, nadto wiceprzewodniczący komitetu, sekretarz i skarbnik; trzej krajowi komitymani i trzy krajowe komitymanki. Przedstawiciel O'Briena oświadczył w czwartek, iż komitet wyboru miejscowości na Kraj. Konwencję dopiero kilka tygodni temu został sformowanym i pierwsze zebranie komitetu naznaczone zostało na dzień 20 lutego.

Według słów sekretarza prasowego tegoż komitetu, Joe Mohbata, O'Brien planuje "konwencję całkowicie zreformowaną, by to co zaszło w Chicago w 1968 roku, nie zdarzyło się ponownie. Sen. McGovern podkreślił w swym w czwartkowym oświadczeniu, iż według jego zdania demokraci powinni udowodnić krajowi, iż niepokoje w samej partii w 1968 roku nie były wywołane zajściami w czasie konwencji w Chicago, ale z powodu wojny w Południowozach. Azji.

Skradziono Papierosy i Opony

Złodzieje zawładnęli w czwartek dwoma przyczepkami towarowymi na południowej stronie miasta, zabierając z jednej z nich 400 pudeł papierosów i $800 w drobnych monetach, a z drugiej transport opon do samochodów wartości $5,000. Kierowca jednego z auta ciężarowego z firmy Freeman Tire and Supply Co., William Stewart oświadczył, iż zabierał właśnie towar z magazynu Uniroyal, pnr. 4235 S. Pulaski, kiedy pojawił się bandyta, który kazał mu zostawić swoją przyczepkę, a wsiąść do prywatnego auta, którym zawiózł go na cmentarz św. Kazimierza przy 111-ej ul. i S. Kostner, gdzie go puścił wolno.

Inna przyczepka została zabrana, w czasie kiedy kierowca znajdował się w sklepie Goldblatta, pnr. 7975 S. Cicero. Przyczepkę znaleziono później w zaułku, ale zniknęły z niej pudła z papierosami watorści $2,000 i $800 w monetach. Właściciel firmy George F. Mueller and Sons Vending Co. z Blue Island oświadczył, iż na transporty ich już w tym roku napadano trzy razy i stracili ogółem towar wartości $4,500.

Oferty Krwi Dla 3 Rannych Studentów

Zarządczyni służby nocnej w szpitalu Northwest Community, Lillian Johnson oświadczyła, iż szpital dosłownie oblężony jest telefonami od osób chętnych do ofiarowania krwi dla trzech rannych studentów z średniej szkoły w Arlington Heights.

Wszyscy trzej, na których zawaliła się w środę ściana umywalni w gmachu szkolnym doznali pęknięcia kręgosłupa i grozi im sparaliżowanie ciała poniżej pasa.

Są to studenci Bradford Boice, lat 17, William Horn, Jr. i William Kelly IV. Na apel szpitala o krew, posypały się jak z rogu obfitości zgłoszenia z całego stanu, a nawet z sąsiedniego Michigan. Boice potrzebuje krwi typu O negatywnej, gdyż otrzymał on kilka już transfuzji.

Dwaj koledzy tej trójki, którzy zabarykowali drzwi od umywalni wskutek czego trzej zamknięci oparli się plecami o ścianę próbując nogami wypchnąć drzwi, a mianowicie Mark Waxstein i Steven Musain, obaj po lat 17, oskarżeni zostali o lekkomyślne zachowanie się przez policję w Arlington Heights i zwolnieni za kaucją w wys. $1,000. Kierownik szkoły nazwał ich akt nieszczęśliwym wypadkiem.

NAFTA NIE DLA KACZEK — Ochotnicy akcji ratowniczej dzikiego ptactwa, któremu grozi masowa zagłada wskutek skażenia wód Zatoki San Francisco ropą naftową, oczyszczają dziką kaczkę, która z rezygnacją poddaje się zabiegom.

Odbudowa Zamku w Warszawie

Gierek Rozmawia z Przedstawicielami Kultury w Polsce

W związku z decyzją warszawskiego Politbiura w sprawie odbudowy zamku królewskiego w Warszawie, otrzymaliśmy od Konsulatu Gen. PRL w Chicago komunikat PAP, który poniżej w skrócie zamieszczamy. — Red.

* * *

W gmachu Komitetu Centralnego Partii odbyło się spotkanie 1-go sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka z czołowymi przedstawicielami środowisk twórczych.

W spotkaniu, w którym uczestniczyli również: członek BP, sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski, zastępca członka BP KC PZPR — Józef Kępa oraz kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Wincenty Krasko, udział wzięli: Włodzimierz Buczek— prezes ZG Związku Polskich Artystów Plastyków, Mariusz Dmochowski — przewodniczący Zw. Zaw. Pracowników Kultury i Sztuki, historyk — prof. dr Aleksander Geysztor, Gustaw Holobek — przew. Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu, Jarosław Iwaszkiewicz — prezes ZG Związku Literatów Polskich, Jerzy Kowarski — prezes Stowarzyszenia Architektów Polskich, Stanisław Lorentz — dyrektor Muzeum Narodowego, Tadeusz W. Makłakiewicz — prezes Stowarzyszenia Autorów Kompozytorów ZAIKS, Stanisław Mojkowski — przewodniczący ZG Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich (SDP), Stefan Olszewski—sekretarz gen. SDP, Jerzy Passendorfer — wiceprzewodniczący ZG Stow. Filmowców Polskich, Jerzy Putrament — wiceprezes ZG ZLP, Stefan Śledziński — prezes Związku Kompozytorów Polskich, Janusz Wilhelmi — red. nacz. Tygodnika "Kultura", Kaizmierz Wiłkomirski— prezes Stow. Polskich Artystów Muzyków i prof dr Jan Zachwatowicz — architekt, członek rzeczywisty PAN.

E. Gierek poinformował, że Biuro Polityczne pozytywnie ustosunkowało się do propozycji władz i przedstawicieli społeczeństwa Warszawy, aby przystąpić do odbudowy Zamku Warszawskiego — tego symbolu kultury narodowej, którą usiłował zniszczyć hitleryzm. Wskazując na potrzebę prowadzenia dialogu ze społeczeństwem, Edward Gierek podkreślił dużą rolę, jaką w wyjaśnianiu i przybliżaniu polityki Partii do społeczeństwa, jego edukacji mają do odegrania pracownicy szerokiego frontu kulturalnego. Wasza praca i twórczość mają bowiem — powiedział 1 sekretarz — olbrzymi wpływ na kształtowanie opinii i podstaw społecznych.

Przedstawiciele związków i stowarzyszeń twórczych poinformowali Edwarda Gierka o niektórych problemach, nurtujących środowiska artystyczne, oraz zamierzeniach na najbliższą przyszłość. Wśród nich znalazły się problemy literatury, teatru, upowszechniania muzyki, plastyki a także zagadnienia związane z dalszym rozwojem architektury, zadaniami środków masowego przekazu — prasy, radia i telewizji.

Z zadowoleniem przyjęto decyzję w sprawie odbudowy Zamku Warszawskiego, podkreślając, iż akceptacja tego projektu w chwili niełatwej sytuacji gospodarczej kraju wskazuje na olbrzymią troskę o sprawy polskiej kultury. Odbudowa tego zamku, będącego symbolem ciągłości tradycji narodowej — jak stwierdził m.in. prof. dr Stanisław Lorentz — spotka się na pewno z powszechnym poparciem całego społeczeństwa, w tym również Polaków rozsianych za granicami kraju.

Do niektórych problemów, poruszonych w toku dyskusji, ustosunkował się sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski, podkreślając współodpowiedzialność związków i stowarzyszeń twórczych za rozwój i kształtowanie kultury narodowej.

Zabierając głos na zakończenie spotkania, Edward Gierek stwierdził, iż wszystkie postulaty i uwagi, zgłoszone w toku dyskusji, znajdą się w centrum zainteresowania kierownictwa partii i rządu.

Od 22 Lat Mieszka w Samochodach

Mieszkanie w samochodzie nie jest z pewnością najwygodniejsze, ale odpowiada 41-letniemu Frankowi Brown. Brown mieszka w dwóch starych samochodach w południowej dzielnicy miasta już niemalże 3 lata. Od czasu do czasu dokonuje on przemieszczeń swego "mieszkania", żeby się zybtnio nie narażać okolicznych mieszkańcom, powiada.

Samochodowe życie stało się jego stylem życia w 1949 roku, t. j. 22 lata temu. Sam pomysł, twierdzi, zaczerpnął od południowców, którzy swego czasu przenosili się gremialnie na zachód.

Najzimniejsza nawet pogoda nie przeraża Browna. Ustawia on dwa małe piecyki kuchenne w tylnej części swego Dodge'a z roku 1959, które służą mu także do sporządzania potraw. W drugim samochodzie, Cadillac'u z roku 1956, Brown przechowuje cały swój dobytek.

Mieszkając w samochodzie, czy raczej w samochodach, Brown twierdzi, że w ten sposób zaoszczędza na komornym przynajmniej $600 rocznie co przy jego zarobkach jest dosyć istotne. Brown jednak nie narzeka i twierdzi, że "jest mnóstwo pracy w Chicago". "Nigdy w zasadzie nie brakowało mi pieniędzy od czasu, kiedy się tutaj zatrzymałem" dodał. Pracuje on jako niekwalifikowany robotnik na pół etatu ("part time").

"Mieszkałem już tak w Seatle, Kalifornii, Teksasie i Detroit od roku 1949", mówi Brown. Zapytany odpowiada, że nie wie jak długo pozostanie w Chicago. Będzie to najprawdopodobniej zależało od tego, kiedy znudzi się to okolicznym mieszkańcom, dodał.

Gdyby Beethoven Nie Pił?

— "Beethoven byłby jeszcze większym geniuszem muzycznym, gdyby pohamował swoje zamiłowanie do nadużywania alkoholu." — Tego rodzaju sformułowanie zawarte jest w opracowaniu czołowego brytyjskiego psychiatry dr. Johna Maddena, konsultanta angielskiego centrum badań zagadnień alkoholizmu.

Publikując swoje badania Madden stwierdził, że "mózg i umysł kompozytora były uzdolnione do wieloletniej twórczości, gdyby jego życie nie zostało skrócone przez alkohol."

Psychiatra cytuje również obszernie sprawozdania dr. Wawrucha, który opiekował się Beethovenem w ostatnich dniach jego życia i był przy śmierci w 1827 r. Stwierdzono pośmiertnie, że wątroba muzyka była skurczona do połowy normalnych wymiarów.

Dr Madden, jako dowód swojej tezy przytacza też współczesne Beethovenowi opisy jego pijackich wyczynów, głównie w gronie z niższych klas społecznych co — zdaniem psychiatry — potwierdza diagnozę o alkoholizmie.

ROCK GROUP FROM POLAND
BLACK & BLUE
BEST IN MID-EAST EUROPE
PREZENTUJE: HENRYK MICHALSKI
LANE TECHN. AUD.
W sobotę i niedzielę, dnia 20 i 21 lutego

Zderzenie Autobusu z Ciężarówką 2 Osoby Zabite, 30 Rannych

W czwartek, późnym wieczorem, wydarzyła się na trasie Indiana Toll Road katastrofa, w której dwie osoby zostały zabite, a 30 odniosło rany, podczas uderzenia autobusu w bok ciężarówki. Autobusem wracali do domu z wykładów w Seminarium Bell System Business Communication, specjaliści od obsługi komputerów. Dwaj pasażerowie, Michael J. Fett, lat 31 z South Bend, zatrudniony przez firmę Kawnerr Co., w Niles, Mich. i Robert Barker, lat 29, z Buchanan, Mich., zostali siłą uderzenia dosłownie wyrzuceni z autobusu, wpadając pod koła ciężarówki. Jak mówi Richard Graeber z Policji Stanowej w Indiana, jadący w ciężarówce David D. Leavitt, pod nr. 960 Des Plaines, oświadczył iż nie można było zatrzymać auta. Przypuszczalnie, obie ofiary już nie żyły, zanim dostały się pod koła.

Po zderzeniu, w którym oba boki autobusu zostały pęknięte, szofer, Fred Nicholson, lat 60 z La Porte, Indiana, sam poważnie ranny, zdołał zahamować maszynę. 23 osoby przewieziono do szpitala East St., gdzie 16, po nałożeniu opatrunków, zwolniono. Spośród 7 osób w szpitalu św. Antoniego, zatrzymano 3.

Policja Stanowa prowadzi dochodzenia, aby stwierdzić, co spowodowało, iż autobus, jadąc z przepisową, obowiązującą na szosie szybkością, uderzył w ciężarówkę. Kierowca ciężarówki Keit R. King i jadący z nim Leavitt nie odnieśli obrażeń. Jeden z zabitych, Fett pozostawił żonę, Jane, lat 28 oraz dwoje dzieci Marcia, lat 9 i Daniel, 7.

Poszukiwani Świadkowie Zbrodni Hitlerowskich

Warszawa, (Ż.W.) — 15 maja 1944 r. wSławkowie, w czasie publicznej egzekucji dokonanej przez hitlerowców na 5 Polakach, zginął m. in.: Mieczysław Chenciński, ur. 8 listopada 1900 r. w Sosnowcu i zamieszkały do chwili aresztowania w tym mieście.

Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce zainteresowana jest w ustaleniu rodziny wyżej wymienionego. Osoby posiadające jakiekolwiek informacje proszone są o przekazanie ich na adres Głównej Komisji, Warszawa, al. Ujazdowskie 11 pok. 17 lub telefonicznie tel.: 28-44-31 wewn. 536.

A la Małpa?

"Monkey look" — w wolnym tłumaczeniu "moda a la małpa" — tak określają złośliwcy najnowszą i najmodniejszą fryzurę damską, odnoszącą triumfy od New Yorku — aż po Warszawę.

Fryzura polega na tym, że włosy z przodu są krótko ścięte, z tyłu opadają na kark, a nawet plecy.

Moda ta ma swoich przysięgłych zwolenników i przeciwników, zarówno wśród wielkich fryzjerów, — jak wśród pięknych a sławnych kobiet.

Angielski "dyktator fryzur" Vidal Sassoon twierdzi, że jest to jedyne uczesanie, odpowiednie, do mody "midi" i "maxi". Natomiast nowojorski "król grzebienia", Gene Shacove wzdycha: "So za pomysł! Im bardziej nieporządnie, tym ładniej. W tej sytuacji najlepiej byłoby, aby to małpy strzygły klientki!"

Mimo tych zastrzeżeń takie filmowe piękności, jak Julie Christie czy Claudia Cardinale cieszą się "a la małpa", natomiast Sophia Loren i Elizabeth Taylor przyjęły ją nader krytycznie.

Córy Koryntu

Po 12 latach od czasu zlikwidowania domów publicznych we Włoszech liczba prostytutek wzrosła do ponad 1 miliona, z 150 tys. zarejestrowanych oficjalnie w 1958 r.

Nowe szacunkowe liczby obejmują również utajoną prostytucję m.in. w "salonach masażu", których liczba ostatnio gwałtownie wzrosła.

Słynna Via Veneto, w centrum Rzymu, a także główne ulice w Mediolanie,Turynie, Genewie czy Florencji stały się otwartym terenem "polowań" córa Koryntu. Inne operują głównie przy autostradach wylotowych z miasta.

Imprezy Polskie w Kownie

Według spisu ludności przeprowadzonego w styczniu 1970 roku, Wilno ma 371.000 mieszkańców, a Kowno — 306 tys. Różnica nie jest wielka. Kowno nie ma tak silnego zaplecza polskiego, jak stolica Wileńszczyzny, ale i tam imprezy polskie cieszą się dość dużym powodzeniem.

Niedawno przez 2 tygodnie wyświetlano w Kownie polski film "Lalka", osnuty na tle powieści B. Prusa. Nieco później w tymże mieście odbyła się wystawa fotograficzna — "Kultura i sztuka Polski".

Przy kombinacie "Inkaras" istnieje polski zespół teatralny, który już parę razy jeździł do Wilna. Polski zespół amatorski w Wilnie złożył rewizytę w Kownie, gdzie odegrał komiedię Fredry "Damy i huzary".

Oczywiście Kowno nie ma takiej masy uczonych, pisarzy i artystów jak Wilno, ale czasem udaje mu się wysunąć na pierwsze miejsce. Np. gdy robiono konkurs na najpiękniejszy park, to palmę pierwszeństwa przyznano parkowi w Kownie. (LWIL).

Poznać Piękno Ameryki-Odwiedzić Polskę Ułatwi i Zaplanuje Polskie Biuro Podróży

orbit TRAVEL SERVICE Air Sea Land

TELEFON 235-2323 2324

Już przyjmujemy zgłoszenia na 19 wycieczek do Polski w 1971 roku. Do wyboru są różnie terminy od 3 tygodni.. do trzech miesięcy.

* * *

Załatwiamy wszelkie dokumenty, przedłużamy polskie paszporty i wizy amerykańskie. Sprowadzamy rodziny i przyjaciół na pobyt stały, lub z wizytą.

* * *

PKO **paczki wszelkiego rodzaju lub do wyboru, lodówki, maszyny rolnicze, samochody, materiały budowlane, mieszkania spółdzielcze i przekazy gotówkowe.**

Prosimy Odwiedzić Nas w Nowoczesnym Biurze

2931 N. Milwaukee Ave., Chicago, Ill. 60618

W Sercu Dużej Dzielnicy Polskiej i Dwóch Parafii — Jackowa i Wacławowa

Adam Grzegorzewski • Janina Roszak • Władysław Waismann

NORTHWESTERN Business College

KURSY:

- Sekretaryjne
- Administracji Handlowej
- Stenografii
- Księgowości
- Komptometrii
- Prowadzenia Książek
- Stenografii skróconej
- Pisania na Maszynie

Kursy dzienne i wieczorowe — zapisy bez przerwy — Wydawanie dyplomów — przyjmowani mężczyźni i kobiety — Bezpłatne wyszukiwanie pracy — Weterani Aprobowani —

Istnieje ponad 50 lat

2405 W. ARMITAGE Chicago, Ill. 60647

ARmitage 6-1788

Proszę mi przesłać bezpłatną broszurę:

Nazwisko .....

Telefon .....

Adres .....

Miasto .....

Stan ..... Zip. .....

EAGLE JEWELERS

1271 N. MILWAUKEE AVENUE

POLONIJNY SKLEP JUBILERSKI

ZAPRASZA DO ODWIEDZENIA SWEGO SKLEPU W OKRESIE

★ KARNAWAŁU ★

* Specjalna okazja dla przyszłych par małżeńskich;

przy kupnie brylantowych pierścionków za $150 lub więcej W PREZENCIE piękny komplet do kawy (Elekt. dzbanek wraz z podstawą i naczyniem na cukier i śmietankę).

* **ZEGARKI: OMEGA – Damskie $87.50**

Męskie $69.50

BULOVA od $40.00

ORAZ LONGINES, TISSOT, RADO i INNE

GWARANTOWANA NAPRAWA WSZELKICH ZEGARKÓW NA MIEJSCU PRZEZ KWALIFIKOWANEGO POLSKIEGO ZEGARMISTRZA

S.E. SPECTRUM ELECTRONICS

Sprzedaż i Naprawy:

• TELEWIZORÓW • STEREO HI-FI
• RADIO APARATÓW AM/FM
• GRAMOFONÓW • MAGNETOFONÓW

REPERUJEMY WSZYSTKIE APARATY ELEKTRONICZNE
Upoważniony Dealer firm:
ZENITH - RCA - ADMIRAL - SONY - KENWOOD - CONCORD i INNYCH
INŻ. JAN PAWLUŚ, Właściciel

2957 W. Devon Ave. (Blisko Sacramento) Telefon 973-0600
Chicago, Ill. 60645